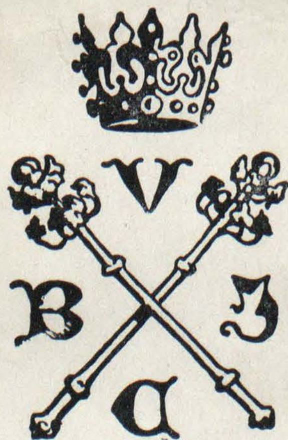


KORONA

Nie iuż ze dwunáſtu gwiazd świetnych,
ále ze dni Swiętych,
Honorowi MATKI BOSKIEY
dedykowánych

ZŁOZONA;

álbo

Hiſtorie, reflexie y przyſługi ná rożne feſta

MARYI Pánny

ſłużące,

*Krolewſkie Jey Stopy, oraz dobrodźiey-
ſtwa Polſkiemu Kroleſtwu świadczone
Koronuiące.*

Od Autora z drobnemi punktámi hono-
ru MARYI ſtáwáiącego, rázem z
prochem do Stop Jey Páńſkich
lecącego

*Pewnego Kápłána S. J. Prowincyi
Litewſkiey*

w Roku 1748.

OPISANE.



Imprimatur.

GEORGIUS
BUŁHAK,
EPISCOPUS Pinſcenſis, Abbas Supraslienſis. *mpp;*





FESTA MATKI BOSKIEY UROCZYSTE.

Feſt Gromniczny álbo Oczyśćienia Nayświętßey MARYI Pánny dnia 2. Mieśiąca Lutego.

1. TO święto poſtánowione ieſt w roku 542. ná uśmierzenie powietrza w Konſtántynopolu. *Baroniuſz in Martyrologio.* Zła rzecz y ſtráſzliwa powietrze, ktore ludne niegdyś miáſta Krákow Wilno, &c. ſpuſtoſzyło: á gorſza y ſtráſzliwſza rzecz, grzechy ćięſzkie ludźiom, od powietrza umieráiącym, z dobrą dyſpozycyą z tego świáta ſchodzącym, otwárte Niebo; á ludźiom w grzechach ćięſzkich umieráiącym, otwárte piekło; kędy ogień nie ugáſzony męki ſtráſzliwe, powietrze záráźliwe. Przetoż lękay śię grze-

chu śmiertelnego ćięſzkiego, bárźiey niż powietrza, bárźiey niż choroby záráźliwey. Kiedy mowiſz Litánie o wſzyſtkich Swiętych álbo Supplikácye odpráwuieſz, mow te ſłowa: *od powietrza głodu ognia &c.* gorącym ſercem, á tę proźbę: *od grzechu każdego wybaw nas Pánie*: ieſzcze gorętſzym ſercem powtárzay. Kiedy we złym ſtánie zoſtáieſz w grzechach ćięſzkich ile drugich gorſzących leżyſz záráźliwym powietrzem ćięſzko zdięty ieſteś idźże do lekárki chorych, oraz do Sákrámentu pokuty ſzczyrą ſpowiedź ná cześć Mátki Boſkiey odpraw, wprzod dobrze ſię do niey przygotowáwſzy.

2. W Roku 1551, Swięty Borgiaſz z bogátego Xiążęćia y Vicereja zoſtáwſzy ubogim Kápłánem; dźiśieyſzego Feſtu, Prymicye w Loioli celebrował, (czcząc tym ſpoſobem Miſtrza ſwego Switego Ignácego Loiolę) y ná tey Mſzy prymicyálney Kommunia Swiętą Synowi ſwemu Xiążęćiu Jánowi Borgij,

gij, ręką ſwoią podał. *Xiądz Skárga*: Ten Swięty Ciáło Páńſkie Synowi ſwemu ręką ſwoią, podał: á Mátka Boſka Błogosłáwionemu Sylweſtrowi á Monte Fononio (oczym czytay 26. Liſtopáda) Ciáło Syna ſwego, w Kommunij Swiętey, ſama podáła: z kąd bierz táką náukę: ták ſię gotuy do Kommunij dźiśieyſzey, iákbyś ią nie z rąk iákiego Kápłána, ále z rąk ſamey Mátki Boſkiey, miał przyiąć.

3. Sergiuſz Pápież w Roku 690. poſtánowił ná dźiśieyſze Swięto (Bierl) Proceſſyą z świecámi poświącánemi ná znieśienie ceremonij pogáńſtwa, ktore ſzukaiąc zgubioney Prozerpiny bogini ſwoiey, iák ſzálone z świecámi biegáło, po rożnych ulicach miáſta. Opłákiway ślepotę pogáńſką ktora ſobie wiele Bogow y Bogiń náczyniła, oraz mow do Nayświętſzey Pánny: tyś umnie więcey nierownie niż wſzyſtkie boginie tyś BOGA Prawdźiwego Mátka, tyś zá świádectwem Swiętego

Dyonizego do Páná BOGA naypodobnieyſza. Máſz to świádectwo, wyżey położone 9. Pázdźiernika.

4. Xiądz Piotr Skárga S. J. práwdźiwy Apoſtoł Polſki, młot ſerca heretyckie, y grzeſznych ludźi do pokuty kruſzący, choćiaſz miał żelázne zdrowie, iednak y to, ná uſłudze Boſkiey, służąc ſzczyrze Bogu y zbáwieniu ludzkiemu, ſtárgał, y ſtárgáwſzy zgaſł, iáko świeca, ktorey przypiſano: *alijs inſerviendo conſumor.* Gdy iuż ná śmierć w Krákowie záchorzał, poſłał włáſną ręką zrobioną iárzęcą świecę, do cudownego Mátki Boſkiey Obrázu, w Częſtochowie; poki ta świeca przed Obrázem cudownym gorzáła, poty żył Skárga, iákże dogorzáła, Xiądz też Skárga zgáſł iák świeca: zgaſł źiemi, áby záiáśniał Niebu. *Kwiátk: w rocznych dźieiach Kośćiel:* Káżdy z nas zgáśnie iák świeca, ále niewiem, czy káżdy Niebu záiáśnieie, ábyś záiáśniał, iáśniey dobrym przykłádem, iáko Chry-

Chryſtus káże: *Sic luceat lux veſtra coram hominibus ut videant opera veſtra bona, & glorificent Patrem veſtrum qui in Cœlis eſt.* Math: 5. Y ſam dobrym przykłádem iáśniey, y gdy drugich ták iáśnieiących, co dobrego czyniących, mowiących, piſzących, obáczyſz; Oyca Przedwiecznego zá to wychwálay. Nie zániedbyway też ſwiec gromnicznych, częſto one zápálone w ręku trzymay á naybárźiey podczas wichrow, burzy, y náwálnośći, ná oddálenie grádow y piorunow przez przyczynę Pánny Możney, oraz ná dokument tego że máiąc, BOGA w ſercu, á świecę Gromniczną zápáloną w ręku, chceſz umierać pod Protekcyą Náiáśnieyſzey Nieba y źiemi Krolowey MARYI Pánny.

5. Czytamy *in Faſtis S. J.* że w Oſtrógu Polſkim mieśćie zá wezwániem Mátki Miłośierdźia y Swiętego Ignácego dźiś była wybáwiona, od bieſa, ktory ią opętał, pewna znáczna páni here.

heretyczka, z wielką háńbą ſekty kálwińſkiey, ktorey ona, po uwolnieniu ſwoim od tey nieſzczęśliwośći, wźiąwſzy wprzod dobrą inſtrukcyą wyprzyśięgła ſię, y wiárę kátolicką przyięła. Kiedy ſłyſzyſz o iákiey oſobie że chce ſię álbo żydowſkich álbo heretyckich błędow wyprzyśiądz, doday iey w tym punkćie álbo rády, álbo pomocy, dopomoż iey do oczyſzczenia ſumnienia przez przyięćie świętych Sákrámentow, á ták ſię Mátce Boſkiey dźiś oczyśczoney przyſłużyſz.

6. Wczoráyſzy Swięty Ignácy M. Pátryárcha Antyocheńſki ſłyſząc o godnośći y záſługach Mátki Boſkiey ieſzcze ná ten czas ná źiemi żyiącey, prágnął tego: áby mogł ten cud łáſki Boſkiey, MARYĄ Pánnę kiedykolwiek ná oczy ſwoie widźieć. Widząc potym że prágnienie ſwoie ſkutku nie ma, że do Jerozolimy dáleko, że z Antyochij od owiec ſwoich oddálić ſię trudno; záczął myślić czy nienáleżáłoby

by kiedy, do ták wielkiey Páni y Mátki Chryſtuſowey, niſki pokłon iey oddáiąc, liſtu nápiſáć? wprzod nie śmiał tego czynić pokorny Ignácy, á potym ſię odwáżył, wiele liſtow do MARYI Pánny piſywał y reſponſa odbierał, ále te reſponſa (ſzkoda niepowetowána) poginęły; ták iednak mowią że ten ieden reſpons MARYI y liſt Ignácego náſtępuiący ieſt prawdźiwy.

Liſt Swiętego Ignácego M. do Przen: MARYI Panny.

Swięta Mátko Jezuſowa, przedtym pokornie ſupplikowáłem, y teraz znowu ſupplikuię, áby Chrześciánie świeżo do BOGA náwroceni y zemną będący, w wierze przyiętey od śiebie, potwierdzeni byli od ćiebie.

Reſpons Nayś: Panny do S. Ignacego.

Ignácemu Uczniowi Kochánemu pokorna Służebnica JEZUSA Chryſtuſa.

Cokolwiek Jan o JEZUSIE náuczał, rzecz bárzo prawdźiwa ieſt, wierz temu wſzyſtkiemu, y ſtátecznie to trzymay

may. Tákże trzymay ſię wiáry Chrześćiáńſkiey, prowadź życie, miey obyczáie tey wiáry godne. Myślę z Jánem ćiebie y twoich náwiedźić. Tym czáſem bądź ſtáteczny y mężnie ſobie w Intereſie wiary poſtępuy, niech ćię prześládowánie, ktore może ſię przytráfić, nie álteruie, y nie turbuie; ále ſtáray ſię áby rádość twoia, w BOGU była, od ktorego zbáwienie twoie záwiſło. *Lucius Dexter anno* 430. Stáray ſię ten liſt MARYI ná pożytek twoy duchowny obroćić, á z okázyi oſtátniego punktu liſtu tego ráduy ſię w BOGU twoim, ćieſz ſię nie z honorow bo te ſą prożnośćią nie z fortuny bo ta nieſtáteczna; nie z czerſtwego zdrowia bo to nietrwáłe: ále z tego że (ieżeli ſię tylko do żádnego grzechu ćięſzkiego nieczuieſz) w łáſce Boſkiey zoſtáieſz. Ktorzykolwiek w łáſce u BOGA, w áffekćie u MARYI zoſtáią. Chwal záto BOGA, winſzuy im tego ſzczęśćia dopomágay im tey zbáwienney rádośći: Ráduy ſię nadto z tego co ſię dźiś dobrego ná cześć Boſką y ná chwáłę MARYI Pánny dźieie.

7. Dźiśieyſzego Feſtu Roku 1623. wielkiey świątobliwośći y dźiwnych mortyfikácyi człowiek słáwny od kśiąg duchownych Aſceta, Xiądz Gáſpar Drużbicki S. J. Słyſzał głos z Nayświętſzego Sákrámentu po dwa kroć do śiebie powtorzony w te słowa: *potwierdzam ćię w łaſce moiey* to ieſt: przeznáczam ćię do Nieba, zápiſuię imię twoie w kśiędze żywota, bo kto w łáſce Boſkiey żyie, y umiera, tego imie w kśięgze żywota zápiſane, ten pewny Nieba. Wdźięczny zá to dobrodźieyſtwo BOGU y MARYI Pánnie Xiądz Drużbicki Feſt dźiśieyſzy ſzczegulnie czćić poſtánowił. Náśláduy tego przykłádu czći ten Feſt rożnemi ſpoſobámi miedzy inſzemi y tym: ábyś o przeznáczeniu twoim do Nieba pomyślił, pomedytował. Wpádła ta myśl do głowy Swiętemu Bernár-

nárdowi y wiele łez z oczu wyćiſneła w niepewnośći zbáwienia ſwego, y ſwoich Zákonnikow zoſtáiąc, płákał prywatnie kiedy do Zákonnikow ná ſłuchánie náuki ſwoiey zgromádzonych, ze łzámi te ſłowa powiedźiał: *Neſcio Fratres utrum omnium veſtrum quos hic video nomina ſcripta ſint in Cœlis.* Niewiem Bráćia ieśli wſzyſtkich ktorych tu widzę imiona, zápiſane ſą w Niebie. Swięći ludźie wſpomniáwſzy ná przeſzłe grzechy ſwoie, y przyſzłe ſzczęśćie, boiąc ſię áby ſzczęśćia wiecznego nie utráćili, bárzo ſię o to fráſowáli, turbowáli, á świeckie grzeſzne oſoby, ták śmiáło ſobie poſtępuią ták weſoło żyią, iákby im pewność zbáwienia ſwego obiáwioną byłá. Owſzem częſto mowią náco mam ták być ſmutny iákbym kogo zábił, meláncholia, ſmutek, lámenta do Mnichow puſtelnikow, nie do świeckich ludźi náleżą. Myli ſię kto ták mowi: Swięty Fránćiſzek Borgiaſz ieſzcze świec-

kim á to nie láda fortunátem, lecz Xiążęćiem Vice-Regem láty nie ſtárym, wiekiem ſrzednim, fortuną wyſokim, honorem wyżſzym, reſpektem u Ceſarza naywyżſzym będąc, żonę dźieći máiąc, wyczytáwſzy ná twárzy Izábelli Ceſarzowey prożność świecką ná twárzy zá żyćia naypięknieyſzey, po śmierći nayſzpetnieyſzey, odpráwiwſzy Ceſarzowey pogrzeb, w Oſobie Ceſarza; po ſkończonym tym ákćie, zámknąwſzy ſię w pokoiu płákał upádáiąc ná źiemię y iáko ránny ieleń do wody wzdychał mowiąc: *O! głupſtwa naſze! y omylne nádźieie, ludzkie; długoż te obłudy miłować! długo kłamſtwa ſzukać będźiemy! Kroleſtwa, Ceſárſtwá, Szláchectwa, Urzędy, ſmierć pożera! &c. y tym zamykał ſwoie nárzekánie: Ocuć ſię duſzo moia! wychodź z tego ſnu pijanego, doſyć ſię Panu śmiertelnemu ſłużyło, iuż nie śmiertelnemu zácznę:* (Xiądz Skárga) co deklárował, to po śmierći żony

żony ſwoiey wypełnił. Ják zá żyćia o zbáwienie ſwoie fráſowliwy, ták po śmierći Nieba pewny. Maſz y drugi przykład Swiętey Meláncholij zbáwiennego płáczu y fráſunku o zbáwienie y przeznáczenie ſwoie do Nieba. Małgorzáta Krolowa Hiſzpáńſka, gdy iey Obraz prezentowáno, ná ktorym dwie drogi málowáne były, iedna krzyżowa ćierniſta prowádząca do Nieba, druga ſzeroka weſoła kwiećiſta prowádząca do piekła; we łzy ſię roſpłyneła, ktore gdy cáły dwor utulić uśiłował; ona z płaczem rzekła: *permittite lachrymas, bivium ſpecto, & neſcio quo me ducet æternitas.* Dopuśććie mi nápłákać ſię do woli, dwie drogi widzę, á niewiem ktorą mię wieczność ná támten świat záprowádźi; niewiem ktora mię wieczność, ſzczęśliwa czy nieſzczęśliwa czeka, niewiem czym przeznáczona do Nieba, czy oſądzona do piekła. Z okázyi tych hiſtoryi pomedytuy o śmierći po ktorey z rzeczy źiem-

ſkich nic z ſobą nieweźmieſz, ktora ćię od fortun doſtátkow od przyiáćioł, honorow, wygod, słowem od wſzyſtkiego oddźieli *ſiccine ſeparas amara mors!* pomyśl krotko o wieczności bo dłuższą o niey medytácyą zoſtáwuię ná Adwent y oktáwę Feſtu Niepokálánego poczęćia MARYI Pánny. Pomyśl o przeznáczeniu twoim do Nieba! o ktorym gdy ſię pewna oſoba bárzo turbowáła y Swiętemu Fránćiſzkowi Borgiáſzowi Pátronowi ſwemu ten interes rekomendowáła, pokázáwſzy ſię ten Swięty z Nieba chwálebny rzekł: ná co ſię mię pytaſz o tym ieśli będźieſz zbáwiony? álbo nie, kiedy służyſz ták dobremu BOGU? pytay ſię o tym niemnie, ále uczynkow twoich, ktore ieżeli będą tákie odtąd iákie były do tąd odpowiedzą tobie: że ták nie ináczey, że zbáwion będźieſz. *Nadaſi* 1. *Oct:* Z kąd maſz dwa znáki przeznáczenia do Nieba, pierwſzy znák służyć dobremu, owſzem naylepſzemu BOGU, drugi znák dobrze żyć,

żyć, dobrze czynić, do czego wzywáiąc nas Swięty Piotr Apoſtoł mowi: *Fratres ſatagite ut per bona opera certam veſtram vocationem & electionem faciatis. 2. Petri 1mo.* Bráćia y Siostry uśiłuyćie o to ábyśćie przez dobre uczynki powołánie y wybránie wáſze do chwáły wieczney, upewnili. *Hoc fac & vives,* to czyń á ták dla záſług Chryſtuſowych y zá przyczyną Mátki Jego bedźieſz żył ná wieki.

8. Często náleży pozdráwiać dźiśieyſzego Feſtu Mátkę Boſką y Syna Jey máluśkiego JEZUSA Pána, tytułámi z Litánij wyiętemi temi y innemi: Witay JEZU naymilſzy witay JEZU przedźiwny, witay miłośniku naſz, witay miłośniku pokoiu, witay miłośniku czyſtośći y tam dáley: á Mátkę Boſką zwyczáynym Anielſkim pozdrowieniem; znáć że to iey miło kiedy dnia dźiśieyſzego pokázáwſzy ſię Swiętey Mechtyldźie z máluſkim JEZUSEM w ſzátę złotemi kwiátámi koloryzowáną przybrá-

ánym; dźiwnym niewypowiedźiánym głoſem Zbáwićiela pozdráwiáła, y wychwáláła; toż czynili Cherubinowie Seráfinowie y wſzyſtkie Anielſkie chory, á Swięty Gábryel trzymał złote ſceptrum w ręku ná ktorym wyrážone były złotemi literámi te Mátkę Boſką pozdráwiáiące ſłowa: *Zdrowaś łaſki pełna, Pan z tobą.* Piſze tenże Autor Nadaſi że gdy Swięta Giertruda ná pierwſzy Nieſzpor dźiśieyſzego Feſtu wzywáiące dzwony uſłyſzáła, rzekła: *Ecce cor meum & anima mea ſalutant te amantiſſimum Dominum meum in ſonitu iſtius ſigni.* O to ſerce moie y duſza moia pozdráwia ćiebie Pánie JEZU, naykocháńſzy Pánie moy, pozdráwia mowię dźwiękiem rezonem tych dzwonow ktore Feſt oczyſcenia Mátki twoiey, ludźiom oznaymuią y ogłaſzáią. Ná co Jey odpowiedźiał Pan JEZUS: *Wzdiem wſzyſtkie wnętrznośći dobroći y litośći moiey, dzwonio zá tobą do drzwi miłośierdźia Boſkie-*

go

go otrzymuiąc y iednáiąc Tobie wſzyſtkich grzechow twoich odpuſzczenie. Pozdrawiay y tym ieślić ſię podoba, przy ſolennych Jch Feſtach, JEZUSA y MARYĄ ſpoſobem; oraz konkluduy że JEZUS y MARYA od kochankow y kochánek ſwoich pochodzącemi, by też naymnieyſzemi przyſługámi nie gárdzą, á od grzeſznikow y grzeſznic naybogátſzych prezentow, naywiękſzych przyſług, nie przyimuią. Aby przyſługi twoie dnia dźiśieyſzego uczynione były JEZUSOWI y MARYI wdźięczne. Stáray ſię ábyś ſam w oczach Boſkich był wdźięczny; będźieſz ieżeli przy dźiśieyſzym zupełnym Odpuśćie, przez ſzczyrą ſpowiedź, przez práwdźiwą pokutę, wſzyſtkich grzechow twoich pozbędźieſz. Jeżeli dla iákiey ſłuſzney rácyi ſpowiadać ſię y Kommunikowáć nie możeſz, wzbudź przynáymniey ákt ſkruchy, y żal ſerdeczny zá grzechy, wſpomniawſzy że dźiśieyſzy Feſt Oczyſzczenia bárźiey nas niż MARYI Pánny,

ny, ona oczyſzczenia nie potrzebowáła nie z potrzeby to, ále z pokory y niezmyśloney do wypełnienia wſzyſtkich wſzelkich rozkázow Boſkich ochoty uczyniła; á my oczyſzczenia náſzego ſumnienia bárzo potrzebuiemy, iáko grzeſzni y w grzechach poczęći: Przetoż wzywa nas do tego *S. Laurentius Juſtinianus ſermone de purif. Virginis* mowiąc: *Mariam o fidelis anima imitare! ut ſpiritualiter purificeris, & à delictorum valeas emundari contagijs in templum cordis tui ingredere!* MARYI Pánny duſzo wierna náśláduy, ona czyſtą będąc ná ćiele, nayczyſtſzą ná duſzy; wypełniáiąc iednák zwyczáie Stárego Zákonu, dźiś ceremonie Oczyſzczenia Ciáła ſwego odpráwiła; ty ſtáray ſię ábyś był ná ćiele czyſtym ná duſzy od zárázy y trądu grzechowego wolnym, przetoż wnidź dźiś do Kośćioła widomego, á potym też do Kośćioła ſerca twego, ktorego ieśliś ieſzcze Sakrámentem pokuty nie

oczyścił, oczyść nie odwłocznie, á ieśli iuż oczyściłeś ieżeli iuż poſpowiedźi y Kommunij: Stáray ſię ábyś przyſzłą ſpowiedź y Kommunią twoią odpráwił tym ſpoſobem ktory maſz opiſany w książſzce *Ołtarzyk duchowny* názwáney, kiedy maſz wiele książek dewocyonálnych łáćińſkich czy polſkich, á w nich wiele ſpoſobow do rozbieránia ſumnienia twego, do przygotowánia ſię ná ſpowiedź y do Kommunij Swiętey, záżyway iednego ſpoſobu ná iedno Swięto drugiego ná drugie, ábyś ták ze wſzyſtkich książek twoich (iáko pſzczołka z rożnych kwiátow miod zbiera) ták ty brał pożytek duchowny. Kiedy iuż wſzyſtkie książſzki czy twoie czy od drugich pożyczone przebieżyſz potym trzymay ſię tego przygotowánia ſię ná ſpowiedź, y do Kommunij Swiętey ſpoſobu, wktorym nay więkſzy guſt czuieſz, ktory zda ſię tobie być naylepſzy.

9. Z rácyi oczyſzczenia Przen: MARYI

RYI Panny pomyśl dźiś o czyſcu od ktorego náwet święći ludźie náwet nie doroſłe lata wolne nie bywáią. Piſze Ceſarius że dźiewięćio-letnia pánienka Giertruda, á to w Kláſztorze nie ná świećie edukowána, po śmierći ſwoiey pokázowáła ſię ná chorze Zákonnym krzyżem leżąca, ſpytána od iedney śmielſzey oſoby, coby tu robiła? odpowiedźiáła: chętniem z tobą, choć to po-ćichu ná chorze dyſzkurowáła; ná chorze też pokutuię, czyśćiec odpráwuię. Jeſzcze to czyśćiec dźiećinny, dyſzkretny, ále ieſt drugi od mąk ſtráſzliwy, od ogniow gorący, miey kompáſſyą nad duſzámi w ogniach zoſtáiącemi, zmow zá nie, Litánie, ktore maſz w książſzce názwáney *Ołtárzyk duchowny*. álbo inſze iákie odpraw nábożeńſtwo; oraz pomyśl ſobie: Ogień czyſcowy choć gorący, przećieſz oczyśćiáiący y kiedyż tedyż gáſnący; ále ieſt drugi, ktory páli á niegrzeie, ſmáli kopći nie oczyśćia, á co naygorſza nigdy

 nie

nie gáśnie. Piſze Jączyńſki rzecz táką: W náſzych kráiach miedzy dwoma oſobámi podług świáta godnemi ále złym życiem nieſtáwnemi, á podobno ieſzcze rożnemi błędámi zárážonemi, trwáła przez długi czas wielka przyiaźń y konfidencya; z ktorey pochodźiło że częſto weſołey myśli záżywáli, deboſzowáli, wzáiem, uśiebie bywáli. Jeden znich po złym życiu zle umiera, nie wie otym konfident y przyiáćiel iego, po śmierći przyieżdza do ſwego konfidenta z zwyczayną párádą y áſſyſtencyą ále żáłobną, dźiwuie ſię goſpodarz pokim ta żáłoba, iednák pytać ſię nie śmie, rad gośćiowi y doznánemu przyiáćielowi, częſtuie go iák może ákkomoduie iák naylepiey, náoſtátek widząc że wſzyſtko gośćiowi nie w ſmak y ſam ſmutny tetryczny, y cáły dwor iego iák powárzony, dźiwuie ſię nie pomáłu temu że człowiek przedtym áż nádto weſoły, teraz aż nádto tetryczny; á to podczas weſołey pory, podczas zápuſt

na ktore przybyć deklárował, ták ſię ázárdował, że temu przyiáćielowi ſwemu zápráſzáiącemu ná te zápuſty powiedźiał: choćbym w piekle był to przybędę; przybył ále coż ponim kiedy z kwáśną miną: Káże goſpodárz przyiść Kápelli káże ſkoczno y weſoło zágrać wſzyſcy weſeli, wſzyſcy kontenći, ſam gość żáłobny nie kontent, po dáwney konfidencyi mowi do goſpodárza: pozwol W. M. Pán moiey Kápelli żáłobney zágrać? pozwála, wnet Kápella ſtáwa, bárzo ſmutnym y ſerca przeráżaiącym tonem y głoſami y inſtrumentámi ten ſens wyráża: *ach me infelicem! o meam infortunatam vicem! ad infernum ad infernum! in æternum in æternum.* *Ach ia nieſzczęśliwy! ach wiecznie płaczliwy! do piekła na męki na wieki na wieki.* Gdy ſię te płáczliwe fałoły ſkończyły gość z cáłą áſſyſtencyą ſwoią z oczu zniknął, y tam poſzedł dokąd zá życia zamierzał. Ták ferálnym widokiem prze-

przeráżony, y przez kuryera o śmierći tego Pána uwiádomiony goſpodarz, niepodobna áby nie záczął myślić o ſobie. Pomyśl y ty, nadtą krotką ſentencyą *momentaneum quod delectat æternum quod cruci*: co nas z grzechem kontentuie, w iednym ſię momenćie konkluduie, á cáłą wieczność mąk ſtráſzliwych gotuie; ktorych przelękſzy ſię często powtárzay te ſłowa z Litániy wyięte: *od mąk piekielnych wybaw nas Pánie*. Przypomni ſobie, co maſz pewyżey, co Mátka Miłośierdźia do pewnego Anny Swiętey klienta, rzekła: *nos infernum occludemus*: Ja MARYA y Anna Mátka moia, zámkniemy piekło przed tobą: Proś o ten reſpekt y MARYI Pánny y Swiętey Anny, dla śiebie y twoich: ſupplikuy áby dźiś oczyſzczona MARYA Pánna, od piekła ćię uwolniła, w czyſcu poćieſzyła.

10 13. Dnia Lutego mamy pámiątkę doroczną B. Jordána Generáła Zákonu Káznodźieyſkiego wielkiego ſługi MA-

MARYI Pánnny, y promotora Jey honoru. Ten Mátkę Boſką iáko Opiekunkę Zákonu ſwego obſerwował, żádnego intereſſu nie záczął ktoregoby MARYI Pánnie pierwiey nie rekomendował. W drodze zoſtáiąc z Nayświętſzą Pánną rozmáwiał, álbo co nábożnego o niey ſpiewał; á to z tákim nábożeńſtwem y áffektem że więcey łez z oczu wylewał niż z ſłow, z uſt iego wychodźiło. (*Joan: Alber: in ejus vita.*) On ten chwálebny zwyczay w nioſł do Zákonu ſwego że W. W. O. O. Dominikáni ná końcu Komplety, wyſzedſzy ná ſrzod Kośćioła: *Salve Regina* nábożnie śpiewáią. Maſz co náśládowáć w tym świątobliwym Zákonniku náśládowánie Jego ſtánie przy teráźnieyſzym Jey Feśćie, zá przyſługę dla MARYI Pánny ktora tegoż Feſtu podczas publicznego w chorze nábożeńſtwa, námienionemu B. Jordánowi w wielkim Ołtárzu od ſłońca iáśnieyſza máluśkiego JEZUSA ná ręku trzymáiąca ukázá-

záwſzy ſię, ták rączką máluśkiego JEZUSA kierowáła, że ta rączka y B. Jordánowi y wſzyſtkim przytomnym Zákannikom pożądáną benedykcyą dáła. O ſzczęśćie! dla ktorego doſtąpienia podobnoś gotow, by też zá ſto mil y dáley peregrynowáć. Nie fátyguy ſię ták dáleko maſz álbo w domu álbo bliſko domu podobne ſzczęśćie, kiedy Kápłan u Mſzy Pána JEZUSA podnośi, nie wątp że tobie y drugim tego ſzczęśćia godnym on błogosłáwi umieyże zniżać głowę twą ná otrzymánie w puł Mſzy, błogosłáwieńſtwa od ſamego JEZUSA Pána, á ná końcu Mſzy od ſługi Jego Kápłána oraz ofiáruy, tę uniżoność, przez oktáwę Jey Feſtu, naypokornieyſzey MARYI Pánnie zá przyſługę. Acz y ſamo Mſzy ſłuchánie miedzy naymilſzemi dla JEZUSA y MARYI Pánny przyſługámi liczyć ſię powinno.

11 Poſpolita ieſt trádycya że tenże B. Jordanus peregrynácyą odpráwuiąc ſpotkał nieznáiomą oſobę ktorą *fontem ignemq; ferebat*, w iedney ręce niosła wodę á w drugiey ogień, ſpytána o rácyą? odpowiedźiáła: wodę ná to, ábym ogień piekielny zágáśiła, ogień ná to ábym Niebo ſpáliła; żeby ták ludźie áni dla boiáźni piekła, áni dla nádźiei Nieba, ále iedynie dla Pána BOGA y miłośći iego, złego ſię ſtrzegli, y w dobrych ſię uczynkach, w rożnych cnotach ćwiczyli; co rzekſzy ona oſoba źnikneła. W zwyczáynych onemu národowi oczyſzczenia puryfikácyi y ſwoiey ceremoniach, prezentuie nam Mátka Boſka przećiwne elementa, á w nich przedźiwnych rzeczy oczywiſte dokumenta, ieden element w wodach oczyſzczenia, drugi w ſercu ſwoim złożony, w ſercu ogniem miłośći Boſkiey goráiącym. A tu gotową dla Mátki Boſkiey przyſługa poſtáráć ſię miáſto wody o łzy pokutne, przy álbo przed ſpowiedźią; o ogień miłośći JEZUSA y MARYI przy kommunij. Możeſz tym ogniem nie iuż Nie-

Niebo ſpálić, ále iák ogień ku Niebu wylećieć; á łzámi ogień grzechom twoim zgotowány zágáśić. Do czego podáię ieſzcze drugi ſpoſob od Swiętych Oycow ápprobowány y w używániu miány: *ceſſet propria voluntas & infernus non erit.* Niech nie będźie w tobie włáſney, BOGU y práwu iego przećiwney woli, á ták y piekła, dla ćiebie nie będźie, niech zgáśnie w ſercu twoim zły ogień, ta gorączka ktorą świat cáły ieſt złożony, zágaś pánuiące w ſercu twoim upáły y złe zápáły á ták iákbyś piekło zágáśił. Pytaſz ſię co to zá upáły y ták niebeſpieczne, świat cáły zárážáiące gorączki? *mundus in maligno poſitus eſt?* odpowiáda Swięty Ambroży: *non minorem febrem amoris eſſe dixerim quam caloris, itaq; illa animum hac corpus inflammat. Febris enim noſtra avaritia eſt, febris noſtra luxuria eſt, febris noſtra ambitio eſt, febris noſtra iracundia eſt.* Nie tylko to ćiepło náturál-

ne zbyteczne, ále też y zła miłość gorączkę wznieca, pierwſza gorączka ćiáło, á druga duſzę zápála. Záczym febrą gorącą, álbo gorączką máligną twoią ieſt łákomſtwo, febrą twoią nieczyſtość, febrą twoią pycha nádętość, febrą twoią złość záwźiętość. Dość złego, iedney febry ná ćiáło, iákże we złym ſtánie zoſtáie tá duſza, ktora ieſt ták wielą pároxizmámi złożona. Niebeſpieczne śmiertelne to febry, ktore áby ćię wiecznie nieumorzyły, idąc zá przykłádem Błogosłáwionego Iwona wzdychay częſto do Mátki Miłośierdźia náſtępuiącemi słowy: Witay Krolowo Nieba y Mátko litośći witay żyćie, nádźieio w ſmutku y żáłośći; po łáćinie: *Salve Regina &c.* Ná rożnych mieyſcach, częſto te słowa kłádę bo co MARYI miło, co nam pożyteczno, to częſto repetowáć należy.

12. Jan Báptiſta Gaultius Biſkup Máſſylieńſki záwſze miał ſerce nie tylko dobre áleteż pobożnośći y ſynowſkie-

ſkiego áffektu do MARYI pełne, ktory áffekt chcąc y w drugich wmowić rádźił Rodźicom áby ſobie pewny dźień obráli, ktoregoby z dźiećmi, y cáłym domem ſwoim, á przynámniey z niektoremi domu ſwego Oſobámi, ſpowiádáli ſię, kommunikowáli, y śiebie w opiekę Mátce Boſkiey oddáli; náznáczył im náto Feſt Gromniczny, przepiſał ſpoſob iákim to czynić mieli; przypomniał im to że Nayświętſza P. ſama, máluśkiego JEZUSA BOGU Oycu w Kośćiele ofiárowáła; záczym tego dokázał że goſpodárze domy ſwoie y domownikow, Rodźice dźiátki ſwoie, Pánu JEZUSOWI ofiárowáli, Mátce Nayświętſzey w opiekę oddáwáli. Szczęśliwi będźiećie Rodźice ieżeli dźiátki wáſze MARYA Pánna w opiekę weźmie, y przyimie zá ſwoie; dobrze im będźie w żyćiu y pośmierći, nie zle y ſamym Rodźicom. Ktorzy że teraz poćiechy z dźiátek nie máią że *filius ante diem patrios inquirit in annos,*

nos,

nos, pan ſyn radby oycu wieku uiął nie przydał; rádby mátkę z fortuny wypędźił, wyforował, (nie ieden iuż to z práktykował) że corki mimo wolą rodźicow, zá mąż idą, kryiomo od nich ućiekáią; ná pártye nierowne z dyshonorem domu, z nieſłáwą imienia nápádáią, álbo zá wolą rodźićielſką poſzedſzy zá mąż, iedne niezgodnie, prawdźiwe gryzeldy, drugie mniey poczćiwie żyią; iedne dobrego ćwiku, od mężow nie dobrze w tym punkćie poſtępuiących, y wiele ſobie pozwáláiących, drugie nędzy mizeryi, zácnie urodzonych mężow ſame tákże godnie edukowáne, bárźiey kuchárki niż żony, doznáwáią; wiele nieſłuſznych wex ſuſpicyi ponoſzą; wſzyſtkiego tego miedzy inſzemi ta rácya: że w pánieńſkim ſtánie nábożeńſtwa áffektu ku Mátce Boſkiey było máło, á teraz ieſzcze mniey; wſzyſtkie godźiny oddáne prożności, ledwie iáki kwádrans nábożeńſtwu; ná ktorym więcey śmieſzkow

żár-

żartow oglądánia ſię, dyſtrákcyi; niż modlitwy. Przeproś káżdy zá te y inſze wyſtępki Mátkę Miłośierdźia mowiąc pokornie: choćiaſz ia ſtráćiłem ſtráćiłam to, co we mnie ſynowſkiego było, ty iednak nie ſtráćiłaś y nigdy nie ſtraćiſz tego żeś y ſamą rzeczą y Imieniem powſzechna wſzyſtkich Mátka, nie godnam być odtąd corką twoią, przyimi mię przynámniey zá naypodleyſzą ſłużebnicę, Tobie Mátko Miłośierdźia chcę ſłużyć zá żyćia, ná twoich uſługach prágnę umierać; przeiednayże mi BOGA mego á ſyna twego, od ktorego zágniewánego áppelluię do łáſkáwego y miłośiernego, niechże miłośierdźia wáſzego JEZU y MARYO doznáią, niech ſię wiernym y wiecznym ſługą ſłużebnicą wáſzą ſtáię. Jeżeli rádbyś więcey nábożnych áktow powtorzył, do Nayświętſzey Pánny, á ná pámięć ich nie umieſz, znáydźieſz po rożnych kśiąſzkach, miedzy inſzemi w Ołtárzyku duchownym.

13.

13. W roku 1600. w Turnonie mieśćie (iáko świádczy Bárry *in paradiſo Hagiophili* y mowi że ná ſwoie oczy tego człowieka widźiał) heretyk pewny w złośćiach záſtárzáły w błędach záćięty y w nich urodzony, nigdy iáko ſam zeznał Nayświętſzey Pánny nie wzywał, *tandem* ćięſzką chorobą złożony, perſwazyą wielu ludźi zniewolony dał ſię do tego przywieść, że te krotkie słowa: *Mater JESU aſſiſte mihi Mátko JEZUSOWA wſpomoż mnie* nábożnie wymowił. Słucháyćieſz co ſię ſtáło, ſkoro wymowił, wnet ſię z tym odezwał: że chce ſię upámiętać. Czego chćiał, to uczynił, błędow ſię wyprzyśiągł, wiárę kátolicką y Sákrámenta święte przyiąwſzy, ſzczęśliwie z tym ſię świátem rozſtał. wſzyſtko to ſtáło ſię y odpráwiło ſię we dwuch godźinach. Ták łáſkáwa y Miłośierna Mátka Boſka ná ſwoie nieprzyiáćioły ktorzy iey nie pozdráwiáią, nie wzywáią, nádto ho-

nor

nor Máćierzyńſtwa Boſkiego odbieráią, iákże iuż łáſkáwa, ná wierne ſługi y ſłużebnice ſwoie; ktore ſię w opiekę Mátce Boſkiey oddáią, y długiemi modlitwámi, y krotkiemi ále ſtrzeliſtemi gorącemi áktámi ią ſzánuią. Zábáwiay ſię dźiśtemi y innemi áktámi: Mátko Miłośierdźia wyświádcz miłośierdźie heretykom, áby ſię upámiętáli, grzeſznikom áby ſię náwroćili, bądź mi w żyćiu y przy śmierći Mátko miłośierdźia. Feſt Oczyſzczenia Nayświętſzey Pánny przypomina nam to: że MARYA Pánna ieſt Mátką JEZUSOWĄ, przetoż dźiś y przez cáłą oktáwę Feſtu tego, kiedy będźieſz Litánie mowił te tytuły ktore Máćierzyńſtwo Nayświętſzey Pánny wyráżáią, iáką świętą liczbą powtárzay, tytuły záś ſą te: Mátko Chryſtuſowa Mátko łáſki Boſkiey y inne.

14. W Ruſkich kráiach (dla ktorych pożytku pryncypálnie te kśiąſzki piſzę, áby nie máiąc bliſkich Kośćiołow

łow, ledwie kiedy Kázánia ſłucháiąc, przynámniey te nábożne Kśiąſzki zá kázánie poczytáli; y z nich pożytek bráli) ieſt zwyczay, że podczas długich źimowych nocy y wieczorow, ktore oni święcemi názywáią rożne zágádki; kweſtye proponuią; ktore mogą być oboiętne, álbo dobre; mogą też być y złe; áby odtąd były dobre, ná końcu świąt Mátki Boſkiey źimowych położe kweſtye wyborne, y iák naylepſze.

Pierwſza kweſtya? Czemu Pan JEZUS Nayświętſzą Pánnę nie raz niewiáſtą názywał, á nigdy Mátką ſwoią nie názwał? Odpowiáda uczony Gerſon: że to nie láda pochwáła być niewiáſtą mężną, dla ktorey, rowney ceny w cáłym świećie nie znáydźieſz podług Piſma Swiętego *mulierem fortem quis inveniet procul & de ultimis finibus pretium ejus prov*: 31. MARYA Pánna niewiáſtą ták dobrą, że lepſzey owſzem ták dobrey, świat niemiał y mieć nie będźie; niewiáſtą mężną, ktora

ra przy Niepokálánym Poczęćiu ſwoim piekielnemu ſmokowi głowę ſkruſzyła podług Piſma Swiętego *ipſa conteret caput tuum Gen*: 3. y dla tego Mátkę ſwą Pan JEZUS niewiáſtą názywa. Niewiáſta to, lecz nie iákokolwiek ále przewyborna, miedzy wſzyſtkiemi niewiáſtámi Błogoſłáwiona. Dáie inſzą rácyą Bárry: byli tácy heretycy Colliridiani názwáni ktorzy Przenáyświętſzey MARYI Pánnie boſtwo przyznáwáli, ták ią, iák boginią iáką ádorowáli; przetoż Pan JEZUS áby tę herezyą przytłumił názywał, Nayświętſzą Pánnę nie Mátką Boſką, lecz niewiáſtą. Nie pretenduie Przenáyświętſza MARYA żádnych tytułow ſobie nie kwádruiących, tym ſamym że Mátka Boſka, zá wſzyſtkie pogáńſkie boginie nierownie wyżſza, y ſzczęśliwſza.

15. Druga czemu przynámniey Pan JEZUS Nayświętſzey Pánny nie názwał Pánną? odpowiáda Błogosłáwiony Albertus magnus: być, nieludzkim

kim, ále przedźiwnym ſpoſobem z Pánny národzonym, wielki to honor; Pan JEZUS záwſze od honorow ućiekał, przetoż Mátki ſwoiey Pánną nie názywał.

16. Kweſtya 3. Czy śpiewáła kiedy Nayświętſza Pánna álbo dla rozweſelenia máluczkiego JEZUSA, álbo z inſzey rácyi? odpowiáda Swięty Auguſtyn y Wega że śpiewáła.

17. Kweſtya 4. Kiedy Nayświętſza Pánna śpiewáła? odpowiáda Bárry że po národzeniu Pána JEZUSA kiedy mu źimno, uboſtwo, y inne niewygody dokuczáły. Tákże nawiedzáiąc Swiętą Elżbietę tę przedźiwną śpiewáła kantylenę: *Wielbi duſzo moia Pána &c.* nádto MARYI Pánny pienie, nic ſłodſzego, nic przyiemnieyſzego źiemia nieſłyſzáła; przetoż Swięty Thomaſz *de villa nova* mowi *Sileant Muſæ! cythara Regis ſonat, DEIpara Virgo canit.*

18. Kweſtya 5. Czy dobry czy wdźię-

wdźięczny głos MARYA Pánna miáłá odpowiáda námieniony Swięty Thomaſz że wdźięczny. Przydáie Wega: iż ták wdźięczny że ſami niebieſcy Kápelliſtowie Aniołowie Swięći, rádźiby zpodźiwieniem tego głoſu MARYI ſłucháli: Przetoż tenże Autor áppllikuie Aniołom Swiętym te ſłowa Piſma Swiętego *Cant:* 2. *Quæ habitas in hortis, fac nos audire vocem tuam* ktora z kwiátem Názáreńſkim JEZUSEM, czyſtym liliowego kándoru Jozefem, zoſtáiąc; niby w ogrodach mieſzkaſz, MARYO! pozwol nam głoſu twego ſłuchać.

19. Kweſtya 6. Czy nieumiáła z not śpiewać MARYA Pánna? odpowiáda Swięty Bernard że umiáła, á to ták dobrze że głos iey przypádł do ſerca ſamemu Oblubieńcowi Niebieſkiemu w Piśmie Swiętym mowiącemu: *ſonet vox tua in auribus meis, vox enim tua dulcis Cant:* 2. Podobno to dla náśládowánia MARYI Pánny y z áffektu

áffektu ku niey czynią, że niektore godne dámy świeckie, z not ná chorze grywáią, á Zákonne, z godnych Dam świeckich, Swięte Pánny, nietylko z not gráią, ále y śpiewáią; niech to dobrą intencyą czynią, cokolwiek Duchowni informátorowie dla záſługi ich przed BOGIEM y MARYĄ Pánną wykoncypuią, niech to chętnie ákceptuią, á tak pewnie znáymnieyſzey w tym punkćie ákcyi, wiele w Niebie profitować będą.

20. Ná káżdy Feſt Mátki Boſkiey kłádę Hiſtoryi, náuk kweſtyi &c. námniey 8. á czáſem około 16. lub więcey: rácya: bo oktáwa ma dni 8. dwie oktáwy dni 16. Ja záś myślę to wſzyſtkim wyperſwadować, áby wſzyſtkie Feſta Mátki Boſkiey celebrowáli z oktáwą náſtępuiącym ſpoſobem: Te Feſta Mátki Boſkiey ná ktore znáydźieſz hiſtoryi y przyſług dla MARYI Pánny 8. álbo 9. odpraw z iedną oktáwą: ná ktore záś znáydźieſz 10. 12. álbo 16. y więcey odpraw z dwiema

ma lub trzema oktáwámi: wſzyſtkie ktore ſię będą tego czáſu dźiáły twoie dobre ſpráwy nietylko chwálebne, ále też oboiętne ákcye iákie ſą: ieść, pić, ſpać &c. á tym bárźiey poſty krzyże mortyfikácye ofiáruiąc ná cześć Mátki Boſkiey przez modlitwę álbo tę ktorą maſz 19. Sierpnia, álbo inſzą iáką kiedy modlitwy do tego ſpoſobney nie znáydźieſz, ofiáruy tym ſpoſobem ktory ſię tu krotko námienił. Nádto ná káżdy dźień tey oktáwy, przeczytay iáko hiſtoryą z tey kśiąſzki, y z okázyi nowey hiſtoryi ſtáray ſię o nową dla MARYI Pánny przyſługę: kiedy niebędźieſz ſię mogł zdobyć ná nową przyſługę, przynámniey zmow nábożnie Zdrowaś MRRYA.

FEST ZWIASTOWANIA Nayświętſzey MARYI Pánny.

25. Márca.

1. Ze to Swięto iuż zá czáſu Swiętego Auguſtyna celebrowane było wſpomina otym ten Doktor Swięty; wſpomina tákże *Concilių VI.* Przedtym ten Feſt obchodzono dnia 18. Grudnia, lecz w roku 1004. dźień 25. Márca (ktorego dnia Táiemnica wćielenia Syna Boſkiego odpráwiła ſię) temu Feſtowi, náznáczony ieſt. *Wuykowſki in directorio. Maria à Jeſu* piſze że ſię Mátka Boſka do tego Feſtu gotowáła oſobliwſzym ſpoſobem przez dni 9. z kąd gotowa pierwſza dla MARYI Pánny przyſługa: ábyśmy tego roku ten Feſt wćielenia Syna Bożego y Zwiáſtowánia MARYI Pánny przez 9. dni celebrowáli; á inſzych ſię lat przez tyleż dni, do tego Feſtu gotowáli.

2. Táż *Maria à Jeſu* wprzedźiwney kśiędze żyćia Nayświętſzey Pánny piſze że SŁOWO ſtáło ſię ćiáłem dnia 25. Márca ná świtániu ktorego też dnia y czáſu pierwſzy Człowiek

Adam ſtworzony. Uważay to ſłowo ná świtániu oraz ſtáray ſię ábyś wprzod SŁOWO wćielone przywitał, uczćił, ádorował Mátkę Boſką uſzánował, nim ſłońce ná twoy horyzont záwita.

3. Kárdynał Toletus poſtem 8. dniowym iáłmużnámi hoynieyſzemi, do tego ſię Feſtu gotował. *Nadaſi in annal*: Jeśli da Bog roku przyſzłego dożyieſz, zaraz ná Popielec záczynáiąc poſt wielki uczyń dobrą intencyą miedzy inſzemi przyday náſtępuiące intencye: ábyś Chryſtuſa przynámniey w Pośćie náśládował, poſtem ćiáła, z poſtem JEZUSOWYM y MARYI złączonym, zá grzechy ćiáła twego pokutował; oraz ſię tym poſtem do Feſtu Wćielenia Syna Bożego y Zwiáſtowánia MARYI Pánny przygotował. Ofiáruy nádto reſztę poſtu teráźnieyſzego ná uczczenie námienionych Táiemnic.

4. Salutować Przenáyświętſzą MARYĄ Pánnę tym tytułem witay Mátko Boſka idąc zá przykłádem pobożne-

bożnego Zákonnika *ex Ordine Minimorum* Symon Gárcia názwánego, ktoremu práwie z uſt niewychodźiły te ſłowa Mátkę Boſką pozdráwiáiące: (iáko świádczy Barry.)

Ave Filia DEI Patris
Ave Mater Filij DEI
Ave Sponſa Spiritûs Sancti
Ave Templum totius Trinitatis
Witay Corko BOGA Oyca
Witay Mátko Syna Bożego
Witay Oblubienico Ducha S.
Witay Kośćiele cáłey Troycy S.

Mowi tenże Autor że ten ſpoſob pozdráwiánia Mátki Boſkiey, ieſt złotemi literámi w Lorećie nápiſany, kędy to przydáno; że kto námienionym ſpoſobem Mátkę Boſką pozdráwia, zá káżdy raz Odpuſtu zupełnego doſtępuie, ieżeli w łáſce Boſkiey zoſtáie y inſze kondycye wypełni. O! iákbyśmy ſzczęśliwemi byli y od grzechow wolnemi O! iákbyśmy wiele duſz czyſcowych uwolnili gdybyśmy często y nábo-

bożnie czyſtym ſercem z ſumnieniem raz zá ſiebie drugi raz zá duſze czyſcowe to krotkie nábożeńſtwo odpráwowáli; raz námienionym ſpoſobem Mátkę Boſką pozdrowiſz, zupełnego grzechow twoich Odpuſtu doſtąpiſz; 10. rázy ná dźień pozdrowiſz álbo też 30. 50. 70. y więcey; tyleż Odpuſtow doſtąpiſz. O! ſkárby Niebieſkie iákeśćie do nábyćia łátwe! iákeśćie od nas zániedbáne! Synezyuſz w hymnach ſwoich Mądrość nieſtworzoną názywa Corką Mátką y Sioſtrą Boſtwa, á Przenáyświętſza MARYA Pánna Corka Mátka y Oblubienica Boſka. Wyſoki honor, (co ſię częſto w kátolickich Kroleſtwach tráfiáło, y teraz ſię w Nayiáśnieyſzym Elektorſkim Sáſkim, y Krolewſkim Polſkim Domu, znáyduie że tego Nayiáśnieyſzego Kroleſtwa Corki, ták ſzczęśliwe, iż z nich iedna ieſt, drugie zá benedykcyą Boſką czáſu ſwego być mogą Oblubienicámi, y Mátkámi Krolow, będąc iuż áktu Corkámi) wyſoki mowię to honor być Corką Krolow Oblubienicą y Mátką álbo Ceſarzow álbo Krolow źiemſkich; ále wyżſzy nierownie być Corką Mátką y Oblubienicą Krola Niebieſkiego, Krola Naywyżſzego BOGA ſamego. Námienione Mátki Boſkiey tytuły bárzo iey miłe, wyſokie drogie y śliczne, niechże w uśćiech twoich (ile kto z łáſki Boſkiey czuieſz ſię do niewinnośći y pánieńſtwa) będą uſtáwiczne á przynámniey częſte. Dla tego wſpomniáłem o pánieńſtwie, bo wychwálać pozdráwiać Pánnę y Matkę właśnie to Pánieńſka, bárzo im pożyteczna, zábáwa; dla tego o niewinnośći uczyniłem wzmiánkę, bo iák BOGU ták Mátce Boſkiey naymilſza z uſt niewinnych pochodząca pochwáła podług Pſalmiſty: *ex ore infantium & lactentium perfeciſti laudem Pſalmo 8.* Z uſt niemowlątek y u pierśi Mátek ſwoich wiſzących niewinniątek uczyniłeś imieniowi twemu chwáłę godny uſtáwiczney czći y chwáły dobrotliwy Boże. 5.

5. Jeżeli Goſpodárzem álbo Goſpodynią Pánem álbo Pánią ieſteś, ieżeli do ćiebie rządy domu iákiego czy włáſnego czy cudownego náleżą, ſtáray ſię ábyś Feſtu dźiśieyſzego y ſam y domowi twoi *ab omni ſerwili opere*, byli wolni, to ieſt: nic ćięſzkiego nierobili, ále BOGA y Mátkę Boſką chwálili. Národ Moſkiewſki lubo z ſyzmátyczáły iednak honorowi Mátki Boſkiey zyczliwy cáły, oſobliwſzym ten Feſt MARYI czći ſpoſobem; w głębſzey Moſkwie, ſłyſzę że we wſzyſtkie święta robią, náwet ná Wielkánoc y ták mowią: że przykázánie o święceniu dni świętych tylko dla Pánow, ludźi bogátych, y Kápłánow, nie dla poddánych y ludźi ubogich. Jednak dźiśieyſzego Feſtu od wſzelkiey ſię prácy y robocizny wſtrzymuią. Unich ieden tylko Feſt Mátki Boſkiey w obſerwie, á u ćiebie niech będą wſzyſtkie, ſtáray ſię oto áby żáden z ludźi włádzy twoiey powierzonych, nie tylko w dźień dźi-

śieyſzego

śieyſzego ále żádnego uroczyſtego Feſtu ćięſzką niebáwił ſię robotą. Niech ſię to ſtáránie y pilność twoia rozćiąga do wſzyſtkich á naybárźiey do domowych; rozkaż im áby chleby wcześnie piekli, piwa wárzyli, wodki pędźili, drwa rąbáli, wodę woźili, tych y innych prac procz ſamego gotowánia iedzenia ná dźień święty nieodkłádáli, owſzem y to co do iedzenia náleży, á może ſię przededniem świętym wybornie nágotowáć niech gotowe zwieczora będźie, áby kucharze kuchárki w dźień uroczyſty, mniey prácy, á więcey do nábożeńſtwa czáſu y ſpoſobnośći mieć mogły.

6 Ná uczczenie tych dni ktorych Pan JEZUS po ſalutacyi Anielſkiey we wnętrznośćiach Mátki Nayświętſzey przebywał, y dnia y káżdego dnia przez oktáwę dźiśieyſzego Feſtu mowić Zdrowaś Márya cáłe (kiedy kto czáſu do tego niema przynámniey te ſłowa: Zdrowaś Márya łáſki pełna Pán ztobą) rázy 35. Ta liczba przez ośm dni oktá-

wy

wy teráźnieyſzego Feſtu powtárzána, uczyni náſtępuiącą liczbę 280. iák wiele dni nayduie ſię w dźiewięćiu Mieśiącach przez ktore Pan JEZUS we wnętrznośćiach Mátki ſwoiey był złożony y utáiony. To pozdrowienie y to á nie inſzą liczbą mowić, nie ſą to zábobony, ktorych świat pełny, nie ieſt to moia ráda (gdyż moiey wolno y niesłuchać) ále ſamey Mátki Boſkiey ktora gdy od Swiętey Giertrudy ſpytána była; ktoryby ſię iey miłośći y áffektu dokument ktoráby ſię przysługa naybárźiey dnia dźiśieyſzego podobáła? odpowiedźiáła: *Corko; ta dla mnie dźiś naymilſza przyſługa ieżeli y dźiś y każdego dnia przez oktáwę Feſtu tego, będźieſz codźień mowiła Zdrowaś Márya rázy* 35. *ná uczczenie* 280. *dni przez ktore Syn Boży y moy w panieńſkich wnętrznośćiach moich odpoczywał. Wiedz otym że to nábożeńſtwo ieſt mi naymilſze, y tak przyiemne iák te wſzyſtkie przyſługi, ktorekolwiek*

kolwiek od dnia Poczęćia Syna mego aż do dnia narodzenia iego czynione były: Gdyby kto mnie ieſcze ná świećie żyiącey y Zbáwićiela we wnętrznośćiach máiącey, tę przyſługę czynił, byłábym mu wdźięczna, iák iuż wielkiey wdźięczności y rekompenſy możeſz ſię ſpodźiewáć ode mnie teráz, kiedy w ták wielkiey chwale y reſpekćie u Syna mego zoſtáię; kiedy ſkarby Boſkie w ręku moich. Barry. Wtych słowach Mátki Boſkiey rekompenſy pewnych, konſolácyi pełnych, maſz dość pobudek do częſtego Pozdrowienia Anielſkiego powtárzánia, ieżeli pretenduieſz ieſzcze inſzych motywow y pobudek chętnie zniemi ſtáwam: kiedy Zdrowaś Márya nábożnie mowiemy, Niebo rozweſelamy, bieſa odpędzámy, ſerce włáſne konſolácyą nápełniámy. Ják wiele rázy ſálutácyą Anielſką nábożnie mawiámy ták wiele rázy Swiętego Gábryela Archánioła nowy promień chwáły zdobi nowa świátłość, Niebieſka otá-

cza.

czá. Pozdrowienie Anielſkie Mátkę Boſką rádośćią nápełnia, nas od káry uwálnia przez odpuſty nádáne, o ktorych mowiło ſię w kśiąſzce o Duſzach Czyſcowych, y wdrugiey kśiąſzce o Nayświętſzey Pánnie. Co niegdyś Mátka Boſka Swiętey Giertrudźie rewelowáła, toż ſamo przed Swiętą Mechtyldą konfirmowáła, kiedy pokázáwſzy ſię iey z twárzą bárzo piękną, y z ſalutácyą Anielſką złotemi literámi ná pierśiach zápiſaną: Rzekła te ſłowa: *Corko wiem otwoiey dobrey chęći y intencyi, że chceſz wiedźieć o tym, ktora mi modlitwa naymilſza, odpowiadam ći ná to: ta ieſt nie reflexya y nie rozum ludzki, że ſtárdią ſię o rożne wymyślne do mnie modlitwy, o rożne pozdrowienia mego ſpoſoby, á ná to pozdrowienie ktore ſam Pán BOG wykoncypował, ktore Archániol promulgował, zapomindią; á przećieſz to naymilſza dla mnie modlitwa, to naylepſzy pozdrowienia mego ſpoſob.*

7 S. Jan

7. Swięty Jan Chrzćićiel w dźień Feſtu dźiśieyſzego ukázawſzy ſię Atánázemu Pátryárſze Alexandryiſkiemu rozkázał áby Obraz Mátki Boſkiey, przytym Obráźie, Relikwie y ſwoie Jánowe, y innych świętych, S. Aniołowi oddáno. (*Nadaſi 24. Junij.*) Wźiął to wſzytko z uczćiwośćią Anioł, y náprzod do Rzymu, potym do Pánormu miáſta te Relikwie zánioſł. Wielu ieſt co wiele Obrázow Obrázkow Relikwij máią, ále máło tych co Mátkę Boſką y świętych iego w Obrázach ſwoich ſzánuią, podáię krotki ſpoſob do tego, iedne Obrázy Obrázki Mátki Boſkiey, przy ſolennym álbo dźiśieyſzym álbo innym Jey Feśćie, ucáłowáć, drugie łzámi polać, przed inſzemi intereſa ſwoie rekomędowáć, u niektorych głowę ſwą pokornie złożyć, przed wſzyſtkiemi inſzemi Mátkę Boſką pozdrowić, ſtáráiąc ſię áby żáden Jey Cbrázek, w Domu, lub ſtáncyi twoiey złożony, nie był bez iákiego honoru.

8. Gdy B. Euſtáchi z Zákonu Ciſterſow z tym ſię światem pożegnał y publiczne zá niego odpráwowáno exekwie, (*Menol: Ciſter.*) poſtrzeżono ná języku (ktory z uſt wyſzedſzy wſzyſtkim ſię prezentował) złotemi literámi nápiſane te ſłowa: *Ave MARIA Zdrowaś MARYA* domyślili ſię wſzyſcy że to w nágrodę tego chwálebnego zwyczáiu: iż ten Zákonnik żádnego Ołtárza Mátki Boſkiey bez pozdrowienia Anielſkiego nie miiał. Częſto y my Mátkę Boſką pozdráwiámy ále nie wiem czym pozdrowienia náſze piſać, złotem czyli błotem? (*Nadaſi* 20. *Aug:*) Gdy ſię pewne zgromádzenie Pánu BOGU modliło y ná modlitwie trwáło, widźiał Swięty Bernard że káżdemu modlącemu ſię przydány był Anioł ktory proźby ich, y modlitwy ſłowo w ſłowo konnotował y piſał. Wſzyſcy ſię modlili, wſzyſtkich modlitwy ſpiſane były, ále nie iednáko; bo iednych złotem, drugich ſrebrem, niektorych átrámętem, in-

ſzych zaś ſamą wodą. Będą twoie modlitwy ſalutacye pozdrowienia Anielſkie piſane ſrebrem, ieżeli z uſt y ſerca álbo cále czyſtego, álbo pokutą oczyśćionego, będą pochodźiły; będą piſane złotem, ieżeli nie ze zwyczáiu, nie z przymuſu, nie dla oka ludzkiego nad tobą czuiącego, ále dla oka Boſkiego wſzyſtko widzącego; iedynie dla miłośći JEZUSA y MARYI; będźieſz one odpráwował, y częſto powtárzał.

9. Swięta Márya Mágdálena de Pazzis do Słowa wćielonego y Nayświętſzey Pánny od Anioła pozdrowioney dźiwnie była nábożna, y te Táiemnice przedźiwne, iák mogła ſzánowáła y czćiła, ſłuchayćież co ſię ſtáło, czáſu pewnego, gdy o wćieleniu Syna Bożego medytowáła y w záchwycenie wpádła, tym czáſem Swięty Auguſtyn te ſłowa: *Słowo ſtáło ſię ćiałem* (*Vita ejus*) ná ſercu Swiętey Mágdáleny, nápiſał; pierwſze ſłowo złotemi literámi, á drugie y trzećie krwáwemi. Nápiſz y ty te

te ſłowa w pámięći twoiey, nápiſz ná ſercu, onych czáſu piorunow, grzmotow, czáſu iákiey trwogi, oraz przez cáłą Feſtu tego oktáwę nábożnie używáiąc, ná wſpomnienie onych głowę ſkłániáiąc; przyimie to zá przyſługę JEZUS y MARYA w ktorey nayczyſtſzym żywoćie Słowo ſtáło ſię ćiáłem.

10. Swięta Klára de monte Fálco Zákonnica Swiętego Auguſtyna ieſzcze czteroletnim będąc dźiećięćiem, to, do śiebie miáła, że kiedy ná iáki Obraz Nayświętſzey Pánny nápádła, záráz przed nim przyklękáła y Zdrowaś MARYA nábożnie mawiáła; co było prognoſtykiem przyſzłey świątobliwośći y tey ſzczęśliwośći, że Klára Swięta przed śmierćią ſwoią widźiáła Niebo otwárte, y Mátkę Boſką ná przyiśćie Kláry do Nieba, tęſkliwie wyglądáiącą. Albo publicznie álbo przynámniey prywátnie, náśláduy tego chwálebnego zwyczáiu. Jeżeli maſz w Káplicy domowey álbo też w domu, w pokoiu, w ſtán-

* *Iſydor Moſkoniuſz.*

ſtáncyi twoiey, wiele Obrázow Nayś: Pánny, odpráw Feſt Zwiáſtowánia Nayświętſzey Pánny, z oktáwą; náſtępuiącym ſpoſobem: pierwſzego dnia obierz 3. Obrázy álbo Obrázki Mátki Boſkiey, ile od Anioła Zwiáſtowáney; drugiego dnia 5. trzećiego 7. Obrázkow, czwártego 9. piątego 11. ſzoſtego 12. śiodmego 13. ná cześć Pána JEZUSA y 12. Apoſtołow; oſmego 33. iák wiele lat żył Pan JEZUS; ábyś przed temi Obrázámi, czyto Státuámi; Obrázkámi Metálikámi pozdráwiał Mátkę Boſką, álbo co godźina, álbo przynámniey trzy, lub 5. rázy, ná dźień; przyimie to zá wdźięczne, Krolowa Aniołow od Gábryela Archánioła pozdrowiona. Pozdrowienie zaś to wolno iák naykrotſzym komplementem świętym odpráwić, náprzykład tym *Zdrowaś MARYA łáſki pełna Pán z tobą.*

11. Może y to uyść zá przyſługę dla Przenayświętſzey MARYI Pánny co Swięta Elżbieta Węgierſka Krolew-

na práktykowáła: Ják zwyczaynie po Páńſkich dworach bywa, czáſem ſię kártámi zabáwiáła, kiedy Jey fortuna poſłużyła, kiedy co wygráła, wſzyſtko to z miłośći ku Mátce Boſkiey ubogim rozdáwáła. Nie kontenta z tego, kiedy náwet inne nie wygráne pieniądze miáła; ubogim mátronom one oddáwała, pod kondycyą áby Zdrowaś MARYA zmowiły. Jeśli náśláduiąc tey Swiętey, daſz co ubogim, będźie to ákt miłośierdźia y miłośći ku bliznim, oráz przyſługa dla Mátki Boſkiey; á kiedy dáſz tą intencyą áby ſię zá ćiebie modlili, żeby zdrowaś MARYA mowili, kiedy dáiąc pomyśliſz *podobno grzechy moie do tey przyſſły miáry, żem náwet pozdrowić Mátki Boſkiey nie godźien, niech przynámniey drudzy ktorym iáłmużne dáię, MARYĄ Pánnę zá mnie pozdráwiaią y wychwaláią*; będźie to ákt nie poſpolitey pokory, Mátce Jezuſowey y pokorney ſłużebnicy Boſkiey MARYI Pánnie, miły.

* ***Barry in paradiſo aperto.*** 12.

12. Dźiękowáć Mátce Boſkiey zá ſzczęśliwe intereſow náſzych powodzenie, ſukceſſa ſwoie Jey przypiſowáć y przyznáwáć. Dźiwuią ſię częſtokroć duchowne oſoby, z kąd ſię biorą ták hoyne ná ſercu konſolácye, ták częſte w duchownych intereſach ſwoich ſukceſſa, dźiwuią ſię nie pomáłu świeccy ludźie z kąd to? że ſię im wſzyſtko powodźi, wſzyſtko iák z płátka wiie? wſzyſtko to z tego morza płynie o ktorym nápiſano *Mare gratiarum Maria* morzem łaſk Przenayświętſza MARYA Pánna, możemy śmiáło, náſze Jey ſukceſſa prywátnie, y publicznie przed ludźmi przyznáwáć; y z powinnym zá dobrodźieyſtwa wźięte dźiękczynieniem ſtáwáć; máiąc ná to áſſekurácyą, że MARYA ſto rázy więcey nam świádczy, niz my podźiękowáć możemy. Czáſu ſwego w Niebie, tá iedna z naywiękſzych konſolácyi będźie, poznáwáć iáśnie, iák ſię o nas ieſzcze ná źiemi żyiących, Mátka miłośierdźia ſtáráła, iák

nas

nas wſzelkich dobr obfitośćią prowidowáła. Idź że idź zá przykłádem Swiętego Fránćiſzka de Paula, wſzyſtkie ſwoie ſukceſſa powodzenia Mátce Miłośierdźia przypiſuiąc, nie bez powinney zá wźięte dobrodźieyſtwa wdźięczności, ktorey ſpoſobow, niech káżdego, ſama Przenayświętſza MARYA Pánna náuczy. (*Hiſtorya Sycyliyſka*) Niegdyś Krolowie Sycyliyſcy wywyżſzenie ſwoie ná ták wyſoki honor MARYI Pánnie przyznáwáli, berła y korony Krolewſkie niby z rąk Jey biorąc; y záwźięte łáſki wdźięczność powinną oddáiąc; przetoż w Pánormie w Káplicy Mátki Boſkiey ákty koronácyi ſwoich odpráwowáli; z kąd ta Káplica odebráła to Imie: *ſacellum Deiparæ coronatæ* Káplica Bogárodźicy ukoronowáney, y ſługi ſwoie koronuiącey. Námieniony Swięty Fránćiſzek de Paula gdy iáki cud uczynił; nie ſobie, ale po Pánu BOGU, Przenáyświętſzey MARYI Pánnie to przyznáwał, záraz ſwoich

ſwoich konwokowáwſzy do nich máwiał: o to Mátka Przedźiwna, nowy cud uczyniła, tego y tego chorego uzdrowiła, idźmyż, bráćia do Kośćioła, y iednym głoſem, oraz wdźięcznym ſercem, żáśpiewaymy: *Salve Regina &c. witay Krolowo Nieba y Mátko litośći &c.* Cáłe chrześćiáńſkie woyſko ktore ná wyſpach Echinadæ inſulæ názwánych ſzczęśliwie Turczyna zwyćiężyło, nie ſobie ápláuz czyniło ále iednym głoſem to mowiło y zeznáwáło: że Mátká Boſka Otomáńſkie śiły zwyćiężyła y ſtárła. Idąc zá tym chwálebnym przykłádem wyznáway przed ludźmi y Aniołámi żeś Mátce Boſkiey wſzyſtko powinien, że ći wſzyſtko przez iey ręce dáno, żeś niezliczonemi tytułámi Jey obligowány, żeś iáko ſyn naymilſzy iáko corka naykocháńſza od niey edukowána, ſtáray ſię ote y inne tym podobne powinney wdźięczności dokumenta.

13. Wielkiey świątobliwośći Zákonni-

konnica Swiętego Dominika, názwána Violanta de Sylva (*Moxet in diario B. V.*) nie kontenta krotką, bárzo ſię długą zábáwiáła modlitwą kiedy co dźień tyśiąc Zdrowas Márya ná uproſzenie ſzczęśliwey śmierći, y ná otrzymánie łáſki u Krolowey Nieba, máwiáła. Cáłe Luzytáńſkie krolewſtwo (w ktorym rezydowáła) po Jey śmierći dowiedźiáwſzy ſię o tym, bárzo ſię dźiwowáło temu, że ná ták długim nábożeńſtwie, ták ſtátecznie bo áż do śmierći ſwoiey trwáła. Pobożny czytelniku moia ráda ſłuchać tych słow: *non quam multum ſed quam bene*, ſtáray ſię bárźiey o to żebyś dobrze, niż o to żebyś wiele pozdrowienia Anielſkiego odpráwował, bo może być czáſem iedno pozdrowienie, milſze MARYI zá tyśiąc innych, nie doſkonále nie nábożnie odpráwionych; zá czym wprzod miey ſtáránie o to, żebyś dobrze, á potym o to żebyś wiele, Modlitw do nayświętſzey Pánny odpráwował. Łátwa rzecz wiele

le obligácyi ná śiebie zábrać do wielu ſię Bractw konfráternij w piſać, wiele modlitw ná cześć Mátki Boſkiey deklárować; ále trudna rzecz to wſzyſtko ſtátecznie wypełnić: w nábożeńſtwie ku Mátce Miłośierdźia, ieżeli czego bárźiey, to wytrwánia y ſtátku potrzeba; *ſis fidelis in modico*, bądź wiernym y ſtátecznym w máłych codźiennych twoich, dla Mátki Boſkiey przyſługach, *ſupra multa te conſtituet* á Mátka Boſka ktorey ſię choć máłe, ále ſtateczne codźienne przyſługi dźiwnie podobáią, do tego ći powodem będźie, że ſię odważyſz ná większe; może y to przyda, (czegoby naybárźiey zyczyć ſobie) że ćię w liczbę naywiękſzych ſług y ſłużebnic ſwoich ingroſſować zechce.

14. Z miłośći ku Słowu wćielonemu Chryſtuſowi Pánu zá żyćia nieprzyiáćiołom ſwoim, dobrze czyniącemu; przy śmierći zá nich ſię modlącemu, z miłośći ku Mátce Jego Máryi dáruy odpuść z ſerca nieprzyiáćiołom twoim, nie

nie mow do nich náwet iednego słowa przykrego, postępuy z niemi po przyiá-ćielsku, co ábyś chętniey uczynił stáwię ći w oczach przykład heroiczney ku nie-przyiáćiołom swoim miłośći: Swięty Teodor Opat, á potym Biskup Anástá-syopolitáński, tuż przy Klásztorze swo-im wybudował Kośćioł ná cześć Mátki Boskiey, w ktorym gdy się ustáwicznie modlił, y we wszystkich cnotach znáczny postęp k czynił, nie miło to było ludźiom, cnoćie y świątobliwośći nie-przyiaźnym, w grzechach zánurzonym. Nie ięzyk, ále niewinne obyczáie, święte spráwy Swiętego Teodora ustáwicznie ich strofowáły, áby grzechy porzućili, do podobnych się Teodorowym cnot událi, ustáwicznie nápomináły; oni nie mogąc znieść y zćierpieć dáley ták zbáwiennych przestrog, umyślili Swiętemu trućizny poddać, iákoż upátrzywszy czas poddáli, zle utráktowány S. Teodor przez trzy dni bez mowy y zmysłow zostáwał, ták dálece że iuż go miáno

miáno zá umárłego. W tym pokázáwszy się mu we śnie Mátka Miłośierdźia, tych ktorzy mu trućizny poddáli wyiáwiła, że im to sucho nie poydźie oznaymiła, nádto rzekła: (*Vita ejus*) oto widźisz w ręku moich trzy pigułki, połkni one á zdrow będźiesz. W tym ocknoł się Swięty Teodor y wkrotce do zdrowia przyszedszy, wszystko co się stáło przyiáćiołom swoim oznaymił, ále nieprzyiáćioł żyćia swego, nigdy wydáć niechćiał y nie wydał, owszem poki żył, poty się zá ich zbáwienie modlił.

15. Wspomniáwszy ná to że Pan JEZUS od młodośći lat swoich owszem od dźiećiństwa swego nie był y nie żył bez Krzyża, że Mátka iego Nayświętsza, iáko cnot ták mortyfikácyi y Męki Jezusowey práwdźiwą pártycypántką była, przynámniey czásem (teráźnieyszy záś czas, czas postu wielkiego y uroczystośći Mátki Boskiey do tego nay-sposobnieyszy) twárdo sypiay, pod bok

álbo pod głowę co twárdego, przynámniey ná krotki czas, podłoż; náśláduiąc w tym S. Woyćiecha Gnieznieńſkiego Arcybiſkupa, ktory, lubo podług honoru zawſze uczćiwie záſłáne miał łożko, iednak nie ná tym łożku, ále twárdo legał, ná gołey źiemi kámień pod głowę podłożywſzy, ſypiał; o pułnocy ná modlitwę wſtáwał, żádnego intereſſu zbáwienie duſz ludzkich promowuiącego, niezáſpał; w uſługach JEZUSA y MARYI oſpáłym niebył; iák cudem MARYI zdeſperowáne zdrowie y żyćie, ieſzcze dźiećięćiem będąc odebrał; ták cudem MARYI o końcu żyćia y o śmierći męczeńſkiey przeſtrzeżonym zoſtał; gdy álbowiem pewney nocy ná modlitwie trwał, á potym nie co ſię zdrzymał, poſtrzegł nágotowáne dla śiebie łoże, purpurą záſłáne ná ktorym [illegible] zentowáła ſię táka inſkrypcya zło[illegible]i literámi wyrážoną: *Filia Regis hoc Tibi munus mittit.* *Corka Krolewſka, ten dla ćiebie prezent Woyćiechu poſyła.* Referował potym Swięty Woyćiech ten ſen pewnemu Biſkupowi od ktorego tákie ſnu ſwego odebrał tłumáczenie: łoże purpurowe znáczy krew męczeńſką, ktorą maſz Woyćiechu zá wiárę wylać, Corka Krolewſka ieſt to Przenáyświętſza MARYA Pánna, ktora dla ćiebie koronę męczeńſką, u Pána Boga ziednáła. Ták ſię wſzyſtko ſtáło, kiedy w łoczniámi ſkłoty, żyćie zá Chryſtuſa, w Prusiech ná ten czas pogáńſkich położył.

16. Przed oktáwą Feſtu tego dnia 29. Márca, Nayświętſza Pánna, ná świetne Jezuſowe Rány y ná Mátkę Boſką zápátruiącey ſię Swiętey Fránćiſzce Rzymiánce, rzekłá: *o anima amore ſtrinxit! anima pulchra! recipe poma pulcherrima quæ amor DEI produxit*, o duſzo miłośćią Bożą ſkrępowána! duſzo piękna! ſtáray ſię o frukta iábłka, naypięknieyſze, o frukta, ktore od upáłu miłośći Boſkiey nie więdnieią, ále bárźiey roſtą. Przez

* *Breviarũ Romanũ.*

* *Suryuſ.*

te frukta rozumieią ſię dobre uczynki z miłośći ku JEZUSOWI y MARYI Pánnie uczynione. Stáray ſię o te frukta Rayſkie Chryſtuſowi y Mátce iego do guſtu. Aby te frukta w ogrodźie ſerca twego roſły, trzeba żeby coraz bárźiey roſła pomnáżáła ſię w ſercu twoim ku Jezuſowi miłość, do ktorey pomnożenia może ſłużyć ten ſpoſob: częſto ná Ukrzyżowánego Pána pogląðać, drzewo Krzyża Swięt: ogień miłośći Boſkiey wźnieca y pomnáża. Niedość pogląðać, náleży nádto, częſto mowić: *amor meus Crucifixus eſt*; *miłość moia Ukrzyżowana ieſt*, Miłość moia Pan JEZUS pod Krzyżowym ćiężárem uſtáie, głowa iego od oſtrego ćiernia zránioną zoſtáie, á Bernard Swięty to mi do ucha podáie: *pudeat ſub ſpinoſo capite membrum eſſe delicatum* Głowa Jezuſowa á w niey głowa nas wſzyſtkich ćierniem zrániona, trzeba żeby członki z głową ſię zgádzáły, niechceſz niechcę y ia niegodny Chryſtuſowy

ſowy człowiek odtąd żyć bez rány *nolo Domine vivere ſine vulnere, dum te video vulneratum*. JEZUSA Pána ieſt náuka *że bogáctwa ſą ćierniem*, iednych bogáctwa ſen z oczu wyrywáiące, człowieka we dnie y w nocy nieſpokoynym czyniące, drugich ćięſzkie Boſkiego Máieſtátu obrázy, ránią, co ćięſzko śmiertelnie grzeſzy, to śmiertelnie zrániony, á to od śiebie ſamego *nemo læditur niſi à ſe ipſo*: nie náleżą ći wſzyſcy do zránioney głowy JEZUSOWEY. Ktorzyż náleżą? o to ći, ktorych álbo ćiáło dyſcypliną álbo ſerce miłośćią JEZUSOWĄ zránione. O JEZU! o miłośći, co przemożność moia, będę to wſzyſtko z miłośći ku Tobie czynił: będę ſię w miłośći ku JEZUSOWI y MARYI Pánnie ćwiczył. Pobłogoſław ſtárániu memu ręką twoią do Krzyża przybitą, pobłogoſław ſercu memu, áby z ſerca miłość ku tobie z uſt nie wychodźiły te ſłowa: *amor meus crucifixus eſt, miłość moia*

ia ukrzyżowána ieſt. Kto kogo ſzczyrze kocha ten żádney okázyi do ſłużenia kochánemu przyiáćielowi nieopuſzcza, ty BOG moy y przyiáćiel práwy, niechcęż niechcę żádney okázyi omieſzkáć do przyſłużenia ſię tobie, odtąd u mnie co Krucyfix owſzem co Krzyż to okázya do miłośći twoiey, ábym ćiebie przed káżdym Obrázem y Figurą twoią álbo kochał, álbo nogi twe ucáłował álbo pokornie ádorował, álbo iák naywięcey ze Krwi y Męki twoiey profitowáć prágnął, będę pilnie y uśilnie o to ſię ſtárał. Ná dokument miłośći twoiey ku Chryſtuſowi zmow, dźiś Koronkę o miłośći Bożey ktorą maſz w Ołtárzyku duchownym.

17. Błogoſłáwiona Wiktorya, Mniſzki Celeſtynki od Zwiáſtowánia MARYI Pánny názwáne, fundowáła, co dźień przed Obrázem Nayświętſzey Pánny dwa rázy ná modlitwę upádáła. *Faſti Mariani*. Mowiſz podobno to nie wiele, ia częśćiey ná modlitwę upádam; może częśćiey, ále niewiem czy ták dobrze, miey ſtáránie ábyś Krolowę Nieba pozdráwiał y częſto y dobrze, á ták w Niebie do Zákonu Celeſtynek Celeſtynow od Zwiáſtowánia MARYI Pánny náleżeć będźieſz.

18. Fráncíſzek Retza Zákonu Dominiká Swiętego Doktor, nie mniey świątobliwośćią iák náuką ſławny, Mátki Boſkiey kultor oſobliwy, kiedy był w Akádemii Wiedeńſkiey Lektorem y Rektorem, cáłą penſyą ná śiebie idącą ná fundácye, ozdobę y repárácye Kośćiołow Mátki Bożey obrácał. Kiedy iednę kśiąſzkę ſkłádał á drugą w ręce brał nim ią czytáć záczął, wprzod *Ave MARIA* mowił: nie bierz y ty áni kśiąſzki, áni roboty &c. w ręce áż wprzod Zdrowaś MARYA zmowiſz.

* Kálendarz Nayświętſzey Pánny.

19. Błogoſłáwiona Kármelitánka (iáko świádczy Gonon, 15. tyśięcy rázy Zdrowaś MARYA mąwiáła, nád-

to wielką y prawie do wierzenia niepodobną liczbą *Salve Regina* odpráwowáła. Wielka práca, wielka też nágroda; bo czego chćiáła wſzyſtko od Mátki Bo-ſkiey otrzymywáła: Nie obliguię nikogo do ták długiego nábożeńſtwa, ále to mowię: wiele zmowiſz to zmowiſz, bylebyś tylko przez dwie oktáwy teráźnieyſzego Feſtu, Zdrowaś MARYA y częſto y nábożnie mowił.

20. Piſze Bourghezyuſz: Márćin Guttrych luteránin, uſłyſzáwſzy o tym że pozdrowienie Anielſkie mowić, bárzo rzecz pożyteczna y zbáwienna, co dźień ráno 7. w wieczor tyleż Zdrowaś MARYA máwiał, iednak błędow ſwoich nieporzucał, ále w nich trwał. Przyſzła ná niego oſtátnia choroba w ktorey pokázáwſzy ſię mu Mátka miłośierdźia rzekła; nie myśl o zdrowiu ćiáła, bo 7. Septembra umrzeſz, ále myśl o zdrowiu duſzy, porzuć błędy, zoſtań kátolikiem, á ták ná duſzy zdrowym y wiecznie zbáwionym będźieſz. Trudno było nieſłuchać ták poważnego roſkázu, uſłuchał, y z dobrą dyſpozycyą umarł. Naywięcey ludźi, teráźnieyſzych nie zdrowych czáſow, ná wioſnę umiera, ná ten ſtráſzliwy czas ſkárb ſobie reſpekt Krolowey Nieba z oſobliwſzym nábożeńſtwem mowiąc te słowa ktoremi kończyſz: Zdrowaś MARYA. Od hiſtoryi podźmy iuż do kweſtyi.

21. Kweſtya pierwſza, czy w ludzkiey poſtáći pokázał ſię Náyświętſzey Pánnie Gábryel Archánioł? Odpowiáda Swięty Chryzolog, Swięty Tomaſz y inni, że pokázał ſię Gábryel w poſtáći przyſtoynego młodźiána. Od wielkiego bo Naywyżſzego Pána odpráwował poſelſtwo do MARYI Pánny Swięty Gábryel, muśiał też wźiąć ná śiebie poſtać poważnego człowieka, y godnego tey funkcyi Perſonáta.

22. Kweſtya druga. Ják długo Gábryel Swięty z Nayświętſzą Pánną rozmáwiał, y o tym naygłownieyſzym

intereſſie konferował? Odpowiádam: niektorzy ná tych słowiech Piſma S. uſundowáni: *dum medium ſilentium teneret omnia ſap:* 10. rozumieią: że ta konferencya trwáła od záchodu słońca áż do pułnocy: á drudzy u Bárrego mowią że Gábryel Archánioł przez cáłych 9. godźin z MARYĄ Pánną rozmáwiał, á to z wielką rewerencyą, bo klęcząc. Ták Archánioł Krolową y Pánią ſwą ſzánuie táką rewerencyą czyni MARYI Pánnie; poráchuymy ſię z ſumnieniem, iák my ſzánuiemy, z iáką uczćiwośćią y rewerencyą nábożeńſtwa do niey odpráwuiemy? záwſtydźmy ſię zá náſze w tym punkćie defekta, y o poprávie onych: z pilnośćią pomyślmy. Práwda że MARYA Pánna ták nas kocha, iákby Sioſtrą była, ále ta Sioſtra rázem Mátka BOGA y Sędźiego náſzego, oſtrożnież iák z ogniem z Nayiáśnieyſzą Nieba y źiemi Krolową, nie do śmieſzkow nie do żártow nie do oglądánia ſię y po-

glądánia ná ten czas, kiedy z MARYĄ Pánną ſpráwa y poważna rozmowa.

23. Kweſtya 3. Czemu MARYA Pánna rozmową Gábryela Archánioła zturbowána zoſtáła? odpowiáda Swięty Ambroży, że tey turbácyi nábáwiła MARYĄ Pánnę Jey pokora, ona oſobie ták trzymáła, że naymnieyſzey łáſki Boſkiey niegodna była, á tu ią ná naywyżſzy honor, máćierzyńſtwa Boſkiego promowuią, łáſki pełną tytułuią. Dáie drugą turbácyi rácyą Gwilelm Opat: *obſtupuit & expavit pro cautela voti.* Przenáyświętſza MARYA Pánna uczyniła votum wieczney czyſtośći, á tu Jey Mátką być kážą, z kąd gotowa turbácya, od ktorey uwolnił ią Pan BOG, gdy y rádośći mátek pártycypántką uczynił, y przy honorze pánieńſtwa zoſtáwił.

24. Kweſtya 4. Ponieważ poſelſtwo o tey máteryi: że BOG chce náturę ludzką przyiąć, zá coż posłem Anioł

nioł á nie człowiek? odpowiáda Swięty Hieronim: Anioł poſelſtwo odpráwuie do MARYI Pánny, bo też ta Pánna iák Anioł: Náwet inne Pánny wielkie podobieńſtwo z Aniołámi máią zdániem tegoż Doktora Swiętego *ſemper eſt Angelis cognata virginitas*, niechże ſię o to ſtáráią áby káždego czáſu á naybárźiey teráźnieyſzey zbáwienney pory, czyſtemi Aniołámi, prawdźiwemi ćiáłem, prawdźiwemi wolą, pánnámi były: wola podług Teologow nie ieſt rozdźielna od duſzy, iák duſza nierownie droższą od ćiáła ták pánieńſtwo woli y duſzy, nierownie droższe od pánieńſtwa ćiáła; niechże o to duſzy y ćiáła pánieńſtwo, pilne ſtáránie máią.

FEST Nayświętſzey MARYI Pánny Swiętą Elżbietę náwiedzáiącey.

Dnia 2. Lipca.

1. FEſt Náwiedzenia Nayświętſzey Pánny

Pánny poſtánowiony ieſt od Pápieża Urbána VI. w roku 1389. dla przytłumienia, wſzczynáiącey ſię ſyzmy, zá przyczyną Mátki Boſkiey; ktora wſzyſtkim nieprzyiáćiołom Kośćioła Bożego ſtráſzna. Przetoż Kośćioł wdźięczny zá to dobrodźieyſtwo MARYI Pánnie, ták o niey bárzo często śpiewa: *Gaude MARIA Virgo, cunctas hæreſes ſola interemiſti, in univerſo mundo*: *Raduy ſię MARYA Panną wſzyſtkieś ſyzmy herezye ſama iedna wygubiła, po całym świećie*. Nie wątpię że dźiś nábożnym będźieſz, y Odpuſtu zupełnego doſtąpić prágnieſz; dla doſtąpienia Odpuſtu zupełnego trzeba ſię modlić ná intencye Kośćioła Bożego, przetoż zá wykorzenienie herezyi zmow námienioną krotką modlitewkę czy ántyfonę kilka rázy; á ná inſze Kośćielne intencye odpraw kilką páćierzy: nádto ſtáray ſię pámiętać náto że Mátka Boſka ieſt nieprzyiáćiołką wſzyſtkich ſyzmy, ſcyſſyi, niezgod,

ſwárow &c. ktore ieżeli w domu twoim nie poſtáną, y dobrze ſię tym ſpoſobem MARYI Pánnie przyſłużyſz, y ná ten reſpekt záſłużyſz że cię ona łáſkámi, y dárámi ſwemi náwiedźi.

2. Bonifacyuſz XI. Papież dźiśieyſzą uroczyſtość potwierdźił: owſzem ſam Pan Bog. Joannes Pragenſis wydał kśięgę ná obronę tego Feſtu, w ktorey cuda niektore y pewne rewolucye przywodźi, ktoremi Pan BOG tę Uroczyſtość oczywiśćie potwierdźił. *Baroniuſſ in martyrol:* Ponieważ ſam Pan BOG ten Feſt cudámi ſwemi potwierdźił, więc wára w ten dźień co ćięſzkiego robić. Stáray ſię áby ten Feſt obſerwował nie tylko Pan y ſłudzy, ále też ludźie; kiedy nie náleżą do Ruśi.

3. Nayświętſza Pánna przez trzy Mieśiące w domu Elżbiety Swiętey rezydowáła, w czym mogła, Jey uſługowáła, tę rezydencyą y uſługi dnia dźiśieyſzego zákonkludowáła.

Wuy-

Wuykowſki in Directorio. Gdy Páni kończy, niech ſłużebnica uſługi záczyna, ieśliś Zákonnica ſłuż Zákonnym Siostrom, ieśliś męſzczyzna álbo Pánna ſłuż domowym chorym, ieśliś mężátka ſłuż ſąśiádkom twoim, w podobnym iák Swięta Elżbieta, terminie zoſtáiącym; przyimie to zá przyſługę MARYA Pánna.

4. Tomaſz Zámoyſki, onego ſłáwnego *pace & bello* Jána Zámoyſkiego Kánclerza y Hetmána Wielkiego Koronnego, ſyn y dźiedźic oycowſkiey cnoty, honorow, bo Kánclerz Koronny; nim Kánclerzem zoſtał pierwiey cudze kráie náwiedźił, gdy w Rzymie był, odebrał tam znáczne od Kárdynáłow Montálta Aldobrandina y Bellarmina poſzánowánie, od Pápieżá Páwła V. benedykcyą: zoſtáwił wzáiem w Rzymie pámiętne cnot ſwoich przykłády, álbowiem w wielki tydźień 9. Kośćiołow boſemi nogámi náwiedźił, á do Loretáńſkiego Domku Mátki Boſkiey

ſkiey

ſkiey ſześć mil Polſkich pieſzo uſzedł. *Nieśiecki.* Jeżeli maſz bliſko o kilka mil, álbo w tym mieśćie w ktorym rezyduieſz Domek Loretáńſki Mátki Boſkiey, náwiedź ten Domek z oſobliwſzemi przyſługámi dla MARYI y Słowa Wćielonego: Jeżeli záś nie maſz bliſko tego Domku (ba choćbyś miał) pomyśl trochę nád tą inſkrypcyą ktorą kázał dać mártwemu ćiáłu ſwemu námieniony Tomaſz Zámoyſki Kánclerz Koronny. Inſkrypcya ta krotka, ále węzłowáta, zwoli y oſtátniey dyſpozycyi tego Pana ná grobie Jego wyrázona w te słowa: *Tomas Zamoyſki, nunc ſtercus, & vermis* Tomaſz Zámoyſki niegdyś obſzernych fortun dźiedźic, teraz tey ſzczupłey trunny poſſeſſor; niegdyś Honoryuſz, teraz gnoy wzgárdzony; niegdyś Kánclerz wymowny, teraz gęby otworzyć nie umie; niegdyś ſplendorámi honorámi y láty kwitnący, bo w roku 43. wieku ſwego zeſzły; teraz z ozdob wſzyſtkich obrány, robá-

báctwem nie kleynotámi oſypány; z gnoiem porownány. Dármoż dármo ćiáło pielęgowáć, ná uczczenie MARYI Pánny nogi do nábożney drogi żáłowáć, dármo ſię ſtroić piękrzyć perſumowáć; kiedy, kto zá żyćia naypiękniey ſzy, ten po śmierći nayſzpetniey ſzy. iáko Izábella, Károla V. Ceſarza żona (*o czym* X. *Skárga in vita Swiętego Borgiáſſa*) ktora zá żyćia naylepiey páchnełá, ta po śmierći nay gorzey cuchnie. Pomedytowáć nad tym, nie láda to dla MARYI Pánny przyſługa. Mowiſz podobno medytácya do Zákonnikow, bogomyślność do Puſtelnikow náleży? odpowiádam prawda, ále y wielkim Pánom pámiętáiącym ná to, że tego páńſtwa niedługo, medytácya byłá zwyczáyna. Ták námieniony Károl V. Ceſarz co dźień godźinę medytácyi oddáwał iáko świádczy piſarz żyćia iego.

5. Piſze w przedźiwnym żyćiu Nayświętſzey Pánny, Márya de Agredo,

do, że Przenáyświętſzy MARYI Pánnie z wizytą do Swiętey Elżbiety idącey Swięty Jozef kompánij dopomágał, tákże 1000. Aniołow w tey podroży, Krolowey ſwoiey áſſyſtowáło. Mieśćili ſię z MARYĄ y Jozefem Aniołowie y chętnie im áſſyſtowáli, bo w tey komitywie nic nie było do żgorſzenia, wſzyſtko do zbudowánia. Kiedy maſz teraźnieyſzego czáſu iáki Obraz Mátki Boſkiey od domu twego odległy náwiedźić; ſtáray ſię áby twoia komitywa była Anielſka, od tych zaś kompánij ſtroń z dáleka, ktore pod pretextem nábożeńſtwa, udáią ſię ná mieyſca święte dla roſpuſty nie dla odpuſtu.

6. Czytámy w teyże Xiędze, że Nayświętſza Pánna przemieſzkáła w Domu Zácháryáſza trzy mieśiące á Swięty Jozef tylko ſię tam zábáwił trzy dni. Ze Nayświętſza Pánna długo ſię tam zábáwiła, były tego wielkie y ſłuſzne rácye, miedzy inſzemi pokorna proźba Swiętey Elżbiety, y poſtępek

ſtępek w cnotach Syna Jey, Swiętego Jána: że Swięty Jozef nie długo tam zmieſzkáwſzy, trzy dni wybywſzy powroćił do Domu, może ta być rácya, áby nam dał tę náukę: w cudzym domu nie baw ſię nád trzy dni, bo *poſt tres ſæpe dies vileſcit piſcis & hoſpes*; niech miárą gośćiny twoiey będą, nie iuż klepſydry miáſto piáſku y wody miodem winem ćiekące, ále godźiny y dni, inſzych czáſow nád dni, á teráźnieyſzego letniego czáſu nád trzy godźiny, w cudzym domu nie baw ſię; ieśliś iáki táki goſpodarz: bez ktorego cháta płácze, y wiele ſię złego w domu dźieie, wiele ná ſtronę idźie.

7. Piſze taż ſama Márya de Agredo, że Jozef Swięty nie pierwiey z domu Swiętego Zácháryáſza wyſzedł, y do domu ſwego powroćił, áż ſię wprzod z Nayczyſtſzą Oblubienicą ſwoią Nayświętſzą MARYĄ Pánną rozmowił, czy ma po nią po trzech Mieśiącach powroćić czy nie, iákoż Nayświętſza Pán-

Pánna obligowáła Swiętego Jozefa áby powroćił; á tym czáſem odeyść mu do Domu pozwoliła, o ktore pozwolenie że u Nayświętſzey Pánny Swięty Jozef prośił, o tym wątpić nie trzeba. Uczćie ſię od tych nayczyſtſzych Oblubieńcow mężowie y żony, iák máćie ieden drugiego obſerwowáć, ieden z drugim w intereſach ſwoich konſerowáć, ieden drugiego ſłuchać. Stáwa z potrzebną dla was náuką Swięty Páweł Apoſtoł: *vir uxorem non dimittat*. 1ma ad Corinth: cap: 7. Bije temi słowy Swięty Páweł ná rozwody, y nátych mężow ktorzy żony záwodzą, porzucáią, z ćięſzką ich krzywdą. Wiele w tymże rozdźiále dáie Apoſtoł Swięty potrzebnych máłżonkom náuk.

8. Przenayświętſza MARYA Pánna Swiętą Elżbietę, á my Mátkę Boſką, w progach Elżbiety ták zácnego gośćia, witaymy; á to korreſpondującym teráźnieyſzey letniey porze kwiećiſtym ſtylem. Maſz formułę tey kwiećiſtey

ćiſtey ſalutacyi połáćinie táką: *Salve VERBI ſacra Parens, flos de ſpina, ſpina carens, flos ſpineti gloria: nos ſpinetum, nos peccati ſpina, ſumus cruentati; ſed tu ſpina neſcia.* Po polſku táką: *Witay święta SŁOWA Mátko, co na świećie widźieć rzadko, witay Rożo bez ćiernia.* Nie tylko pod állegoryą kwiátow Mátkę Boſką pozdráwiaymy, ále też y teraz y inſzych ſpoſobnych do tego czáſow Ołtárze Obrázy Nayświętſzey Pánny kwiátkámi wybornemi, ile rożámi y liliámi, przyozdobiáymy. Że to Jey miło pokázuie ſię z náſtępuiącey hiſtoryi: w Krolestwie Luzytáńſkim ſzláchćic ieden miał turczyna niechrzczonego, niewolnikiem u śiebie; ktoremu rozkázał áby w tym pokoiu w ktorym ten ſzláchćic chory leżał, Ołtárzyk dla Nayświętſzey Pánny wyſtáwił, y ſtátuę Jey ná tym ołtárzyku lokował poſtáwił, poſtáwiwſzy głowę tey Státui kwiátámi ukoronował, y cáły Ołtárzyk temiż kwiátámi poſypał:

pał: co kázał Pan, chętnie wypełnił niewolnik, z wielkim ſwoim pożytkiem. Albowiem názáiutrz po tey uſłudze Nayświętſzey Pánnie wyświádczoney, przychodźi ráno do Pána y prośi áby go ochrzczono, rzecze Pan: oſtrożnie z Pány! przez kilka lat ſtáráłem śię oto ábyś był ochrzczony, gániłem iák mogłem máhometáńſkie błędy twoie, perſwádowáłem iák mogłem ábyś chrześćiáninem zoſtał, ále nic nie wſkoráłem, prędzey kámień niż upártego człowieka zmiękczyſz! Nie chćiáłeś śię żádnemi racyámi do wiáry nákłonić, á teraz ni z tego ni z owego chceſz chrześćiáninem zoſtać, nie rozumiem żebyś chćiał práwdźiwie, muſzą to być żárty, ále nie zyczyłbym żártowáć y z wiáry y ze mnie. Jeżeli zaś práwdźiwie chceſz być ochrzczonym, powiedz co zá rácya, kto ći ták ſkutecznie wiárę wyperſwádował. Odpowie ná to wſzyſtko turczyn: wczorayſze, choć to mizerne uſługi moie ták śię Mátce Boſkiey podobáły

báły że śię mnie ukázáła y ochrźćić śię kázáła. Rozweſelony tą nowiną Pan zdrowym zoſtał, y Turczynowi ſolenne chrzćiny ſpráwił, Turczyn też poki był żyw, poty był zá to dobrodźieyſtwo Mátce miłośierdźia wdźięczny. *Benzius u Barrego.*

9. Przy wizytach y ſalutácyach naywięcey ukłonow. Nie tylko to bogáte donátywy y podárunki offerty, BOGU y ludźiom miłe, do przebłágánia onych ſpoſobne, munera crede mihi plácant hominesque Deosque, ále náwet ukłony ludźiom, á pokłony Pánu Bogu y MARYI Pánnie podobáią śię. Swiádczy MARYA á JESU że gdy w Domu Elżbiety przenayświętſza MARYA Pánna zoſtáwáła, Syna Swiętey Elżbiety Swiętego Jána ná ręce ſwoie wźięła, y Cycu przedwiecznemu ofiárowáła: pełna Ducha Swiętego, dźiećina Jan Swięty poznał Mátkę Boſką, przetoż rewerencyą Jey uczynił, nie tylko wewnętrznie ále też powierzchownie,

nákłoniwſzy ſwą głowkę. Uczy nas dźiś národzona dźiecina tego: ábyśmy Mátkę Boſką y częſto y głęboko ádorowáli.

10. B. Márya Ogniáceńſka ná cześć Mátki Boſkiey Swiętą Elżbietę náwiedzáiącey, do pewnego Obrázu Jey o puł mile będącego boſemi nogámi peregrynácyą częſto odpráwowáła, y do tey ſię peregrynácyi poſtem y nieſpániem dyſponowáła. (*Jacobus de Vitriaco*) Ták ſię to Mátce Boſkiey podobáło że przydáła Jey dwoch Aniołow, ktorzy tey Swiętey peregrynántce áſſyſtowali, kiedy deſzcz nádchodźił, áby peregrynántki nábożney nie zmoczył, ná ochronę Jey zſtępował z Nieba báldáchinek gwiázdámi háftowány. Jeſzcze to łátwieyſzy ſpoſob ſzánowánia Mátki Boſkiey, y Jey Feſtow, obſerwowánia, náſtępuie teraz trudnieyſzy: Miáła tá Błogoſłáwiona we zwyczáiu że obráwſzy ſobie dni czterdzieśći w roku, káżdego dnia: Náprzod ſześć ſet rázy bez przeſtánku ná koláná upádáła, po-

potym cáły pſałterz máiący w ſobie 150. pſalmow odpráwowáła, y po káżdym pſalmie Zdrowaś MARYA klęcząc mowiła; toż ſamo nábożeńſtwo po káżdym wyżey námienionym przyklęknieniu odpráwowáła. Potym áż do krwi ſię biczuiąc trzyſta plag ſobie zádáwáła, po káżdey plágze mowiąc, á to klęcząc, Zdrowaś MARYA. Ná koniec 50. rázy ná koláná upádáła y tyleż Zdrowaś MARYA klęcząc mowiła. Zá co ſobie śmierć ſzczęśliwą ziednáła, pokázáła ſię Jey przy śmierći Mátka miłośierdźia, ktora gdy, Boga wychwáláiąc zá dáry y łáſki ſłużebnicy ſwoiey pozwolone ſpiewać záczeła, dáwną ſwą pioſnkę: *Magnificat anima mea Dominum &c.* wielbi duſzo moia Pána &c. toż Samo B. Márya Ogniáceńſka nuciła y wtym życie zakonkludowáwſzy do Nieba poſzła, áby tam Bogu y MARYI wiecznie ſłużyła y onych wielbiła. Trudnym ákcyom wielkiey tey Swiętey, bárźiey ſię dźiwowáć y moc

Boſką zá to depredykowáć, niż Ich náśládowáć: oná czyniłá to czego MARYA Pánna godna; ná co śiły y zdrowie Jey pozwáláło: A ty czyń co możeſz, iák maſz peregrynácye odpráwowáć, maſz náto w pierwſzey kiąſzce moiey opiſany ſpoſob, to ieſt nie koniecznie to odwiedzáć Kośćioły Mátki Boſkiey dálekie, wolno náwiedźić y bliżſze; kiedy ich niemaſz, náwiedź Ołtárze; álbo Obrázy.

11. Dyſtyngwowáne u świáta osoby y niektorzy święći ludźie czáſem tego doznáwáią że pewny dźień w tygodniu álbo cáłym roku bárzo dla nich ſzczęśliwy y ſolenny, (*Kwiatk: w rocznych dźieiach* 1585.) ták Sixtus V. Papież ſrzodę miał dla śiebie ſzczęśliwą álbowiem we ſrzodę ſię urodźił, hábit Zákonny wźiął, we ſrzodę Wikárym generálnym obrány, we ſrzodę Kárdynáłem zoſtał, we ſrzodę ná Pápieſtwo y obrány y Koronowány. Sławny od cnot y nábożeńſtwa ku MARYI Pánnie, (*Hi-*

(*Hiſtoria Ordinis*) wielki honoru Jey promotor, Zákonnik Dominika Swiętego: Antoni Freyrius, dźiśieyſzy Feſt miał dla śiebie ſzczęśliwy y ſolenny, álbowiem tego ſię dnia rodźił, tego dnia do Zákonu wſtąpił profeſſyą Zákonną uczynił, tego dnia y Feſtu prymicye celebrował. Będźie y dla ćiebie Feſt dźiśieyſzy nie tylko ná kilka álbo kilkánáśćie lat, ále co rok ſzczęśliwy y ſolenny, ieżeli ná cześć Mátki Boſkiey ubogich ſolennie utráktuieſz ieżeli zá ſzczęśliwy ten Feſt ten dźień poczytáć będźieſz, ktorego co oſobliwego ná chwáłę Boſką y ná cześć MARYI Pánny uczyniſz, oraz ábyś to uczynił, podług możnośći twoiey ſtáráć ſię będźieſz. Podobnym ſpoſobem Feſt náwiedzenia Mátki Boſkiey był ſzczęśliwy dla Błogosłáwionego Cedoniuſza Serwity ktory w dźień tego Feſtu lubo nie iednego roku národzony, ochrzczony, w liczbę Zákonnikow, (*Hiſtoria Ordinis.*) á potym Zákonnych Profeſſow policzony; nádto

nádto prymicyę w dźień tegoż Festu celebrował, znáiąc osobliwszy Mátki Boskiey respekt ku sobie, osobliwszym nábożeństwem ten Jey Fest doroczny, obchodźił.

Przysługi dla Mátki Boskiey.

W dźień Wigilij Festu Wniebowźięcia Nayświętszey Pánny.

1. FRánćiszka à JESU Kármelitánka do Festu Wniebowźięćia Mátki Bożey ták się gotowáła: zácząwszy od pierwszego dnia tego Mieśiąca, áż do dnia dźiśieyszego, (*Skryptor życia.*) Mátkę Boską nie ták chorą, (bo ona przez cáłe życie swoie nie chorowáła) iáko upáłámi miłości Boskiey osłábioną y zemdloną, po śiedm rázy ná dźień náwiedzáła; náśláduy tego nábożeństwa, oddáway wizyty Przenayświętszey MARYI Pánnie w Jey Obrázach, rekommenduy Jey rożne

żne interesa swoie y cudze, witay ią y żegnay iáko do nieba idącą; witay rożnemi tytułámi, naybárźiey temi o ktorych wiesz, że się bárzo podobáią MARYI Pánnie żegnay temi słowy: *vale o valdè decora & pro nobis Christum exora!* wáledykuię tobie Pánno naypięknieysza, ná nas ktorzy ći wáledykuiem, przed Chrystusem bądź naypámiętnieysza. Nie moie to słowa, ále Kośćioła Bożego y Apostołow Swiętych ktorzy przed zeyśćiem z tego świáta Przenáyświętszey MARYI Pánny, zebráwszy się cudownie do Jey Domu, ták ią pozdráwiáli: *ave Regina Cœlorum, ave Domina Angelorum*, á wychodzącą z ćiáła y do Nieba idącą ták żegnáli: *vale o valde decora &c.* (*Pelbartus*)

2. Alfons V. Krol Luzytáński zá Pátronkę woiennych expedycyi swoich Nayświętszą Pánnę obrał y zá Jey pomocą zwyćiężcą z nieprzyiáćioł zostáwszy, tryumfował; iáko Máhometánow

now z ktoremi woynę wiodł nieprzyiáćiel, ták honorowi MARYI záwſze przyiázny, (*Vasconcellus.*) pod tytułem Jey Wniebowźięćia wſpániáłą Bázylikę wybudował. Krolewſka, Páńſka rzecz Kośćioły murowáć, fundowáć, á náſza rzecz one wizytowáć, przetoż náwiedź dźiś iáki Kośćioł Nayświętſzey Pánny, kiedy tego uczynić nie możeſz, nákarm ubogiego, álbowiem Wigilie, poſty ſą dla tego, ábyśmy y ćiáła ſwoie martwili, y włáſney gębie uimuiąc, ubogie kármili.

3. Dnia dźiśieyſzego gdy te słowa: *da quæſumus ut tua nos defenſione munitos, iucundos facias ſuæ intereſſe Feſtivitati*, pod czas Mſzy w Kośćiele śpiewáno, Swięta Giertruda widźiáła Przenáyświętſzą MARYĄ Pánnę w płáſzczu nádobnym y w páludámenćie Krolewſkim, (*Barry.*) pod ktory gárnące śię od Aniołow przyprowádzone bárzo piękne Pánienki Mátka Miłośierdźia chętnie przyimowáła, á Swię-

Swiętey Giertrudźie obiáwiono było, że przez tę Pánienki znáczą śię ći wſzyſcy, ktorzy śię do iutrzeyſzego Swięta iákim ſpoſobem gotuią y przez to ſamo ná oſobliwſzą protekcyą u MARYI Pánny y Swiętych Aniołow záſługuią. Stáray śię áby twoie przygotowánie śię do iutrzeyſzego Feſtu, czy to przez umártwienie, czy to przez uczynki miłośierdźia, czy przez milczenie, uczynione; było oſobliwſze.

4. Swięta Elżbieta Krolowa Luzytáńſka, do iutrzeyſzego Feſtu poſtem czterdźieſtodniowym corocznie gotowáła śię, (*Tenże.*) nád to wſzyſtkie Wigilie, Feſta Mátki Boſkiey poprzedzáiące o chlebie y wodźie obſerwowáła, o śmierć ſzczęśliwą Mátce Miłośierdźia co dźień ſupplikowáła. Náśláduy tey Swiętey Krolowey w czym możeſz, á przynámniey záwſtydź śię żeś bárźiey delikátna y pieſzczona, niż ta Krolowa. Podobną qvadragezymę przed iutrzeyſzym Feſtem odpráwował

wał (*Annal: Societ:*) Fráńciſzek Toletus Soc: Jeſu Kárdynał y oſobliwy Mátki Boſkiey kultor.

5. Kiedy ſię Mátka Boſka iuż do woli ná świećie nážyła, záſług bárzo wiele názbieráła, do BOGA y Nieba tęſkniła, wyſłány był od Troycy Przenáyświętſzey Swięty Gábryel Archánioł do MARYI Pánny z tákim poſelſtwem: żeiuż nie dáleko, iuż tylko lat trzy, do śmierći, áleJey bez JEZUSA, ktorego więcey niż wſzyſcy kocháła; y przez trzy godźiny zoſtáwáć ćięſzko było, (*Marya à JESU.*) zoſtáwáła iednák bez Pána JEZUSA (on w Niebie nieśmiertelny Krolował á ona w śmiertelnym ćiele żyła, w śieroctwie zoſtáwáła) nie lat trzy, ále 21. áż też po ták długiey mizeryi ná wieczne ſzczęśćie do Nieba poſzła. Nie wieſz náwet tego ieżeli lat trzech, owſzem przyſzłego roku dożyieſz, przetoż ták gotuy ſię do iutrzeyſzego Feſtu iákbyś oſtátni raz ten Feſt celebrowáć miał, álbo miáła.

ła. Co ſię nápiſało o dźiśieyſzey Wigiliy, to może ſię pożytecznie práktykowáć w inſze Wigilie Feſta Mátki Boſkiey poprzedzáiące.

Feſt w Niebowźięćia Mátki Boſkiey.

6. Dáwność tego Feſtu pokázuie ſię z tego że o tym Feśćie wſpomina Bároniuſz Kárdynał w roku Chryſtuſowym 48. Jednak po Concylium Efeſkim to święto Mátki Boſkiey ſolennieyſzym zoſtáło. Pierwiey to święto celebrowáno bez oktáwy á potym Leo III. Pápiez rozkázał celebrowáć z Oktáwą, (*Wuykowſki*) z tey rácyi że w dźień dźiśieyſzy, Rzymſkie miáſto od ſzkodliwego bázyliſzka uwolnione zá przyczyną Przenayświętſzey MARYI Pánny zoſtáło: z kąd gotowa pierwſza dla MARYI Pánny przyſługa: co grzech ćięſzki to bázyliſzek zábiiáiący, duſzę ludzką zábiia, ſerce iádem piekielnym záráża. Bázyliſzka zwierćiádłámi zá-

biiá-

biiáią, [bo ſkoro bázyliſzek ſam śiebie we zwierćiedle obáczy, wnet zdechnie: przeyrzy ſię w ſumnieniu twoim iák we zwierćiedle gotuiąc ſię iák naylepiey do ſpowiedźi, wyznay grzechy twoie ták iáśnie żeby ſpowiednik cáłe ſumnienie twoie iák we zwierćiedle widźiał, przyday żal zá grzechy iák naywiękſzy á tak tym ſpoſobem y bázyliſzki grzechowe pozábiiaſz, y Feſt dźiśieyſzy Mátki Boſkiey ſpowiedźią y Kommunią twoią uczćiſz; nadto odpuſtu doſtąpiſz.

7. Piſze Spinellus że kleryk ieden w nábożeńſtwie y áffekćie ku Mátce Boſkiey gorący, uſtáwicznie tego prágnął, cto prośił, áby ią ieſzcze za żyćia ſwego widźiał, wyſłuchála Mátka miłośierdźia prozb Jego przyſłáła pewnego czáſu Anioła do niego z tą nowiną: tego y tego czáſu będźieſz pátrzał ná Twárz Krolowey Nieba, ále oczy ſtráćiſz bo iáſnośći y nádobnośći Twárzy Jey Nayświętſzey oczy śmiertelne znieść nie mogą, odpowiedźiał Kleryk: choćby oczy

oczy ſtráćić, byleby ná Twarz Páni y Krolowey moiey ſpoyrzeć. Nim przyſzedł czas náznáczony záczął myślić ſobie Kleryk: trudno deklárowánym Krolowey Nieba reſpektem ſpernowáć, trudno też y ślepym zoſtać, z kąd ia wezmę powodyra, kto mnie do Kośćioła záprowádźi? co pomnie bez oczu ni ia do Boga, ni do ludźi, ni do czytánia, ni do piſania. Wiem co uczynię lepiey być ślepym ná iedno oko niż obádwa rázem utráćić, iednym okiem ſpoyrzę ná Mátkę Boſką á drugie zámknę, y ták przy oku zamkniętym zámrużonym zoſtánę. Co ſobie wykoncypował to uczynił Kleryk ſpoyrzał iednym okiem ná Twárz Nayświętſzą MARYI, ktorey pięknośćią uwiedźiony gdy ſię ná ſtrátę y drugiego oka rezolwował, gdy chćiał y drugim okiem ſpoyrzeć tym czáſem w okamgnieniu Nayświętſza Pánna z oczu znikneła, Klerik coby ſię miał z pozoſtáłego oka rádować to wpłacz, láment: niechbym ia nie tylko

tylko drugie oko, ále ſto par oczu ſtráćił, bylebym tylko ná ten cud pięknośći niebieſkiey, ná Twárz Mátki Boſkiey áby przez ieden moment poglądał. Cieſzy ſmutnego Anioł dekláruie że mu ſię znowu Mátka Boſka pokáże, on też chętnie ſię ná utrátę drugiego oka rezolwuie, w tym przychodźi Mátka miłośierdźia wdźięcznym Twárzy ſwoiey obicktem ſługę ſmutnego ćieſzy y rekreuie, oraz ták iáſność Niebieſkiey Twárzy ſwoiey temperuie że mu drugiego oka nie odbiera, owſzem y ſtrácone cudownie przywráca. Zkąd gotowa dla w Niebowźiętey MARYI Pánny przyſługa, prágnąc náprzod BOGA á potym MARYĄ Pánnę oglądać w Niebie. Bo widźieć ią ieſzcze zá żyćia ſwego ná źiemi, ledwie to niektorych ſzczęśćie, ktorego gdybyś prágnął prágnęła podobnobyś náſtępuiącą przymowkę uſłyſzała. Piſze Choqvetius że gdy pewny Zákonnik imieniem Henryk ná modlitwie w celli ſwoiey trwał, ni z tego ni z owe-

z owego záczeła świeca gáſnąć á inſza ſię nie zwyczayna iáſność ukázowáć, wychodźi głos z pośrzod iáſnośći po Imieniu Zákonnika onego wołuiący: Henryku Henryku, zlęknie ſię ná te słowa Henryk y rzecze! prze Bog co to ieſt! ſłyſzy dálſzy głos. Ja ieſtem MARYA Mátka JEZUSOWA. Ośmielony tym głoſem Henryk mowi, ieżeliś Mátka JEZUSOWA pozwolże mi twarz mą z źiemi podnieść y ná twą Twarz ſpoyrzeć! odpowiáda MARYA Pánna Henryku ſynu moy ieſzcze niemowlęćiem ieſteś, podrośni cnotą á ták mnie obáczyſz. W oſobie Henryka ná nas tu przymowka żeśmy w doyrzáłych lećiech, dźiećinnych płochośći, y defektow nie máłych pełni, á zátym widzenia Twárzy MARYI Pánny niegodni.

8. Dźiśieyſzy Feſt MARYI Pánny oſobliwſzey obſerwy godny. Niebo ten Feſt z tryumfem y ápplauzem celebruie, káżdy ſługa y ſłużebnica MARYI iák naylepiey obſerwuie. Tego Feſtu Swięty

Swięty Koſtka poſzedł do nieba áby ſię tryumfom Mátki Boſkiey, y ſwoiey w Niebowźiętey MARYI Pánny mogł z bliſka przypátrzyć; doznaſz y ty tego ſzczęśćia ieżeli to wſzyſtko co w drugich dobrego upátrzyſz, co w tey kśiążce wyczytaſz, ná cześć Mátki Boſkiey wypełniſz, oraz Feſt teráźnieyſzy iák naylepiey obſerwowáć będźieſz. Swięty Koſtka po śmierći, á Swięta Agnieſzka de monte Politiano ieſzcze zá żyćia ná tryumfalną pompę w Niebowźiętey MARYI Pánny poglądáła, ſerce ſię iey od rádośći y miłośći rozpływáło, ná rożne ſię áffekta ku JEZUSOWI y MARYI zdobywáło. Przypátrzywſzy ſię tryumfuiącey MARYI Agnieſzka, chćiáła ieſzcze widźieć naymilſzego JEZUSA, ukontentowáła gorące Jey prágnienie MARYA Pánna, nie tylko Jey máluśkiego JEZUSA pokázáła, ále ná ręce oddáła, ále nie długo tego ſzczęśćia, w krotce máluśkiego JEZUSA názad odebráła, ktorego z żálem ſerca ſwego

oddáiąc

oddáiąc MARYI Pánnie Agnieſzka, krzyżyk perłámi ſadzony ná pierśiach máluśkiego JEZUSA wiſzący zdieła, y zá naydroſzy kleynot oraz memoryał łáſki JEZUSOWEY y MARYI przy ſobie zátrzymáła. Ten Krzyżyk Niebieſkiey roboty, iako drogie relikwie w pewnym Kośćiele WW. OO. Dominikánow konſerwuią, y co rok pierwſzego dnia mieśiąca Máia, ludźiom prezentuią. (*Hiſtorya Zakonna.*) Náwet nayweſelſzey pory przy w Niebowźięćiu Mátki ſwoiey, Pan JEZUS z Krzyżykiem: dla nas tu náuka, ábyśmy náwet pod czas weſołey myśli, pod czas nayweſelſzych ſzpácyerow, dywertymentow ná Ukrzyżowánego JEZUSA pámiętáli, y Mátki iego nie zápominali. Cáłuy dźiś często Krzyż Chryſtuſow, ktory y Jego ſamego, y Mátkę Nayświętſzą do wielkiey w Niebie chwáły przyprowádźił: *oportuit Chriſtum pati & ita intrare in gloriam ſuam.*

9. Dáwni Węgrowie dobrzy Kátolicy

licy dźiśieyſzy Feſt *Feſtum magnæ Dominæ*, Feſtem wielkiey Páni názywáli. Pewnie że wielka to Páni, ktora Niebu y źiemi pánuie, ktorey Ceſarze, Krolowie, Kárdynáli, Pánowie ſłużą, y tey ſię ſłużby nie wſtydzą. Maſz wiele iák przed świátem godnych, ták MARYI wiernych ſług y ſłużebnic w cáłey tey książce, maſz nádto w iedney oſobie, Ceſarza, Kárdynáła y ſługę MARYI Pánny. Cæſar Bároniuſz Kárdynał w rocznych dźieiach kośćielnych ktore z wielką prácą nápiſał, więcey niż 600. rázy te litery C. S. M. nápiſał, á ſenſu tych liter niewyráźił, iednák domyślono ſię co te litery znáczyły, to ieſt: *Cæſar Servꝰ Mariæ*, Ceſar ſługa MARYI. (*Spondanus*) Albo ſię podpiſuy ná liſtach, álbo często názyway ſługą, ſłużebnicą MARYI, ile przez oktáwę teráźnieyſzeyo *magnæ Dominæ* Feſtu.

10. B. Marinꝰ Brat B. Piotra Dámiáni, Krolowey Nieba, nie-tylko zá ſługę, ále zá niewolnika śiebie oddał, miá-

miáſto ſtryczka, pas włáſny ná ſzyię włożywſzy. Nadto dobrze grzbiet ſwoy iáko ſługi złego wychłoſtał. (*S. Piotr Damiani*, Náoſtátek chcąc być odtąd pożytecznym MARYI Pánny ſługą, pewną kwotę monety ſrebrney wyliczył y ná Ołtárzu położył dekláruiąc Páni ſwoiey á Krolowey Nieba ten háracz corocznie płáćić. Máſz podobną hiſtoryą o Gwálterze de Birbach zácnym káwálerze 17. Oktobra. Czytámy coś podobnego w życiu Jego o Xięćiu Albrychćie Rádziwile Fundátorze Ołyckim y Pińſkim, że on iák wiele lat wieku ſwego liczył, ták wiele czerwonych złotych ná Ołtárzu kładł, wypłácáiąc ſię, między inſzemi y tym ſpoſobem, Pánu Bogu zá grzechy, Mátce Boſkiey zá wźięte od niey dobrodźieyſtwa. Kiedy fortuna pozwála náśláduy tey hoyności y dobroczynności, á kiedy fortuna nie potemu, to przynámniey nie odbieray, nie zayrzy tego Kośćiołowi co ludźie pobożni y ku Bogu hoyni

iemu dáli, nie mow *in Templo quid facit aurum?* wolno mowić: co po pśie w Kośćiele, ále wára mowić: co po złoćie w Kośćiele? gdyż to nie chrześćiáńſkie, ále pogáńſkie Juliána Apoſtáty słowa. Trudno żáłowáć dla tego, złotego; ktory ći dał tyśiące, trudno żáłowáć złota, ktory dáie wieki złote, konſeruie fortuny obfite w złoto, honory droższe od złota.

11. Nim Nayświętſza Pánna, dniá dźiśieyſzego wźięta ieſt do Nieba, pierwiey dnia 13. tego Mieśiąca z tym śię światem rozſtáła, umárła czy ráczey záſnełá co śię w kśiążce názwáney: *myſtica Civitas DEI*, z obiáwienia Boſkiego nápiſaney, ták po polſku krotkiemi terminámi opiſuie: tráfiła śię ta śmierć dnia 13. Sierpnia o godźinie trzećiey wieczorney o ktorey też godźinie ſam Pan JEZUS umarł (*Maria à JEſu.*) było przytym Mátki Boſkiey záśnieniu wiele wielkich cudow: słońce śię ćmiło przez kilka

kilka godźin, wiele chorych przychodzących do náwiedzenia Nayświętſzey MARYI Pánny ćiáła; ozdrowiáło: mártwe to ćiáło pierwiey dźiwną świátłośćią otoczone, potym w nowym grobie, ná dolinie Jozáfatowey pochowáne było. Trzećiego, to ieſt dźiśieyſzego dnia 15. Sierpnia, zmártwychwſtáło to nayczyſtſze ćiáło, y rázem z Pánem JEZUSEM w áſſyſtencyi nieźliczonych Aniołow, do Empireyſkiego Nieba poſzło, przy przedźiwnym odgłośie muzyki niebieſkiey. Przybyło áſſyſtencyi, idącey do Nieba MARYI Pánnie od duſz z czyſca uwolnionych. Z czego wſzyſtkiego bierz táki pożytek; y dźiś y przez cáłą oktáwę wychwálay Boga zá wſzyſtkie łáſki Przenáyświętſzey MARYI Pánnie y żyiącey y umieráiącey, y zmártwychwſtáiącey y do Nieba idącey wyświádczone, zá ktore dźiękuiąc, y wielbiąc BOGA, zmow dźiś modlitwę albo hymn Swiętego Ambrożego, ktory

ry ſię y w inſzych kśiąſzkach nayduie y w Ołtárzyku duchownym. Powtore pokázuy weſołość ná twárzy, ráduy ſię ná ſercu z chwáły Mátki Boſkiey y wywyſzſzenia nad wſzyſtkie kreátu- ry. Mow do niey z Swiętą Mechtyl- dą ták dźiś do Wniebowźiętey MA- RYI Panny mowiącą: (*Nadaſi*) o gdy- by wſzyſtkich kreátur ſerca w mocy moiey zoſtáwáły, pewniebym wſzyſt- kich tych ſerc áffektámi y śiłámi ćiebie kochał, ćiebie pozdráwiał Krolową ſerc náſzych, Krolową Nieba y źiemi. Gdy te słowa Swięta Mechtylda ſkończyła, Nayświętſza Pánna rzekła do niey y Jey to rádźiła: áby MARYĄ przez Serce JEZUSOWE pozdráwiáła. Ná- śláduiąc tey Swiętey, mow do MARYI Pánny: Coś rozkázáła Mátko Boſka Swiętey Mechtyldźie, tego ſię ia grze- ſzny domyślam, kiedy ćię ná naywyż- ſzym mieyſcu ná Tronie Niebieſkim śiedzącą przez Serce naymilſzego Syna twego pozdráwiam, wſzyſtkiemi święte-

mi

mi liczbámi, tyśiącámi, owſzem milli- onámi, wſzytkiemi JEZUSOWI y Tobie naymilſzemi ſpoſobámi. Nádto kocham ćię Mátko Boſka ſercem Jozefa, ow- ſzem ſamego Pána JEZUSA proſząc przez Serca wáſze wzáiem śiebie ko- cháiące ábyśćie ſerce moie od świáta o- derwáli, od grzechow uwolnili, miło- śćią wáſzą nápełnili. Potrzećie ponie- waż, przy tryumfalnym ingreſsie ſwo- im do Nieba Mátka miłośierdźia, duſz Czyſcowych nie zápomniáła, ále ſię o uwolnienie onych z ćięſzkiey mizeryi Czyſcowey poſtáráła, bądź y ty miło- śierny ku nim zmow zá nie tę modli- twę do Nayświętſzey Pánny ktorą czy- taſz w ołtárzyku duchownym.

12. Swięty Tomaſz Arcybiſkup Kántuáryiſki ieſzcze dźieckiem będąc od Krolowey Nieba odebrał w prezen- ćie worek czy ráczey pokrowiec w kto- rym był złożony ornat: tym go ſpoſo- bem Mátka Boſka do obránia ſtánu du- chownego záchęcáła, prowádźił To-

maſz

maſz Swięty godne reſpektow MARYI życie, pełen cnot y dobrych uczynkow, pełny mortyfikácyi, częſte ná ciele iego cylicyum, ktore podárte gdy czáſu pewnego náprawował, ſama go Krolowa Nieba w tey prácy ſekundowáła. Miał tákże we zwyczáiu że co dźień 7. modlitw mawiał ná uczczenie śiedmiu rádośći ktore Mátka Boſka żyiąc ná źiemi miáła, niezgániła mu tego Nayświętſza Pánna, ále przydáła: y te 7. rádośći ktorych w Niebie doznáię, godne ſą u ludźi pámięći, kto one czćić będźie, pomocy ode mnie dozna. Skryptor życia iego. Zkąd gotowa dla Mátki Boſkiey przyſługa, inſzych czáſow ná uczczenie śiedmiu boleśći y rádośći ktorych ná źiemi doznawáła, teráźnieyſzey záś letniey weſołey pory ná uczczenie tych rádośći ktorych w Niebie doznáie, mowić álbo 7. Modlitw iákich, álbo 7. Pſalmow, álbo 7 hymnow, álbo też, kto tego nie umie 7. Zdrowaś MARYA lub też Oycze naſz y Zdrowáś.

13.

13. X. Páweł Bárry *in paradiſo aperto* wylicza rożne Mátce Boſkiey świádczone przyſługi, iedni świece y lámpy przed Obrázámi Ołtárzámi Mátki Boſkiey zápáláli, ktory zwyczay zá czáſow Pulcheryi Ceſarzowey, w Konſtántynopolu mieśćie kwitnął. Drudzy ná káżdym publicznieyſzym mieyſcu, ná káżdey ulicy, Obráz Nayświętſzey Pánny lokowáli y lámpę przed nim zápáláli, ſą y teraz ták nábożne do MARYI Pánny miáſta, ktore to práktykuią: w mieśćie Aquæ Sextiæ názwánym, nie tylko po ulicach ogień pálą przed Obrázámi Mátki Boſkiey, ále też do tych Obrázow, nie uważáiąc czy to pogoda czy niepogoda, czy deſzcz, czy mroz, czy słota: co dźień pod wieczor, z cáłey ulicy pánienki zbieráią, ktore przed Obrázem Mátki Boſkiey ná ulicy ſwoiey lokowánym, Litánie śpiewáią, rożne nábożeńſtwa odpráwuią. Ze ſię to publiczne nábożeńſtwo Mátce Boſkiey podoba, nikt o tym nie wątpi, że

ſię

ſię náwet ognie podobáią pokázuie ſię z tey hiſtoryi ktorą czytámy in práto ſpirituáli: Puſtelnik ieden ná mieyſcu świętym nie dáleko od Jerozolimy mieſzkáiący ná Imie Jan, kiedykolwiek z ubogiey celli ſwoiey, myśląc mieyſca święte náwiedźić, wychodźił, záwſze ſwiecę przed Obrázem Mátki Boſkiey zápálał, oraz iey rekommendował y świecę zápáloną, áby iákiey ſzkody w niebytnośći iego nie uczyniła; y ubogi domek ſwoy. Rzecz dźiwna: ledwie czáſem zá 6. niedźiel owſzem zá 6. mieśięcy do domu powrácał, iednak ſwiecę znaydował nie tylko nie zgáſłą ále cále nieumnieyſzoną włáśnie iákby teraz tylko zápálona była. Swiece zápálone do Ołtárzow y Obrázow Mátki Boſkiey chowaymy ná źimę, á teraz niech ſię káżdy o to ſtára áby niebył cereus in vitium flecti, áby był miękki iák woſk do dobrego nie do złego; bo to zle u kogo nos woſkowy láda bies kuláwy, láda pokuſa, do czego zechce

zá

zá nos pociągnie. Gdy przyidźie do áktow Miłości Boga, JEZUSA y MARYI niech ſię ſerce iáko woſk rozpływa, gdy przyidźie do áktow ſkruchy y żálu zá grzechy niech łzy hoyne płyną: á gdy nádeydźie czas pokuſy, niech ćię duſzny nieprzyiáćiel być dozna, nie woſkowym, do złego ſkłonnym, ále do ćięſzkiego grzechu nieużytym; áby mogł rzec ſam oćiec kłámſtwa tę práwdę: nie woſk to ále kámień nieużyty. Táka twárdość ſerca uydźie do Obrázu w Niebowźiętey MARYI Pánny zá wyśmienitą z drogiego kámienia wotywę.

14. Gdy Zákonnicy Serwitowie názwáni ná początkach tego Zákonu po ulicach miáſta Florencyi o iáłmużnę proſząc chodźili, niemowlęta u pierśi mátek wiſzące, mowić nie umieiące, cudownie przemowiły; owſzem cáłym głoſem wołáły: o to Serwitowie ſługi MARYI daycie daycie Im iáłmużnę *ecce Servi B. Virginis ſtipem illis*

eroga-

erogate. (*Bárri in Paradyſo*) Co Zákon to zgromádzenie álbo od niey Imie máiące, álbo pod protekcyą MARYI zostáiące, álbo MARYĄ wednie y w nocy chwálące; co Zákonnik to sługa, co Zákonnica to służebnica MARYI, nie żáłuyże z miłośći ku MARYI (ieżeli wźiąłeś przez Jey ręce fortunę do dánia iáłmużny zdolną) iáłmużny ták dla Zákonow iák Zákonnikow y Zákonnic, ile tych ktore wiele ná świećie porzućiwszy teraz máło máią, á wiele dobrego czynią, dla dobra y swego, y swoich Benefáktorow Benefáktorek.

15. Sebáſtyan Krol Luzytáński (iáko świádczy Bárry) uchyliwszy Krolewską powágę, sam do Mszy ſługiwał, sam pod czas elewácyi świecę zápáloną w ręku trzymał, y BOGA swego ádoruiąc y Mátce Jego w tym przysługę czyniąc, że ten ákt pokory w dźień sobotni práktykował. Czego się niegdyś Krolowie, zá nászey pámięći Se-

Senátorowie nie wstydźili, tego się teraz szláchta y mieszczánie wstydzą, nie dźiwże, nie dźiw, że mieszczánin tych czásow co do ubostwa kmieciom rowny, nie ieden Senátor szláchćica máiętnego nie wárt. Niemász się czego wstydźić służyć do Mszy, gdyż to Anielska funkcya, á Anioł ieden zá wielu Senátorow owszem Krolow. Komu do Mszy służyć nie wolno niech ná to mieysce y nábożnie Mszy słucha, y Litánie o Nayświętszey Pánnie często máwia, ieżeli chce iáki interes przez interpozycyą Mátki Boskiey wykierowáć u dworu Niebieskiego. Tenże Krol miał zwyczay że co sobota dwoch Mszy słuchał, kto może co sobota, kto może niech to dźiś uczyni.

16. Nie iedney mátki ieſteśmy dźiátki, iednego ta, drugiego inna rzecz kontentuie, iednego gospodárskie funkcye, drugiego psy, chárty, trzećiego kárty, inszego żárty, inszych konwersacye, drugich ley przeley ustáwiczne gody, codźien-

codźienne tráktácye, á Bernárda Swiętego nic bárźiey nie kontentuie nad nábożny dyſkurs o chwále Nayświętſzey Pánny iáko ſam o ſobie mowi *non eſt quod me magis delectet quam de gloria Virginis habere ſermonem.* Niech y twoie będźie naywiękſze pod czas teráźnieyſzego Feſtu ukontentowánie o MARYI Pánnie y Jey chwálemyślić, mowić, rozmow y kázań o niey ſłuchać. Jeżeli w mieśćie rezyduieſz niech naymilſza twoia wizyta będźie Ołtárze Kośćioły Mátki Boſkiey náwiedzać, naymilſza zábáwa kázań o niey ſłuchać: ieżeli zaś ná wśi po dworach mieſzkaſz, przeczytay dźiś z tey álbo z inſzey kśiążki ták wiele hiſtoryi ták wiele náuk ktoreby zá długie y pożyteczne kázánie uiść mogły.

17. Ingres MARYI Pánny do Niebá bárzo świetny, á Ołtárze Jey ná wielu mieyſcach okurzone zápylone żádney áppárencyi y ozdoby nie máiące. Umieſz ćiáło twe ktore dźiś żyie iutro gniie

gniie zdobić, umieyże Obrázom Ołtárzom Mátki Boſkiey ozdoby przydáwać álbo co dáruiąc, álbo pożyczáiąc tego, co ozdoby Kośćiołom y Ołtárzom Mátki Boſkiey przydáie; ludźie do więkſzego nábożeńſtwa záchęca. Czynić to, rzecz MARYI miła y rekompenſy godna; nie czynić tego, rzecz Jey nie miła, y káránia godna? Piſze Bároniuſz w roku 1181. że w Dukonie *in Gallia Aquitanica* Zákonnicy przy Kośćiele Mátki Boſkiey *à Rupe amatoris* názwánym mieſzkáiący, uboſtwem przymuſzeni, bogáte záſłony od Ołtárza Nayświętſzey Pánny odiąwſzy u mieſzczánina tego miáſta ná Imie Rychárda záſtáwili. Potym gdy Feſt uroczyſtośći Mátki Boſkiey nádchodźił, do tego mieſzczánina przyſzli ſupplikuiąc áby ná ten Feſt chćiał záſłony wydáć, oraz dekláruiąc że záraz po ſkończonym Feśćie záſtaw iemu odnioſą. Odpowiedźiał grubiánin Rychard: Zona moia dźiećie mi powiła przyidą do niey rożne mátrony

z wizytą, żeby ſię te wizyty z większym ſplendorem w domu moim odpráwiły, kázáłem záſtáwione od was bogáte záſłony u łożka Zony moiey záwieśić; á ták wydáć wam ich nie mogę. Odeſzli z niczym Zákonnicy, á Nayświętſza Pánna ukázáwſzy ſię we śnie żenie Rychárdowey rzekła: Iżeśćie to uczynili, dźiećie ktore ſię wam urodźiło, trzećiego dnia, á ſam Rychard piątego dnia, á to bez żádnego znáku żálu y pokuty umrze. Ty ſama ieśli chceſz mię przebłágáć, dáleką áż do Betleem peregrynácyą odpraw, doznaſz w tey drodze wiele przygod y chorob, ná oſtátek w Betleemie umrzeſz. Ták ſię wſzyſtko ſtáło. Oſtrożnieyſz tu by naywiękśi Pánowie z MARYĄ Pánną! Broń Boże nie tylko złym iákim poſtępkiem ále náwet słowem y myślą MARYĄ obráźić. Obieram ráczey śmierć niż co złego ná Mátkę Boſką mowić álbo myślić. Bezmozgie tákie głowy w ktorych ſię co przećiwko MARYI Pánnie roi.

roi. Modl ſię zá tych ktorzy iákie w tym punkćie ćierpią pokuſy, áby one ſzczęśliwie zwyćiężyli, zmow ná tę intencyą Godźinki o niepokálánym Poczęćiu owſzem cáłodźienne twoie ofiáry modlitwy.

18 Piſmo Swięte mowi *militia vita hominis ſuper terram.* Zołnierſtwem y uſtáwiczną woyną życie ludzkie ná źiemi, inſza werſia czyta: *tentatio vita hominis ſuper terram* iedyną pokuſą życie ludzkie ná źiemi. Záden nie ieſt bez pokuſy káżdy ma ſwego mola co go gryźie; wſzyſtkie pokuſy odrzucay prętko, odrzucay mężnie, odrzucay ſtátecznie, te zaś pokuſy ktore ći przećiwko BOGU przećiwko Mátce Nayświętſzey złe słowa do uſt podáią, złe myśli w głowę wbiiáią, odrzucay iák naymężniey, iák naylepiey; kiedy ſkra ná bogáte, álbo nowe ſuknie twoie ſpádnie zbywaſz ią prętko, zbyway te pokuſy ieſzcze prędzey; á ták ſię dobrze BOGU záſłużyſz y MARYI

H 2 przy-

przyſłużyſz. Strzeż ſię náwet leniſtwa y niedbálſtwa w odrzuceniu tych pokus, á od grzechow honorowi Boſkiemu y MARYI przećiwnych ućiekay iák od iádowitey gádźiny. Nieſzczęśliwi ludźie tym grzechom podlegli, bo choćby im to nieſkączone miłośierdźie Boſkie dyſſymulowáło, choćby nayłáſkáwſza MARYA Pánna ſpráwiedliwey zemſty nie czyniła, iednák pomſzczą ſię krzywdy Boſkiey y MARYI, ſame nierozumne zwierzęta. Maſz o tym wiele hiſtoryi, iak ſię dyzhonoru Mátki Boſkiey y ſtug Jego nierozumne zwierzęta mśćiły, ſzczupłość książki nie pozwála onych cytowáć. Kto bluźnierſki ięzyk ná MARYĄ wywárł, kto ná bránie ozdob z Jey Obrázow świętąkrádzką tárgnął ſię ręką, doznał ręki Boſkiey kárzącey. Piſze Senátor y Hiſtoryk Polſki Herburt że niektorzy polácy od ſąśiedzkich Czechow náuczywſzy ſię niechwálebney rozboyniczey ſztuki, Kośćioł Częſtochowſki z rábowáli, y żeby z śiebie ſuſpicyą złożyli á ná ſąśiedzkich,czeſkich heretykow Huſſytow zwálili, temu cudownemu Obrázowi ránę zádáli, minął rok wſzyſcy zá to ćięſzkiey káry Boſkiey doználi.

19. Przenayświętſza MARYA Pánna będąc Mátką Sędźiego ſpráwiedliwego,ſwywolne kupy kárze y rozpráſza, ſpráwiedliwie y ſurowie z niemi poſtępuie; będąc Mátką miłośierdźia y Krolową Polſką,woyſkom Polſkim Protekcyą dáie. Kiedy Polacy kozákow zbili pod Zbárázem Máchnowcámi Roſołowcámi ná oſtátek pod Bereſteczkiem w roku 1651. ná ten czas Nayświętſza Pánna ná ſzczęśliwy prognoſtyk tych zwyćięſtw, widźiána była świetnym ſwym páludámentem,obozy Polſkie pokrywáiąca. (*Kwiatkiewicz in additamento.*) Na iákikolwiek dokument wdźięczności, zá to, y inne dobrodźieyſtwa, Kroleſtwu temu od Mátki miłośierdźia wyświádczone; názyway częſto Przenayświętſzą MARYĄ Pánnę Krolową

lową Polſką, że Jey to miło maſz o tym informácyą w przedmowie. Kiedy mowiſz: Pod twoię obronę &c. mow nie tylko zá śiebie y cáły Dom ſwoy, ále też zá cáłe Krolestwo, uciekay ſię z cáłym Krolestwem Polſkim pod obronę Krolowey Polſkiey.

20. Dźiśieyſze Swięto Mátki Boſkiey, zá powodem X. Rudolfa Aquawiwy S. J. uczćił wielki Krol Mogol, ieſzcze pogáninem będąc; gdy Obraz Nayświętſzey MARYI Pánny, ná wyſokim ſwym Krolewſkim tronie, złożyć dźiś kazał; y ſam ſię Jemu, ze wſzytkiemi ſwemi Pánámi kłániał. *Annus cal: Polon:* Prágni tego gorąco żeby ſię świat cáły nie báłwánom ále BOGU kłániał, MARYĄ Pánnę á náprzod Pána JEZUSA ádorował. Ofiáruy ná tę intencyą wſzyſtkie tego mieśiąca modlitwy twoie, y to wſzyſtko co ſię Pánu BOGU podoba.

21. W Rzymię Xiądz Grzegorz Maſtrylliuſz pod tytułem w Niebowźięcia tey

tey MARYI Pánny fundował Kongregácyą do ktorey wielu ſię Kárdynáłow wpiſuie, nad to w roku 1710. do tey Kongregácyi w piſánych 7. Pápieżow liczyło ſię to ieſt Urban 8. Alexánder 7. Klemens 9. y 10. Innocencyuſz 11. y 12. y Klemens 11. koniec tey Kongregácyi ieſt: niezgodnych prowádźić do zgody. Jakbyś był do tey Kongregácyi wpiſany ták ſię ſtáray o pokoy zgodę, y w domu y w ſąśiedźtwie twoim. Pierwſze práwo tey Kongregácyi ieſt: áby z miłośći ku Nayświęt: Pánnie wſzytkie urázy dárowáne były, á to nie ſłownie, lecz z ſerca prawdźiwie. Przy tryumfálnym do Nieba ingreſśie widźiſz ná Jey Obrázach, iáko Troyca Swięta głowę Przenayczyſtſzey MARYI Pánny koronuie; kiedy Xiężyc ſwoie hárde rogi zniża pod Jey święte nogi, zniż y ty twárde ku nieprzyiáćiołom ſerce twoie, dáruy im z ſerca, rzuć wſzyſtkie urázy twoie pod nogi MARYI, á ták iákbyś święte Jey nogi ukorono-

ronował, kiedyś iuż to dáwno wypełnił, możeſz Jey nogi koronowáć ſpoſobámi wyżey námienionemi.

22. Bárzo droga, w Niebie ofiárowána od ſamego Pána BOGA MARYI Pánnie korona, droga też y śmierć MARYI podług piſma *pretioſa in conſpectu Domini mors Sanctorum eius.* pſ: 115. Smierć Swiętych ludźi nie śmierćią ále ſnem twárdym y długim, śmierć MARYI Pánny nie śmierćią ále ſnem ſmácznym, y krotkim. Jáſny luminárz Zákonu mego wielki Doktor Wielebny Xiądz Zuárez umieráiąc mowił: *non putabam tam dulce eſſe mori*, nieſpodźiewáłem ſię żeby śmierć miáła być ták ſłodka. Temu mądremu y Swiętemu człowiekowi zá przyczyną MARYI Pánny, y dla Jey Protekcyi, ná ktorą przez cáłe życie ſwoie záſługował; śmierć ſłodka, iáko świádczy Kálendarz S. J. ſłodka ále długa, bo umárſzy w roku 1617. ieſzcze do tych czas nie zmártwych-

twychwſtał, ále powſzechnego zmártwychwſtánia czeka; śmierć zaś Mátki Boſkiey, y ſłodka y krotka, 13. Dnia Sierpnia z tym ſię świátem pożegnáła, 15. zmártwychwſtáła, ná wieczne ſzczęśćie do Nieba poſzła, w chwále wieczney życie nieśmiertelne záczeła. O iák prawdźiwie mowi Piſmo: *Regnavit mors ab Adam uſq; ad Moyſen: ad Romanos* 5. Kiedy nie tylko źiemſkim Krolom Pánom nie przebácza, ále náwet Krolowi wſzyſtkich wiekow Chryſtuſowi, náwet Krolowey Niebieſkiey nie przebáczyła. Umarł Pan JEZUS bo ſię ſam ná śmierć okrutną ofiárował, ſam tego chćiał *oblatus eſt quia ipſe voluit*: á nas chcących umrzeć, śmierć do grobu prowádźi; niechcących gwáłtem ćiągnie *fata volentes ducunt nolentes trahunt*. Záden ieſzcze od grobu nie zbłądźił *nemo unqvam erravit à ſepulchro* przetoż y dla tego że to rzecz nieuchronna trzeba koniecznie káżdemu umrzeć á to

to raz tylko; y dla przyſługi MARYI Pánnie w BOGU záſypiáiącey á potym do Nieba idącey y dla dobra náſzego, pomyślmy nie co o śmierći. Należy myślić o śmierći dobrym pobożnym ludźiom, żeby byli lepſzemi; náleży złym, żeby ze złych byli dobremi, gdyż myśl o śmierći záwſze ná dobre wychodźi. W Bononij Włoſkim mieśćie naydował ſię młodźian bárzo delikátnie edukowány, bárźiey do niewiáſty, niż męſzczyzny podobny, cáła zábáwa iego: ſmáczno ieść, dobrze pić, bogáto ſię nośić, miękko legać, włoſy trefić, przy zwierćiedle śiedźieć, o prożnośći uſtáwicznie myślić, o śmierći nigdy nie pomyślić. Ta śmierć ktorą miał w nienáwiśći iák nieprzyiáciołkę, ſtáła ſię zbáwienia iego przyiáćiołką náſtępuiącym ſpoſobem: przeſtrzegł Pan BOG przez ſen wielkiey świątobliwośći Kápłána z reguły Swiętego Dominika pobożnego Zákonnika imieniem Reynálda, że źle ſię z duſzą tego mło-

młodźiána dźieie, oraz zlećił mu tę Apoſtolſką funkcyą, áby go rektyfikował y do lepſzego żyćia przyprowádźił. Idźie nieodwłocznie Kápłan do młodźiána, záczyna wprzod od politycznych dyſzkurſow, rozmáwia o rzeczach oboiętnych, o rodźicach, krewnych, kolligátach, przyſzłym ożenieniu iego, chćiałby co weſołego námienić o śmierći, że ſię z nią każdemu przywitać trzeba, ále trudno! kiedy młodźian pod tą kondycyą iego ákceptował, do kongreſſu ſwego przyiął, áby nic o śmierći y piekle nie námieniał. Mija kilka godźin ná politycznych hiſtorycznych dyſzkurſach, słońce ma ſię ku záchodowi, Zákonnik też wybiera ſię do Kláſztoru, y gdy iuż po konteſtácyach życzliwego áffektu y rożnych ceremoniach goſpodárzowi wáledykuie, w tym poſtrzeże, łábęćim pierzem miękko uſłáne, bogáto przybráne młodźiána onego łoże; przetoż z inſtynktu Boſkiego y z okázyi tego łożka rzecze:
bogá-

bogáte y wygodne to łożko, owſzem w wygodach zbytkuiące, Sárdánápálowi ną nim ſpoczywáć, iednak to nie ráritas ná świećie, pełno tych łożek u delikátnych niewiaſt y z niewieśćiáłych młodźieniáſzkow; to záś raritatis łożko y poſłánie o ktorym Izáiáſz Prorok: *ſubter te ſternetur tinea, & operimentũ tuũ erunt vermes* Iſaiæ 14. verſu 11. Po śmierći twoiey, pod tobą będźie zgnilizna, to niepoſpolity piernat! á ná tobie robáctwo, to kołdra świátowych delikátow y delikátek &c. Rzekł to, y odſzedł, oraz głęboką ránę słowy temi iák ſztyletem w ſercu roſkoſznego młodźiána uczynioną zoſtáwił. Chcąc tę ránę uleczyć, chcąc robáka śmiertelnego zálać, záżywa rożnych ſpoſobow młodźian, hula, bánkietuie, uſtáwicznie táńczy, dobrey myśli záżywa, ſkácze do záwrotu głowy, piie do umoru, iednak robáka ſumnienia ſwego, oraz robáka śmiertelnego, gorliwego káznodźiei świętym fortelem do ſerca wpuſzczone-

czonego, umorzyć nie może. Kiedy przyiemney konwerſacyi, słodkich trunkow záżywa, to mu ná pámięć przychodźi: *dulcedo illius erunt vermes* Job: 24. Kiedy ſię ná bogáte ſzáty zápátruie, ták ſię mu wyráża iákby ná nich, tę inſkrypcyą czytał: *operimentuum &c. przykryćiem y odźieniem twoim będą robácy*. Kiedy ná miękko uſłánym łożu leży; ſen z oczu ućieka, to mu ſię ná myśli wyráża: *ſub ter te &c. teraz ſię ná miękkich piernátach wylegaſz, á po śmierći zgnilizna y robactwo poſłániem*. Nie mogąc dáley znieść y źćierpieć tego robáka, widząc że mu nic nie pomágáią świátowe remedya, udáie ſię do Boſkich, do rozmyślánia o końcu káżdego człowieka, o znikomośći rzeczy źiemſkich, o nieſtátku fortuny, o nietrwáłośći urody y pięknośći, o nieuchronney śmierći, ktora ſtárym w oczy zágląda, młodych iák ſię nie poſtrzegą z tego świáta zprząta. Z wielkim ſwoim

im profitem odpráwił to rozmyślánie, bo mu śmierć dáła żyćie, nie dármo ktoś śmierć názwał zwierćiádłem, obáczył poznał ten młodźian znikomość rzeczy źiemſkich w śmiertelney kálwáryi iák we zwierćiedle, y poznáwſzy, nie tylko grzechy ále też świat y zbyteczne iego áppárencyę porzućił, umarł świátu áby żył BOGU ná wieki. Zkąd troiáki dla nas pożytek, á dla Nayświętſzey Pánny przyſługa nie iedna. *Pierwſza* ná co, to ćiáło zbytecznie pielęgowáć y tuczyć ktore koniecznie wproch ſię obroći, á pierwey w robáctwo y obrzydliwą zgniliznę. Ná co ſobie długie láta obiecowáć kiedy w grobach więcey młodych niż ſtárych, kiedy naywięksi świáta Pánowie nie długo żyią. Czytay hiſtoryą Ceſarzow Rzymſkich doczytaſz ſię iák krotkie ich żyćie. 42. było Pápieżow ktorzy roku ná Pápieſtwie nie dożyli, 23. ktorzy pułroku nie doczekáli: 13. ktorzy Mieśiąca nie dożyli. Mowiſz podobno: prętko

prętko pomárli bo w ſtárości ná Pápieſtwo obráni: odpowiádam, álboż máło w tych lećiech, młodych y godnych Dam, pomarło: Xiężna Hetruryi z domu Ceſarzowna; Delfinowa Krolewicowa Fráncuſka, z domu Krolewna Hiſzpáńſka; procz innych dam Xiążęcego y Senátorſkiego Domu w náſzych kráiach: *Druga przyſługa*: Nayświętſza Pánna umieráiąc Swiętemu Jánowi bárzo drogie Relikwie teſtámentem legowáła oczym czytay 27. Grudnia: więc uczyń y ty wcześnie teſtáment, bo teſtáment uczyniony nikogo nie umorzy, á nie uczyniony wiele złego czyni. *Trzećia przyſługa* ktorą nam pomyka ſłowy ſwemi Swięty Grzegorz! *nihil ſic ad edomandum deſideriorum carnalium appetitum valet, quam, ut unuſquiſq; hoc quod vivum diligit, quale ſit mortuum, penſet.* To naylepſzy do zwyćiężenia pokus ſpoſob, álbo konwerſuiąc z temi oſobámi do ktorych maſz áffekt, uważáć w nich nie

nie to, czym teraz ſą, ále to, czym po śmierći będą.

Feſt Národzenia Nayświętſzey MARYI Pánny.

Dnia 8. Września.

1. Piſze *Vincentius Belluacenſis in ſpeculo hiſt: l. 4. cap: 65.* ze pewny Swięty Puſtelnik káżdego roku, nocy dźiśieyſze Swięto poprzedzáiącey, ſłyſzał Anielſką muzykę, y dźiwnie wdźięczną melodyą, domyślił ſię że to Niebieſka nie źiemſka ſymfonia, ále nie mogł domyślić ſię rácyi, czemu tego á nie inſzego czáſu, ta ſię Niebieſka muzyka ná źiemi odzywa, przetoż udał ſię do Pána BOGA przez Modlitwę, prośił gorąco áby mu racyą tey niezwyczáyney rádośći oznáymić ráczył. Wyſłuchał Pan BOG pokorney proźby zesłał do Puſtelnika Anioła ktory mu rzekł: tey á nie inney nocy Niebo ſię weſeli y ápláuduie, bo ſię tey á nie inney nocy, Krolowa Nieba urodźiła. Rozniosła ſię ta rewelacya między ludźie, doniosła ſię do Pápieża, y ták Feſt dźiśieyſzy Národzenia MARYI Pánny, uſtánowiono. Obieray álbo wſzyſtkie, álbo iednę ze trzech dla MARYI P. przysługę, álbo w noc poprzedzáiącą ten Feſt gdy ſię ockniesz nowonárodzoney Infantce z Aniołámi áppláudowáć, álbo ná chorze ná Jey chwáłę, (kto umie) zágrać lub muzyki Kośćielney słucháć, słucháiąc do słuchánia Niebieſkiey melodyi tęſknić: álbo też w domu ſwoim co nábożnego záśpiewáć, nie wzgardźi y tą mizerną melodyą dźiś národzona Nieba y źiemi Krolowa.

2. Co náſtępuie wyięto ieſt z przedźiwnego żyćia Nayśw: P. ktore piſała *Maria a JESU.* Skoro ſię národźiła Mátka Boſka zánieśiona byłá nieodwłocznie do Empireyſkiego Nieba, kędy ſtánąwſzy, oddáła nayniżſzy pokłon Troycy Przenáyś: ktorą widźiáła widze-

widzeniem Błogosłáwionych álbo tym ktore śię názywa u Teologow *viſio intuitiva, viſio beatifica*. Prośiła Nayś: dźiećina BOGA ſwego áby coprędzey posłał tego, ktorego deklárował; przyrzekł P. BOG że miał dáwne deklárácye ſwoie nie odwłocznie uiśćić, y Messyaſza zesłać; iednak nic o tym nie námienił, że ſama MARYA P. miáła być Mátką Messyaſza, Mátką wćielonego BOGA. Rzecze tu kto, czy wiedźiáła o tym S. Anna że corka iey MARYA, do Nieba porwána, od Aniołow BOGU prezentowána? odpowiáda námieniona *Maria à Jeſu*, że niewiedźiáła o tym, áni postrzegła tego, iák máluśką MARYĄ do Nieba Aniołowie wźieli, do czego tákiego fortelu záżyli: ieden z Aniołow uformował ſobie ćiáło, do ćiáła máluśkiey MARYI podobne, y w tym ćiele przy Annie S. został; poty w iey domu przebywał, áż Aniołowie máluśką MARYĄ przynieśli z Nieba. Zkąd náuka y dla Krolowey Anio-

Aniołow przysługa, Anioł námieniony dźiećięćiem, á dźiećie Aniołem, często ći Aniołowie z dobrych przemieniáią śię we złych *Angelicus juvenis teneris ſatanisat in annis*, zła, oczy niewinne gorſząca, edukácya, tego wſzystkiego przyczyną: stárayże śię ábyś tych Aniołkow nie gorſzył, ábyś nic tego nie czynił, nie mowił, co im rogi przypiąć, co ich z dobrych Aniołow, we złych zámienić może; perſwáduie to wſzystkim ſam P. JEZUS gdy mowi: *væ mundo à ſcandalis* biáda świátu dla zgorſzenia, lepiey nie żyć, lepiey z kámieniem do ſzyi uwiązánym ná dno morſkie wrzuconym być, niż niewinnych Aniołkow gorſzyć. Zeby ći Aniołkowie w niewinnośći ſwoiey trwáli, zmow dźiś nábożnie modlitwę zá dźiátkámi ktorą czytaſz w kśiążce Ołtárzyk duchowny názwáney.

3. W Dźień dźiśieyſzego Festu ſzczęśliwy otrzymał ingreſs do miásta Krolewſkiego y stolicy Páństwa Chi-

neńſkiego názwáney Pekin, W. X. Máteuſz Rykcyuſz S. J. ſłáwny Mátemátyk y Apoſtoł Chineńſki. Tegoż dnia w tymże Páńſtwie záłożona pierwſza Kongregácya Nayś: P. w roku 1609. o czym piſze Trygáucyuſz, ſzkoda ledwie kiedy powetowána, żádnemi łzámi nie opłákána! że to Páńſtwo ludne, iuż po wielkiey częśći niegdyś chrześćiáńſkie, znowu Chryſtuſowi y wierze w niego, trudny do śiebie przyſtęp czyni. Powiáda Marcus Paulus że w Tártáryi wielkiey widźiał miáſto ták wielkie ktore ma ná koło 25. mil náſzych: Podobney wielkośći y ludnośći miáſta nayduią ſię w Chineńſkim álbo Syneńſkim Páńſtwie. Ludna przez ſię Tártárya, ludna China, iákże iuż ludne z obudwuch tych národow złożone Syneńſkie Páńſtwo? A przećież z ták wielkiego gminu ludźi, ledwie ktory ochrzczony, świátłem wiáry oświecony, bárźiey tam báłwochwálſtwo, niż wiára w Boga práwdźiwego pánuie. Kędyż łzy! kędy

kędy lámenta! nád utrátą ták wielu duſz krwią Jezuſową odkupionych. Ofiáruy tę krew naydroższą, Bogu Oycu nie tylko dźiś ále y częſto zá náwrocenie pogáńſtwa y heretykow. Ubolewáy nád ślepotą tego ludnego y mądrego Páńſtwa, á to ieſzcze nám iákokolwiek przyległego, bo między námi y niemi tylko Moſkwa medyuie. Záchodźili tam dla náwrocenia tych kráiow nie tylko Włośi Niemcy &c. ále też Polácy y Litwa, między innemi X. náſz Jędrzey Rudomina, ktory prośił y uprośił u ſtárſzych ſwoich Miſſyą Chineńſką z tey rácyi: Widźiał on przez ſen że náſzych pod ćiężárem świáta pocących ſię, Aniołowie z potu oćieráli, y chuſtki potem zláne P. Bogu prezentowáli; ktore P. Bog mile przyimował, y dla káżdego oſobną koronę dawał. W tym Anioł Stroż iego X. Jędrzeia przed Chryſtuſem ſtáwił, ofiáruiąc go ná podobne Apoſtolſkie práce. Wyſzedł ſen ná práwdę, kiedy Xiądz Rudomina uproſiwſzy

śiwſzy ſobie tę prácowitą Miſſyą w Chinach, tam przez pięć lat prácował y żyćia dokonał, w przytomnośći S. Ignácego, ktory go po prácach, ná wieczny odpoczynek wezwał. *Kálędarz S. J.* Jeżeli w ktorym to w tym Páńſtwie *meſſis multa operarÿ pauci.* Zniwa wiele, ludźi iák wody, á robotnikow máło, bo tylko w cáłym tym Páńſtwie Oſob *Societatis* y Miſſyonárzow 40. podług komputu w roku 1740. uczynionego; ſupplikuy że, nowo národzoney Pánnie, áby máluśką rączką ſwoią, tey máłey gárſtce Apoſtolſkich Miſſyonárzow pobłogoſłáwiła, álbo liczbę ich rozmnożyła, dla pomnożenia chwáły Boſkiey; álbo ták wiele im cnoty y śiły ziednáła, żeby w máłym będąc oſob kompućie, wiele dokázywáli wiele duſz Niebu pozyſkowáli, do wiáry w Boga prawdźiwego przyprowádzáli, od báłwochwálſtwa odprowádzáli: zmow ná tę intencyą, te modlitwy, o ktorych rozumieſz, że ſię naybárźiey podobáią Nayś:

Nayś: Pánnie. Ofiáruy nádto P. Bogu y Nayś: Pánnie, cáłego Mieśiąca tego, twoie modlitwy, poſty, y inne zábáwy.

4. Nie dáwno ná świat wydána rośćie w cnoty MARYA P. á nam przyráſta nocy czáſu do prácy y nábożeńſtwa urywáiącey. Poniewaź ona nam czáſu do nábożeńſtwa urywa, trzebaż y iey kilka godźin urwać, idąc zá przykłádem Swiętych y pobożnych ludźi. S. Xáwier w dźień około náwrocenia pogan prácuiąc, nocy cáłe ná rozmowie z Nayś: Pánną tráwił. Nie dźiw że to Swięty czynił, bárźiey mnie to dźiwno co dyſtyngwowáne u świáta oſoby czynią: Pulcherya Ceſarzowa, częſto nocy bezſenne ná modlitwie tráwiła * z miłośći ku MARYI P. Nie obliguię ábyś cáłą noc ná modlitwie trwáła, boć to dźiś nie Wigilia, ále rádzę: wſtáń ták ráno ná modlitwę, iák ráno wſtáieſz dla ozdoby ćiáła twego, álbo dla iákich świeckich intereſow. * *Barry.*

5. W dźień Feſtu dźiśieyſzego S. Rober-

bertus Krol Fráncuſki uſtánowił y fundował Zákon káwálerow,30.oſob godnych w ſobie inkluduiący, názwány: *Ordo Equitū à MARIA de ſtella.* Zákon káwálerow Nayświętſzey MARYI od gwiázdy. (*Baroniuſz Roku* 1033.) Náwet niewiáſtą będąc, náwet w łećiech do káwáleryi nie ſpoſobnych zoſtáiąc, możeſz być wpiſany w reieſtr káwálerow przerzeczonych tákim ſpoſobem: weź ſobie zá háſło te ſłowa *principÿs obſta, ſero medicina paratur,cū mala per longas invaluere moras*, trzeba złemu ná początku zábiegać, oraz ſtáray ſię ábyś ná ſamym ich początku wſzyſtkie á wſzyſtkie á naybárźiey Anielſkiey cnoćie przećiwne pokuſy, mężnie zwyćiężał,á to z miłośći ku JEZUSOWI y MARYI P. Jaśniey nádto dobrym przykłádem niby gwiázda iáka, á ták możeſz ſię mieśćić w liczbie wybornych Káwálerow *à Maria de ſtella.* Do tych káwálerow náleżáło często Mátkę Boſką pozdráwiać, pewne modlitwy y páćierze do niey odpráwowáć, nádto w bieli chodźić,y Order nákſztáłt gwiázdy bliſko ſerca nośić. O nábożeńſtwie twoim do MARYI P. nie wątpię, zá order y gwiázdę uidźie ſerce w miłośći ku Niebieſkiey infántce, ku nowonárodzoney MARYI Pánnie gorące, zá biáłą drogą ſzatę, ſtánie czyſte ſumnienie, przy dźiśieyſzym zupełnym odpuśćie ſakrámentem pokuty, y łzámi pokutnemi wybielone. Stáray ſię o to wſzyſtko.

6. B. Benevenuta nowonárodzoną dźiećinę máluśką Máryą Pánnę, oglądać ná ſwoie oczy, y z tego ſię prześlicznego obiectum ćieſzyć gorąco prágnęła. Słuchayćież co ſię ſtáło: (*Nadaſi* 5. *Sept*:) przyſzli z Nieba SS. Archániołowie Gábryel y Ráfał, rzekli do B. Benewenuty, potka ćię to ſzczęśćie ktorego ták gorąco prágnieſz, tylko ſłuchay iák maſz ták godnych gośći z Nieba przychodzących witáć y obſerwowáć, to wyrzekſzy, náuczyli ią iák ſię ma gotowáć

towáć do przyięćia ták zácnych gośći, máluśieńkiey Máryi y Anny S. w tym nádeſzła S. Anna trzymáiąc ná ſwym łonie máluśką Máryą. O iákie tam do przyięćia ták pożądánych gośći przygotowánie! o iáka z przybyćia Ich rádość! o Jáka w ſercu miłość. Máſz dźiś przyiąć ćiáło Páńſkie,á w nim nayświętſze Relikwie Ciáła Máryi, maſz dźiś w przybytku ſerca twego witáć Boga ſámego, ſtárayże ſię o naywiękſzą ſumnienia czyſtość, w ſercu miłość ku Jezuſowi y Máryi. Jezeli iuż po Kommunij to czytaſz, á do Kommunij niedobrze ſię gotowáłeś,ſtáray ſię ábyś ná ſolenne Imieniny Máryi y Kommunikował, y z iák naywiękſzym do tego Sákrámentu przygotowániem, Kommunikował. A tym czáſem cáły dźień dźiśieyſzy, ſtraw y przepędź ná rożnych przyſługach uczynionych dla máluśkiey MARYI P. niech żádna godźina owſzem kwádrans nie minie bez áktu miłośći nowonarodzoney MARYI Pánny.

7.

7. Kiedy rádbyś cáły dźień ſtráwił ná rożnych dla nowonárodzoney MARYI przyſługach; ále czynić Ich nie umieſz, patrz iák ćię uczą onych rożni Autorowie náwet ſámi Swięći Aniołowie. Skoro ſię Nayświętſza Pánna národźiła, wnet ią ná ręku S. Anny złożoną, SS. Aniołowie, widomie ádorowáli. (*Mária á JESU.*) Náśláduy Anielſkiego przykłádu,ádoruy częſto Krolowę Aniołow,proś áby to zá ćiebie Aniołowie czynili,y twą nieumieiętność przed Krolową ſwoią exkuzowáli. Zápátruymy ſię ná dálſze Anielſkie uſługi, oto nowonárodzoną dźiećinę z duſzą y z ćiáłem do Nieba niosą, iáko Krolowę ádoruią. Przynieśiona do Nieba Márya, Pána Boga, iáko Theologowie mowią *intuitive* to ieſt ták, iáki ieſt ſam w ſobie, z niewypowiedźiáną ſerca ſwego rádośćią widźi, od ſamey Troycy Przenayświęt: nie od ludźi Imie MARYI bierze, ledwo co żyć y tchnąć ná świećie záczyna, nie doſkonáła láty, iuż doſko-

ſkonáła rozumem, nie tylko po národzeniu, ále náwet w żywoćie máćierzyńſkim zoſtáiąc. Albowiem ſkoro P. Bog duſzę MARYI P. ſtworzył, y w nayczyſtſze Jey ćiáło wlał, wnet Márya P. naywyżſzych Seráfinow, łáſką Boſką y dárámi przewyżſzyła, doſkonáłym używániem rozumu obdárzona była. Używáła tego rozumu ná dobre, nie ná złe; ná poznánie Boga y dárow Jego, poki żywa poty Bogu wdźięczna, zá dáry Jego, wdźięczna w czáśie y w wieczności, wdźięczna w ſrzednim wieku w dźiećińſtwie w młodośći y ſtárośći; wdźięczna zárаz po porodzeniu ſwoim, wdźięczną náwet ná ten czas kiedy ſię ieſzcze nie národźiła. Zkąd bierz dwoiáki pożytek, pierwſzy: chwal Boga zá wſzyſtkie łáſki iego extraordynaryine niezwyczayne álbo ledwo komu álbo ſamey tylko Nayś: Pánnie y P. JEZUSOWI pozwolone. Drugi pożytek: MARYA P. záraz poſtworzeniu duſzy ſwoiey doſkonáły rozum máiąc, ieſzcze w żywoćie

ćie máćierzyńſkim zoſtáiąc Boga ſwego znáć kocháć y chwálić záczęła, á to bárzo doſkonále, á ty y nie prętko po národzeniu do rozumu doſkonáłego przyſzedłeś, y przyſzedſzy podobno nie záraz Boga twego kocháłeś, uſty y ſercem wychwáláłeś, przetoż wetuiąc iákokolwiek, tę wielką ſzkodę, mow: *dámna fleo rerum ſed plus fleo damna dierum*: opłákiwam dni dźiećińſtwa mego márnie ſtrácone, ſkárby Niebieſkie ktore mogłbym w tym wieku zebráć, utrácone. Ty ſam wieſz dobrotliwy Boże, iák wiele dni, godźin, momentow, od ſtworzenia duſzy moiey áż do tego czáſu, kiedy ćiebie uſty chwálić y y wzywáć, rozumem poznáwáć, ſercem kocháć, záczołem, márnie upłynęło; przetoż iák wiele tych niebu y duſzy moiey niepożytecznych lat, mieśięcy, tygodni, dni, y nocy &c. owſzem ſámych momentow było, ták wiele rázy ćiebie chwálę, kocham, ádoruię, błogoſławię, depredykuię, zá wſzytkie łáſki

y dáry (zwłáſzcza oſobliwſze) Náyś: Pánnie konferowáne, zá wſzyſtkie dobrodźieyſtwa, mnie y moim żywym y umárłym, w życiu przy śmierći y pośmierći świádczone. Tobie pánowánie cześć y chwáła, Tobie dźiękczynienie, Mátce Nayświętſzey powinny honor, á twárzy moiey záwſtydzenie, że wiele od Boga, od Jezusa y Maryi biorąc profituiąc, máło co dobrego dla nich czynię.

8. Między pzyſługámi dla nowonárodzoney Máryi Pánny może ſię liczyć y ta: Feſt teráźnieyſzy álbo z kilką álbo z iedną przynamniey oktáwą celebrować. Miło to Máryi, miło Niebu, co ſię pokázuie z tego, co náſtępuie. (*Maria de Agredo*) Oſmego dnia po národzeniu álbo w oktáwę národzenia Máryi Pánny, nieźliczona moc Aniołow twárzą naypieknieyſzych, ſtroiem nayświetnieyſzych z Nieba zſtąpiwſzy prezentowáła ſię w Domu S. Anny, z tárczą, ná ktorey Imie Márya wyráżone było bárzo, wyśmienitemi y świetnemi

nemi literámi. Oznaymili potym ći Aniołowie Swięći, Swiętey Annie, że ta ieſt wola Naywyżſzego, áby nowonárodzoney Pánnie nie inſze Imie dáno tylko MARYI. S. Anna oznaymiła o tey woli Boſkiey S. Joáchimowi, zezwolił ná to z chęćią S. Joáchim, záczym konwokowáwſzy krewnych y przyiáćioł, á co pryncypálna, dla odpráwienia zwyczaynych ceremoniy Kápłána przyzwáwſzy, nayſłodſze MARYI Imie nowonárodzoney Infántce nádáli, záproſzonych gośći ſolennie utráktowáli, á Aniołowie Swięći przy tych ſolennych Imieninach bárzo wdźięcznie gráli, ále tey muzyki nikt nieſłyſzał, procz Máryi Pánny y S. Anny, iáko świádczy *Maria de Agredo*. Jeżeli uſłyſzyſz w tych dniach iáką dobrą muzykę, czyń z niey, nie dla śiebie iákie świeckie u kontentowánie, ále dla nowonárodzoney Infántki áppláuz; ápplauduy Jey naygłowznieyſzemi, w cáłym świećie melodyámi, nayprzyiemnieyſzemi głoſami.

9. Czytáłeś pod liczbą 2. że MARYA P. ledwie národzona wnet do Nieba pochwycona. Po weſelu cáłego Nieba z národzenia MARYI, dźiwne to przenośiny bo z źiemi áż do Nieba. Winſzuy MARYI Pánnie tego że ſię pierwiey Niebu niż źiemi národźiła y ziáwiła, oraz ná cześć MARYI Pánny do Nieba idącey, z wizytą do ſamego Boga pośpieſzáiącey, ieśli w mieśćie mieſzkaſz náwiedź iáki Kośćioł, ieśli ná wśi rezyduieſz, náwiedź domową Káplicę, álbo Krucyfix przy drodze lokowány, álbo Obraz Nayświęt: Pánny.

10. Jeśli co chceſz álbo u máluśkiey MARYI P. álbo przez Jey przyczynę, u Páná Boga uprośić, ieśli życzyſz od niey máluśkiey, wiele otrzymáć, dla máłych dźiátek twoich błogosłáwieństwo ziednáć, day ná Mſzą iednę, álbo kilka, wolno y więcey, obliguiąc, áby te Mſze ná cześć Nayś: Pánny Kápłáni odpráwili. Tym ſpoſobem Jan Berchmans y Jan Nunniuſz naygłownieyſze

interelſa ſwoie ſzczęśliwie uſpokoili. *Barry.*

11. Filip III. Krol Hiſzpáńſki Oycu ſwemu przez przyczynę Mátki Boſkiey ziednáwſzy zdrowie dobru poſpolitemu potrzebne, ná iákąkolwiek konteſtácyą, ofiárował dwie złote korony, iednę ná głowę MARYI P. drugą ná głowę máluśkiego JEZUSA. *Ten że.* Koronuy dźiś nie ręką ále dobrą wolą y intencyą Nayś: głowę, máluśkiey MARYI, wſzyſtkiemi po cáłym świećie á naybárźiey w Króleſtwie náſzym będącemi, máluśkiego JEZUSA koronámi; nádto koronámi wſzyſtkich Kátolickich Króleſtw; koronuy Jey nogi; z koronámi zniżay pod Jey ſtopki wſzyſtkie twoie intereſſa y cáły twoy Dom, nádto wſzyſtkie námienione Króleſtwa á naybárźiey Polſkie, ná ktore áby záraz od národzenia ſwego pámiętáła, y w opiecę ſwey miáła, ſupplikuy pokornie; oraz ná tę intencyą zmow modlitwę, ktorą maſz w Ołtárzyku duchownym.

12. Oddáłeś Krolowey Nieba Krolestwa Kátolickie w opiekę, odday ieſzcze Krolewſki Jey honor. Krolow nayniżey ádoruią, nie może być niżſza ádorácya iák do ſamey źiemi, upádáyże dźiś áż do ſamey źiemi ná kolána przed národzoną MARYĄ, tym ſamym zá Krolowę nieba ogłoſzoną, że do Nieba záchwyconą. Dáie ći w tym przykład S. Albertus Zákonnik z Kláſztoru S. Kryſpina, ktory co dźień przed MARYĄ P. 100. rázy ná kolána upádał, tyleż rázy *Ave Maria* mowił. *Parad: Hagioph:*

13. Dźiś národzona Infantka Nayś: P. prawdą że nie dźiećie rozumem, nie dźiećie cnotą, nie dźiećie záſługámi, nie dźiećie łáſką y dárámi, ktoremi tegoż momentu, ktorego duſza Jey ſtworzona, wſzyſtkich, by naywyżſzych Seráfinow, przeſzła: *Maria à Jesu* iednak dźiećię wzroſtem y láty, przetoż y dźiećinnemi przyſługámi przyſmákámi wolno Ją ákkomodowáć, ták S. Aloyzy od konfitur wſtrzy-

wſtrzymywał ſię, y one ná pomnożenie chwáły MARYI P. obrácał, o czym czytay w pierwſzey części tey kśiążki, Jan Berchmans ná cześć Mátki Boſkiey wſtrzymywał ſię od dźiećinnego śniádánia, ty ná cześć S. Anny, y błogosłáwionego Jey owocu MARYI, wſtrzymay ſię dźiś od owocow od fruktow ktore tobie naybarźiey do guſtu.

14. Swiádczy S. Grzegorz Turońſki, że Swięty Michał y inni Archániołowie, bárźiey ſię ćieſzą y weſelą z tego że MARYA Pánna ich Krolowa y Páni ſtworzona y národzona; niż z tego, że oni ſami ſtworzeni. Jeżeli nie możeſz w czym trudnieyſzym, przynámniey w tey miłośći ku Krolowey Niebieſkiey náśláduy SS. Aniołow, bárźiey ráduiąc ſię z iey, niż z włáſnego národzenia. Zá národzenie Páni świáta, imieniem cáłego świáta wychwálay Troycę Swiętą iák náylepiey; dźiękuiąc zá národzenie MARYI P. zmow ná chwáłę Boſką hymn S. Ambrożego ták ſię záczy-

náiący: *Te Deum laudamus, Ciebie Boga chwalemy*, áieśli ſię ten hymn w kśiążkach twoich nieznáyduie, zmow ná to mieyſce, 3. rázy Oycze náſz y Zdrowaś ná cześć Troycy S. Bądź wdźięczny zá národzenie Mátki Boſkiey, BOGU, niech ſię twa wdźięczność ściąga do SS. Rodźicow MARYI P. SS. Joáchima y Anny, dźiękuy im zá oſobliwy ku MARYI áffekt, zá wſzyſtkie práce y ſtáránia około Jey podięte; oraz zá to, zá co im dźiękować naybárźiey podoba ſię MARYI P. Ná podźiękowánie zá te y zá inne łáſki, odpraw ná cześć S. Anny, álbo inne iákie álbo te nábożeńſtwa, ktore máſz w kśiążce *Heroina Chrześćiańſka* názwáney, ná kárćie 509. Kiedy do tych iako przydłużſzych dewocyi czáſu nie maſz, odpraw te hymny do S. Joáchima y Anny, ktore maſz ná końcu Swiąt uroczyſtych. Kiedy będźieſz dźiś, álbo przez cáłą oktáwę dźiśieyſzego Feſtu odpráwował iákie modlitwy do Nayś: P. náybárźiey Rożániec

żániec, Koronkę, y inſze nábożeńſtwa pozdrowienie Anielſkie w ſobie inkluduiące, uczyń táką intencyą, że chceſz to nábożeńſtwo odpráwować przed wſzyſtkiemi obrázámi, ſtátuámi Nayś: Pánny máleńkiey, áby ták żádna figura Nayś: P. dźiś ſię z Niebem y źiemią witáiącey bez przywitánia y pozdrowienia niebyła, bez przyſługi niezoſtáła.

Feſt Náyſłodſzego Imienia MARYI Pánny.

Y Dźiśieyſzy, y náſtępuiący Feſt Nayś: P. Rożáńcowey, w Niedźielę przypadaią; przetoż one, między Feſtami Uroczyſtemi, w ktore ſię robić niegodźi, kłádę.

1. Feſt Nayſłodſzego Imienia MARYI P. poſtánowiony ieſt od Pápieża Innocentego XI. w roku 1684. ná podźiękowánie Bogárodźicy, że przed oktáwą Jey Národzenia, Wiedeń od oblężenia Tureckiego uwolniony ieſt

w roku 1683. á to przez woyſko MARYI, bo woyſko Polſkie z wielką rádośćią cáłego Ceſarſtwa, owſzem wſzyſtkich Kátolickich Kroleſtw, á ſłáwą Polſkiego narodu, y ich Krola Jána III. Przedtym Polácy cudzych miáſt owſzem Páńſtw bronili; á teraz włáſnych gránic obronić nie mogą, wſzyſtkiemu temu winna niezgoda y emulácya, ná ktorey znieśienie modl ſię dźiś do Krolowey Polſkiey MARYI P. proś Jey przez Nayſłodſze Imiona JEZUS y MARYA, áby od Pána Záſtępow, od Boga wſzechmogącego, dáwne temu Kroleſtwu, y Rycerſtwu iego, ziednáła męſtwo; zmow ná tę intencyą tę modlitwę, ktorą maſz w kśiążce Ołtárzyk duchowny názwáney.

2. S. Aloyzy Gonzága ile rázy uſłyſzał Nayſłodſze Imie MARYI, tyle rázy rozżárzał ſię świętą ku niey miłośćią. Wydáwáła ſię ta gorącość ſerca iego náwet ná twárzy z podźiwieniem y zbudowániem pátrzących ná to. Mow to dźiś do S. Aloyzego, co czytaſz w pie-

Pieśni o S. Koſtce: *użycz iſkierki ognia zbawiennego.* Mow toż ſamo ná ten czas kiedykolwiek uſłyſzyſz, álbo przeczytaſz o iákiey Swiętey lub Swiętym, to, że oſobliwſzym ſpoſobem MARYĄ kochał. Nádto ná rozżárzenie ſerca twego miłośćią MARYI, zmow te litánie, ktore maſz w Ołtárzyku duchownym.

3. S. Piotr Tomaſz Kármelita znać że był oſobliwſzym Nayś: Imienia MARYI eſtymátorem y kultorem, kiedy po śmierći, w ſercu obumárłym iego, to Imie zápiſane ználeźiono. *Ex libro 3. antiq: Ord:* Zoſtáwuymy te cuda godnieyſzym y Swiętſzym, á ſami oto ſię ſtáraymy, áby w ſercu náſzym nie Imie MARYI pálcem mocy Boſkiey cudownie nápiſane, ále eſtymácya Imienia tego mieyſce ználázła. Będźiemy eſtymowáli to Naydrożſze Imie, ieżeli náſtępuiące hiſtorye będźiemy czytáli nie dla kuryozyi y ćiekáwośći, ále dla duchownego pożytku náſzego, y z ſynowſkiey ku Mátce Boſkiey miłośći. 4.

4. Swiádczy S. Melito. Pan ieden godny nietylko ſam Mátkę Boſką kocháiący, ále też honor Jey w domu ſwoim iák naybárźiey promowuiący roſkázał domownikóm ſwoim, áby od Páná poco wezwáni, záwołáni, nie páńſkie imie powtárzáli odpowiádáiąc: Moſpánie, Moſpánie, ále Imie MARYI wychwáláli, ná głos páńſki odzywáiąc ſię temi słowi: *Ave MARIA*, Zdrowaś MARYA. Nádto tenże Pan zácny, chcąc żeby nietylko ludźie, ále też ptáſzęta wychwálały Imie MARYI, pewną ptáſzynę, w klátce śiedzącą, nauczył wymáwiać te słowa: *Ave MARIA Zdrowaś MARYA*; Tráfiło ſię że ten ptáſzek z klátki wyleciał, potym też iáko uprágniony do wolnośći, z pokoiu ná podworze wymknął ſię, ále niedługo po powietrzu wolnym buiał, bo wnet wpádł w ſpony iáſtrząba, ktory gdy iuż go chćiał połknąć, ptáſzek záwołał: *Ave MARIA*, Zdrowaś MARYA, czym iáſtrząb przeſtráſzony iák pio-

piorunem uderzony ptáſzka z ſpon ſwoich wypuśćił. Uwolniony ptáſzek odrzekſzy ſię niebeſpieczney wolnośći, co prędzey z rádośćą y weſołym śpiewániem do klátki. Ptáſzek ten ſam niewiedźiał co ſpiewał, co wymáwiał, iednák protekcyi Mátki Boſkiey doznał, bárźiey my doznámy, ktorzy y wiemy co to zá Imie, y wiedząc że to wielkie Imie z wielką rewerencyą, z nákłonieniem głowy MARYĄ Pánnę wſpominámy, czego ieżeli nieczyniemy, rowniśmy, owſzem podleyśi od tego ptáſzęćia! ieżeli on nienábożnie to Nayświętſze Imie wymáwiał, to go wyexkuzowáło że był nierozumnym ptákiem, y ſam niewiedźiał co mowił; nas zaś rozumnych ludźi niewiem co wyexkuzuie.

5. Hiacynta Mareſcotta pierwiey świátowa wolnieyſzego życia niewiáſta, potym błogosłáwioney między niewiástámi oſobliwa kultorka, iákiemi tylko mogła, wſzyſtkiemi ſpoſobámi Imie MARYI czćiła, (*Barri in ann: Mar:*) nie

nie iuż ſię Mareſcottą, ale Hyacinta MARYI ſługą czyniła y podpiſywáła; ná ſamo wſpomnienie tego Nayświętſzego Imienia, ſerce ſię iey od ſłodkośći Niebieſkiey rozpływáło, niezwyczayną ſię rádośćią nápełniáło. Do tych niewiaſt, ktore Imie MARYI ná ſobie nośiły, oſobliwſzy áffekt miáła, ſłużebne ſwoie tymże imieniem uſzczęśliwione w oſobliwſzym reſpekćie konſerwowáła. Cáły iey kredens, wſzyſtkie miſy tálerze, Imieniem MARYI náznáczone były, wſzyſtkie śćiány rezydencyi ſwoiey temi świętemi ſentencyámi, ktore Nayświętſze Imie MARYI w ſobie inkluduią, pozápiſywáła. Kiedy co u Páná Boga uprośić chćiáła, ſłużebne ſwoie do Kośćioła Mátki Boſkiey w Witerbium mieśćie będącego (kędy y ſáma rezydowáła) obliguiąc, áby ſię ná iey intencyą do Mátki Boſkiey modliły y Kommunikowáły, wyſyłáła. Kiedykolwiek dzwonek Kośćioła XX. Auguſtyniánow, w ktorym Kośćiele naydowáł ſię cudowny

downy Obraz Mátki Boſkiey, uſłyſzáła, wnet ná kolána upadſzy mowiła te ſłowa: *o MARIA Virgo in mánibus tuis ſortes meæ! o MARYA Pánno w ręku twoich loſy ſczęśćia mego.* Powtárzay dźiś często te ſłowa, oraz bądź náśládownikiem tey, oſobliwey Imienia MARYI kultorki, máſz dość tego, w czymbyś ią náśládowáł, náśláduiąc MARYI Pánnie przyſługowáł.

6. Taż ſama Hyacinta Mareſcotta przewybornym chárákterem Imie MARYA piſáła, y te kárteczki połykáła, idąc zá przykłádem S. Tomáſza Anielſkiego Doktora. *Tenże.* Jeżeli twoy chárákter niepotemu, ieżeliś świecka od ſtroiow świetna Dáma, ſznurkámi pereł, álbo też rubinámi dyámentámi, ktore czy ná ſzyi, czy ná ręku nośiſz, przyozdábiay Imie MARYA, álbo ná ſtoliku gotowálni twoiey wyrážay, ná dokument że to Imie u ćiebie drogie, owſzem naydrożſze.

7. S. Rádegunda pierwiey Krolowa

wa Klotáryuſza Krola żona, potym z Krolowey Mniſzka, procz zwyczayney, drugą kwádrágezymę odpráwowáła ná cześć Mátki Boſkiey przez 40. dni poſzcząc. Jáko ſamey Mátki Boſkiey kultorka, ták Imienia iey eſtymátorka to Nayświętſze Imie ná ciele ſwym rozpálonym żelázem wypáliła, ciáłem umortyfikowána, ſercem ku MARYI gorąca. (*Faſti Mariani*. Bárźiey ta rzecz podźiwienia niż náśládowánia godna. Godnać tego MARYA, ábyśmy Imie Jey ná ciele náſzym żelázem wypáláli, ryſowáli, ále niewiem ieśli ciáło náſze godne tego honoru. Przetoż Bogá zá te dźiwy y cuda cierpliwośći wychwáláiąc, y drugim wychwálać rádząc do łátwieyſzego uczczenia Imienia MARYI udáię ſię ſpoſobu. Kiedy kto ciebie słowem uráźi, ſarkázmem dotknie, niby też gorącą wodą ſkropi, niby kiiem opáli, bądź w tym rázie z miłośći ku naycierpliwſzey MARYI Pánnie, ná uczczenie Imienia Jey, cierpliwy, á

ták

ták iákbyś nayświętſze Jey Imie ná twym ciele wypálił.

8. Jan Báptiſta Archintus cztery tylko láta w Zákonie *Societatis JESU* żyiąc, nim do Nieba poſzedł, pierwiey do wielkiey świątobliwośći, do znáczney miłośći JEZUSA y MARYI przyſzedł, ktorych Nayświętſze Imiona ná ſwym ciele żelázem rozpálonym wypiątnował, práwdźi[illegible], y słuſznie náleżący do 12. tyśięcy náznáczonych y przeznáczonych do Nieba. Nikomu rozpálonego żeláza do rąk niedáię, rádbym wydał iednak do druku te kśięgi ktore naybárźiey ſerca ludzkie zápálaią do miłośći JEZUSA y MARYI. Nie wyczytáłeś ná początku, czytay przynámniey ná końcu kśiążki moiey te Chryſtuſowe słowa: *ignem veni mittere in terram, & quid volo niſi ut accendatur*. że ſię drobne kśiążki moie po rożnych domach włoczą, nie inſza Autora, nie inſza ich intencya, tylko ogień miłośći JEZUSA y MARYI ro-

zno-

znośić; niechże w domach y ſercach náſzych wody nieprawośći ubywa, miłośći JEZUSOWEY y MARYI codźień przybywa, ſtaray śię dźiś káżdy o naygorętſze ákty miłośći Boſkiey, miłośći JEZUSA y/y MARYI, á ia mowię to do káżdego, co niegdyś mowił, czego uprzeymie życzył S. Felix Kápucyn S. Filipowi Neryuſzowi: *utinam conflagrares*, o gdybyś káżdy miłośćią Boſką gorzał, y ná uſługach iego iák świeca zgasł y zgorzał. Niech miłość náſza ku JEZUSOWI y MARYI niebędźie słowna, ále uczynkowa, przetoż uczyń to, ábyś śię dźiś żádnym złym áffektem, czy to chćiwośći, czy pożądliwośći, czy popędliwośći nieunośił, ále cáły ſwoy affekt ku JEZUSOWI y MARYI Pánnie obrácał.

9. B. Joſcius Benedyktyn od pewnego Maryofila, nábożnego do Mátki Boſkiey Biſkupa, náuczył śię tego nábożeńſtwa, że co dźień 5. Pſalmow, ktorych początkowe litery z łáćińſkiego Imie MARYA wyrážáią, ná uczczenie tegoż Nayświętſzego Imienia mawiał. nad to często Mátkę Boſką ná dźień pozdráwiał; pátrzćież co śię ſtáło? oto z mártwego ćiáła iego wyrosło 5. roż bárzo pięknych, dwie z oczu, dwie z uſzu, piąta z uſt nábożnych, wſzyſtkie te roże miáły ná ſobie złotemi chárákterami wyrážone te słowa: *Ave MARIA*, Zdrowaś MARYA. *Gonon* 1138. Pſalmy początkowemi literámi ſwemi wyrážáiące po łáćinie Imie MARYA, te ſą: *Magnificat*, *ad Dominum*, *Retribue ſervo tuo*, *In convertendo*, *Ad te levavi*. Po polſku zaś ſą opiſane w rożnych kśiążkach, nawet w Ołtárzyku duchownym. Rádzę to nábożeńſtwo mieć w używániu, ieżeli nie częśćiey, to przynámniey przez oktáwę Feſtu Nayświętſzego Imienia MARYI.

10. S. Filip Neryuſz często od Przenáyś: MARYI P. náwiedzony bywał. Kiedy ćiebie P. BOG iákim przypádkiem náwiedźi, przyimuy to z rąk Bo-

Boſkich niby złoty prezent, niby drogi upominek. Aſcetowie utrápienia, przykrośći, niedoſtátki z złotym grádem rownaią, wolno też przykrośći z krzyżem złotym kompárowáć, ozdobiſz ten Krzyż perłámi, drogiemi dyámentámi, kiedy miáſto inpácyencyi niećierpliwośći, przeklęctw, Boga wychwálać, y te słowa: *niech będźie pochwalony JEZUS y MARYA*, nábożnie mowić będźieſz. Tenże S. w pieczęći ſwoiey Imienia MARYI záżywał. (*Baling*) Może y to uyść zá przysługę dla MARYI Pánny, kiedy ſię czáſem álbo ſamym Jey Imieniem pieczętowáć zechceſz, álbo táką pieczęć uformowáć kážeſz: niech ná frontie tey pieczęći będźie Imie MARYA, álbo też obádwa Nayś: Imiona, á pod niemi herb twoy zwyczayny.

11. S. Edwárd Krol Angielſki w máłżeńſtwie heroicznie czyſty, oſobliwie był nábożny do przeczyſtey Pánny, gdy Duńczykowie Angielſkie Páńſtwo plądrowáli, Edwárd S. áby te nieprzyiáćioły

ćioły Oyczyzny, ſzczęśliwie zwyćiężył, MARYĄ Pánnę zá Pomocniczkę obrał, gorącemi modlitwámi ná pomoc wzywał, wielką nádźieię w Jey pomocy miał, wielką obſerwę Jey Imieniowi czynił, álbowiem nigdy tego nieodmowił, o cokolwiek ná Imie MARYI był proſzony. *Suryuſz*: Wyſokie tego Krola cnoty, náśláduy go w czym możeſz, ieżeli cále niemożeſz, maſz inſze do uczczenia Imienia Máryi P. ſpoſoby, ktorych dla tego wiele kłádę, dla tego wiele hiſtoryi cytuie, rożnych ſpoſobow do ſzánowánia M. Pſkiey ná káżdy JeyFeſt záżywam, áżeby, kto niemoże iedną, mogł ſię drugą, kto niemoże drugą, mogł ſię trzećią lub czwártą &c. induſtryą przysłużyć MARYI Pánnie. Zokázyi S. Edwárda Angielſkiego Krola przytáczam táką hiſtoryą o Anglij, S. Grzegorz Pápież będąc gośćiem w Anglij ieſzcze ná ten czas pogáńſkiey, poſtrzegł, że tam lud bárzo biáły y piękny co człowiek to iák Anioł nádobny,

iáko nápiſał Poeta: *Angelus eſt Anglus*, żálem zdięty, że tak piękny kray, niema tego, co ieſt naypięknieyſzego, to ieſt wiáry, że ták piękne kreátury Boſkie pod mocą ſzpetnego bieſa ięczą, rzekł: ſzkoda ták pięknych kreátur, że ſię piekłu doſtáią, poſtáram ſię áby ſię odtąd doſtáwáły Niebu. Dotrzymał ſłowa, poſłał do Anglij S. Auguſtyna nietego, ktorego Biſkupem Hipponeńſkim y Doktorem Kośćioła Bożego być známy, ále inſzego, ktory z rozkázu S. Grzegorza do Anglij przypłynąwſzy báłwochwalſtwo wykorzenił, Wiárę práwdźiwą tam fundował, báłwochwálſtwo z tych kráiow wyrugował, Angielczykow ná ćiele biáłych, przez wodę Chrztu świętego ieſzcze bielſzemi ná duſzy uczynił. Niegdyś Anglia Krolow y Biſkupow Swiętych miáła, á Hibernia teraz do Anglij náleżące krolewſtwo, ták wiele Swiętych reieſtrowáła, że ſię przed tym *Patria Sanctorum* Oyczyzną świętych tytułowáła: á teraz y te dwa

dwa y innych wiele kroleſtw iáko Szwecya, Dánia, Szkocya, zheretyczáła. Wiele te kroleſtwa niewinney krwi Kátolickiey, krwi męczeńſkiey wyláły, wiele Kośćiołow poruynowáły; w ſamey tylko Anglij zá pánowánia Henryka Krola przez ieden tylko rok, 10. tyśięcy Kośćiołow Kátolickich złość heretycka zniosła, iáko piſzą hiſtorycy á Chrześćiáńſki Poeta tym wierſzem wyráźił: *millia dena, unus, Templorum ſuſtulit annus.* Uſtáła w tych kroleſtwach Chwáła Boſka, Cześć JEZUSA y MARYI, P. nágrádzay to iák możeſz naylepiey, nágrádzay náſtępuiącemi ſpoſobámi. 1 Spoſob: kiedy P. BOGA álbo kochaſz, álbo wielbiſz, błogoſłáwiſz, wychwálaſz, álbo ſię przed Nim korzyſz; kiedy P. JEZUSA y Nayś: Pánnę álbo kochaſz, álbo depredykuieſz wychwálaſz, czyń to zá tych ktorzy tego nie czynią, iácy ſą pogánie, heretycy, y źli Kátolicy: nadto, wiecznie potępione duſze. Ofiáruy ten ákt zá

náwro-

náwrocenie pogan, heretykow grzeſz nikow. 2. Spoſob: ſupplikuy máluśkiey MARYI á toprzez wzroſt P. JEZUSA w láta y Mądrość o ktorey Ewangelia *S. JESUS proficiebat ſapientia ætate & gratia Lucæ 2.* Przez wzroſt ſamey MARYI w láta, cnoty, y záſługi, áby ziednáła to u Naywyżſzego, áby chwáła Boſka y MARYI rosła, żeby ſię wiára Kátolicka po cáłym świećie ſzerzyła, á herezye upádáły, zá ktorych wykorzenienie zmow tę krotką modlitewkę ktorą maſz w Ołtárzyku Duchownym. Ofiáruy nádto P. BOGU y MARYI Pánnie co możeſz.

12. Hieronim Abárka Nowicyuſz S. J. od młodośći lat ſwoich przyzwyczáiony był do tego, że ile rázy nápoiu záżywał tyle rázy JEZUSA y MARYI nábożnie wzywał. *Hiſt: S. J.* Ktokolwiek *ſtudes calicibus epotandis*, kto ſię częſto gorzáłką álbo inſzemi trunkámi zákrápiáſz, z wielką fortuny, y zdrowia ruiną, záżyi náſtępuiącego ſpoſobu: z miłośći ku JEZUSOWI y MARYI w láta roſtącey, niech miára zbytecznych trunkow twoich nie rośćie, ále ſię umnieyſza. Urwiy dźiś gębie twoiey ieden kieliſzek wodki, álbo tego trunku ſzklenicę, do ktorego źle przywykłeś, iutro dwie menſury, ná trzeći dźień 3. ná czwárty, 4. y ták dáley, przez cáłą teráźnieyſzego Feſtu oktáwę. Aſſekuruię że pożytecznie tę oktáwę zákonkluduieſz, y przyſługę JEZUSOWI y MARYI uczyniſz, zwyćięſtwo z śiebie odnieśieſz, y áukcyą fortunie, ſobie zdrowie przynieśieſz, bo ieżeli co bárźiey tych wiekow to zbyteczne trunkow używánie, zdrowie ruinuie, żyćie ſkráca; á moderácya, w nápoiach y pokármach, zdrowie náprawuie, lat żyćia przymnáża, częſto zá głownego Doktora uchodźi; podług ſtárodáwney preſkrypcyi: *ſi tibi defuerint medici, medici tibi fiant hæc tria: mens hilaris, requies, moderata dieta.* Kiedy o Doktora trudno, uydą zá Dokto-

ra te trzy rzeczy: twarz y fantázya weſoła, odpoczynek po prácach, y dyeta moderácya w pokármach y nápoiach.

13. Mowiliśmy wyżey o 5. Pſalmach, początkowemi literámi Imie MARYA wyráżáiących, teraz mowa o 5. modlitwach. Pewny Benedyktyn pobożny y nábożny (*o czym Barry*) ná uczczenie Imienia MARYI co dźień náſtępuiące nabożeńſtwo odpráwował: *Magnificat*, *Ave Regina Cœlorum*, *Regina Cœli*, *Inviolata* y *Ave maris Stella*. Cztyry námienione dewocye wſzyſtkim ſą wiádome, piątą iáko mniey wiádomą tu kłádę:

Inviolata integra & caſta es MARIA,
Quæ es effecta fulgida Cæli porta:
O Mater alma Chriſti chariſſima!
Suſcipe pia laudum præconia:
Noſtra ut pura pectora ſint & corpora,
Te nunc flagitant devota corda, & ora;
Tua per precata dulciſſona,
Nobis concedas veniam per ſæcula,
O Benigna! o Regina! o MARIA!

Barry in parad: f. 178.

Kiedy

Kiedy po łáćinie nie umieſz, áchćiałbyś y tym ſpoſobem uczćić Imie MARYI, wybierz ſobie z dewocyonálnych książek, 5. álbo modlitw, álbo himnow, áktow, początkowemi literámi Imie MARYA wyráżáiących; y one ieżeli nie częśćiey to przez oktáwę tego Feſtu odpráwuy. Kto książek dewocyonálnych, wiele nie ma, może náſtępuiącego nábożeńſtwa záżyć. Niech náprzod zmowi himn od litery M, ták ſię záczynáiący: *MARYA bądź pozdrowiona &c.* położony w Ołtárzyku duchownym. Potym część tego himnu: *Stała Mátka Boleśćiwa pod Krzyżem &c.* miáſto o ách, kłádąc, y ták mowiąc: *Ach iákim bolem śćiśniona &c.* w tymże Ołtárzyku. Potym wzbudźić ten ákt od litery R záczynáący ſię: Rádbym ćię kochał Przenayś: MARYA P. ták, iáko ćię kocháli naymilśi ſynowie y Corki twoie, naygorętśi ſłudzy y ſłużebnice twoie. Poczwárte zmowić ten krotki himnik od litery J záczynáiący ſię.

JEZU

JEZU z Mátką twą MARYĄ,
Y ty Swięta Fámilio:
Jozef Anno Joácnimie,
Zápiśćie me w Niebie imie. Amen.

Po piąte mowić nábożnie iáką świętą liczbą: A Duſze wiernych zmárłych przez miłośierdźie &c. niech ich MARYA, y miłośierdźie Jey nie miia.

14. Przyimie y to zá przyſługę Przen: MARYA P. kiedy iáką świętą liczbą będźieſz powtárzał, (á to ieſzcze rożnemi kiedy one umieſz ięzykámi) te słowa: *MARIA eſto mihi MARIA*! o MARYA, bądź mi MARYĄ. MARYA znáczy nádźieię, idąc zá przykłádem S. Bonáwentury miey częſto w uśćiech te słowa: *in te dulcis MARIA ſperamus, nos defendas in æternum*: w Tobie słodka MARYO nádźieia náſza, brońże nas ná wieki. Wolno y te słowa nábożnie powtárzáć: *in te Domina ſperavi non confundar in æternum* w Tobie MARYO nádźieia náſza, brońże mię od wieczney konfuzyi.

Feſt

Feſt Rożáńcowy MARYI Pánny.

1. S. Dominik, ná pomnożenie honoru MARYI P. y przytłumienie ſzerzącey ſię Albingenſow herezyi, z rozkázu ſamey Nayś: P. Rożáńcowe nábożeńſtwo świátu głośić zácżął; z wielkiemi w duſzach ludzkich pożytkámi: dla ktorych á oſobliwie dla znácznego zwyćięſtwa nád Turkámi przy Inſułach Echinádach, w dźień Proceſſyi Rożáńcowey, otrzymánego; poſtánowione ieſt Rożáńcowe Swięto od Piuſa V. Pápieżá: potwierdzone od Grzegorza XIII. w roku 1573. Ná koniec od Klemenſa XI ná podźiękowánie zá sławne zwyćięſtwo od Károla VI. Ceſarza, nád Turkámi otrzymáne w roku 1716. cáłemu Kośćiolowi nákázáne ieſt. Rożni Pápieże, ták obchodzącym to Swięto, iáko też odpráwuiącym nábożnie, álbo Rożániec, álbo cześć iego, álbo Koronkę, liczne nádáli Odpuſty. *Zodiac9 Marian*:

Nie

Nie zániedbyway tych Odpuſtow, ſtánie to zá pierwſzą dlą MARYI Pánny, przyſługę.

2. B. Jácobus Ulmenſis od młodośći lat ſwoich do odpráwowánia Rożáńca przywykſzy, od Rożáńca dźień záczynał ná Rożáńcu kończył. *Heveneſi* 11. *Octobris*. Mowiſz podobno tákie y moie nábożeńſtwo, ráno páćierz zácznę, ledwo w wieczor ſkończę: odpowiádam ieśli chćiałbyś y dobrze, y co prędzey páćierze ſkończyć, á ludźie przychodzący, intereſſa záchodzące, tego ći nie pozwáláią; przyimie y táki, lub to z rozrywkámi, Nayś: P. páćierz; czáſem Jey milſze intereſſa, bliźnim świádczone usługi, niż páćierzowe przyſługi: Jeżeli zaś dla tego páćierza ſkończyć nie możeſz, że ſam dobrowolnie dyſtrákcyi ſzukaſz, to iuż táki páćierz MARYI P. nieprzyiemny. Nie w tym ſenśie B. Jákob od Rożáńca dźień záczynał, ná Rożáńcu kończył, ále ieden Rożániec ná początku; dru-

drugi ná końcu dnia odpráwował: A ty przynámniey zmow iednę część Rożáńca ráno, drugą po obiedźie, trzećią w wieczor: ieżeli cáłego rázem zmowić nie możeſz.

3. S. Stániſław Koſtka większy guſt miał w Rożáńcu, w kśiążce duchowney w tych wierſzach rytmach, ktore ná cześć Krolowey Nieba komponował, niż w cukrach konfiturach y innych dźiecinnych przyſmákach. * Záſmákowáwſzy w Nayſłodſzych Imionach JEZUS y MARYA, ktore w Rożáńcu często powtárzaſz, ſtrzymáy ſię dźiś z miłośći ku Nayſłodſzey MARYI, od iákich ſłodkich przyſmákow. * *Barry*.

4. S. Wilhelm Kánonik Premonſtráteńſki, Rożániec co dźień odpráwował, nie tylko chwáłę Mátki Boſkiey wyśpiewywał, ále to chodząc po ogrodźie, y między kwiátámi ſzpácyeruiąc czynił, ná dokument tego że Nayś: P. roża bez ćiernia, kwiat między kwiátámi naypięknieyſzy. * Ponieważ dźiśiey-

ſieyſzy Feſt od roży, od kwiátu, ma imie; ſtáray ſię dźiś, o kwiećiſte dla MARYI P. tytuły, oraz oto, áby ſumnienie, przez práwdźiwą pokutę, przez rożne ákty ſkruchy, wybielone, było iák lilia czyſte. * *Skryptor żyćia iego*

5. Tomaſz *Creſcentinus* Zákonny Bráćiſzek S. J. zá Socyuſza z Kápłánem idąc, záwſze mowieniem Rożańca zábáwiał ſię, dla czego názywano go nie po imieniu y názwiſku, ále ták *Jeſuita qui ſemper Roſarium recitat*, Jezuitą ktory uſtáwicznie Rożániec odpráwuie. Tenże ile rázy w pole ná ſzpácyer wychodźił, nie pierwiey záczynał rozmáwiać, áż wprzod Koronkę o Nayś. P. odpráwił. Od ludźi księgámi, ſzkołámi, intereſami, zábáwnych przyimie Nayś. P. náwet krotkie nábożeńſtwo, á od ludźi żádney prácy nie ćierpiących, zábaw nie máiących, czeka przydłuższego Rożáńcowego nábożeńſtwa. Bodayby wiele było ná świećie ludźi námienio-

mienionemu Kreſcentynowi podobnych, o ktorych by ſię mowić mogło, tá to Pánna, ktora uſtáwicznie Rożániec trzepie; ten to człowiek u ktorego nie przeklęctwa, nie obmowy, ále Rożániec nayczęśćiey w uśćiech.

6. Ferdynand II. Ceſarz, Mátkę Boſką dźiwnie ſzánował, rządy cáłego woyſka ſwego Jey konferował, wſzyſtkie woyny bátálie pod háſłem Imienia MARYI záczynał, Jey Protekcyi y Obronie oddáwał, nie tylko ſię w reieſtr ſług MARYI P. wpiſał, ále też był práwdźiwym Jey ſługą, częſto bywał w uśćiech, częſto w ręku Ceſarſkich Rożániec, ktorym bárźiey niż woienną ármáturą ſtał ſię ſtráſznym nieprzyiáćiołom ſwoim; przetoż heretycy máwiáli, że bárźiey ſię obáwiáli Ferdynanda modlącego ſię y Rożániec w ręku trzymáiącego, niż cáłego zbroynego, nieprzyiáćioły ſwoie zwyćiężáiącego y do ućieczki przymuſzáiącego. *Barry 15. Febr*: Ponieważ Rożániec ármátura

ra *fortium*: mieyże tę broń częſto w v-ściech y w ręku, á ták álbo práwdźiwym mężczyzną od męſtwa, álbo niewiáſtą mężną y duſznym nieprzyiáćiołom twoim ſtráſzną zoſtánieſz.

7. Swięty Antoni Pádewſki doznány cudotworca, iáko w Káplicy Nayś: P. ochrzczony z prognoſtykiem, że w dálſzym wieku miał być práwdźiwym Jey ſługą, ták ſtárał ſię ten prognoſtyk ludzki, y proroctwo wypełnić. Oſobliwſzy miał guſt ten S. w tym hymnie o Nayś: P. *O glorioſa Domina*: niepodobáło ſię to nábożeńſtwo duſznemu nieprzyiáćielowi, przetoż pewney nocy chćiał ſługę MARYI udusić, ále nic nie wſkurał, bo ſkoro S. Antoni záwołał: *O glorioſa Domina*: wnet duſzny nieprzyiáćiel iák piorunem uderzony ućiekł. Rożániec, ten S. nie tylko odpráwował y przy ſobie nośił, ále cuda Rożáńcem czynił, álbowiem gdy go w drodze deſzcz záſkoczył, á nie miał ſię czym od pluchoty záſło-

záſłonić, Rożáńcem ſię przykrył położywſzy go ná głowie ſwoiey, záczym to ſię ſtáło, że go deſzcz nie zmoczył, náwet kropla na Antoniego ták przykrytego nie kánełá, tego dzdżu ktory okolicznie wſzyſtko ſkropił. *Skryptor żyćia Jego.* U Antoniego S. Rożániec podczas niepogody ná głowie, á u nas niech będźie w głowie y w pámięći, á to dwoiákim ſpoſobem, náprzod ábyśmy go intereſami y zábáwámi rożnemi roztárgnieni odpráwić nie zápomnieli, co dźień á naybárźiey przez oktáwę teráźnieyſzego Feſtu tey pámięći potrzeba. Powtore ábyśmy te táiemnice ktore Rożániec inkluduie w ſercu y w pámięći mieli, w pámięći tym ſpoſobem: o tych táiemnicach nie záś o rzeczach niepotrzebnych, podczas Rożáńca myśląc; w ſercu, tym ſpoſobem: y uſty Táiemnice JEZUSA y MARYI ogłáſzáiąc, y ſercem ich kocháiąc.

8. Symon Comes Montfortius o honor Mátki Boſkiey gorliwy chćiał ſerde-

decznie przećiwko Albingenſom heretykom honor MARYI odbieráiącym woiowáć y bitwę z niemi ſtoczyć, ále nie miał śił potemu gdyż heretykow było ná 100. tyśięcy, á Montfortius tylko miał piechoty 1000. á iázdy 800. iednak nádźieią w Bogu, ufnośćią w MARYI Pánnie pośilony, oraz Rożáńcem ktorego zá porádą S. Dominika záżywał uzbroiony, dał heretykom bátálią, dał y ſzczęśliwie wygrał, bo iednę część heretykow trupem położył, drugą rozproſzył. Gonon w roku 1213. Ponieważ Heretycy nie tylko dáwnieyśi ále náwet teráźnieyśi ſą głownemi nieprzyiáćiołámi Mátki Boſkiey, nie miey do nich konfidencyi, nie przeſtáway z niemi chyba ná ten czas kiedy ieſt nádźieia náwrocenia ich do Wiáry, zá ktore náwrocenie modl ſię dźiś y przez cáłą oktáwę.

9. S. Ludwik Krol Fráncuſki oſobliwym był Mátki Boſkiey kultorem, bo też zá interpozycyą MARYI Pánny, Mátce

Mátce ſwoiey był dány y kroleſtwu Fráncuſkiemu dárowány, co ták opiſuie Abeli y inśi Autorowie u Barrego. Swiętego tego Syna, Swięta mátka Imieniem Blánka widząc, że po kilku lećiech w małżeńſtwie przepędzonych (ná wielką ſzkodę kroleſtwu Fráncuſkiemu) bez Syna zoſtáie, udáie ſię do S. Dominika (o ktorym ſłyſzała że wſzyſtko czego zechce u MARYI Pánny uprośić może) ſupplikuie Jemu áby dla śiebie Syna, dla kroleſtwa Fráncuſkiego pobożnego Krola, u MARYI P. uprośił. Nie rekuzuie S. Dominik, owſzem dekláruie że wſzyſtko będźie, ále pod kondycyą ieśliby ſię Krolowa promotorką Rożáńca, y honoru MARYI Pánny ſtáć chćiáła. Wypełniła Krolowa kondycyą, P. BOG też zá przyczyną Nayś: Pánny dał Syna pożądánego Syna S. tego o ktorym mowiemy Ludwika. Swiątobliwość tego S. świátu wiádoma, pokora ták znáczna że nie ráz w cáłym żyćiu nie ráz w rok, ále co ſobota w dźień honorowi

wi Mátki Boſkiey konſekrowány trzech ubogich kármił, y onym nogi umywał, officium o Nayś: P. co dźień odpráwował, wiele Kośćiołow pod Imieniem MARYI P. fundował, Obraz Jey w páłácu Krolewſkim lokował, ku Krolowey Nieba po Krolewſku hoyny, iák proſty człowiek, ták pokorny áż do czynienia cudow Swięty, niedźiw bo też S. miał mátkę ktora go nie pychy dumy ále boiáźni Boſkiey uczyła y mowiła: Synu moy Ludwiku nimem ćiebie powiła, bárzom tego dla publicznego dobra kroleſtwa Fráncuſkiego prágnęła, wielem ná tę intencyą modlitw iáłmużn łożyła, iákem ćiebie mieć prágnęła, ták iuż máiąc y oglądáiąc dźiwnie kocham, z tym wſzytkim wolę ćię ná márach niż w ſtánie grzechu śmiertelnego widźieć, ták to zła rzecz grzech ćięſzki śmiertelny: náucz ſię tego od młodośći lat twoich, trzymay ſię tey rezolucyi áż do ſtárośći y końca lat twoich, ábyś wolał wſzyſtko co maſz nay-
droż-

droższego, wolał cáłe kroleſtwo niż łáſkę Boſką od tego wſzyſtkiego droższą przez grzech ćięſzki ſtráćić. Uczćie mátki wáſze dźiátki podobney rezolucyi, dáwayćie im dobrą edukácyą, to naymilſza dla Mátki Boſkiey pzyſługa, ſtáráć ſię áby dźiátki pierwiey znáły JEZUSA y MARYĄ, pierwiey Páćierz Koronkę álbo Rożániec, niż grzech, owſzem dobra edukácya tego dokáże, że grzech ćięſzki nigdy ná ſumnieniu ich nie poſtánie. Dobra edukácya, nábożeńſtwo cukruie, w przyſzłe láta ſukceſſa im gotuie, á zła edukácya dźieći włáſne truie, ná ćiele, nie dość tego! náwet ná duſzy zábiia. Piſze Æneas Sylvius, że Henryk Graff Georycyi, máiąc dwoch Synow, á żádnego ſobie rownego piiáka w ſąśiedztwie niewidząc, áby Synow do oycowſkiey w trunkach zbytkuiącey fántázyi przyuczył, zwykł był niedoroſłych Synow w poźną noc pytáć ſię ieśliby prágnienia nie mieli? ná co gdy ſnem zmorzone dźieći nie

odpo-

odpowiádáły, gwałtem im wino lać do gárdła kázał. Czy nie ztrućie to dźiećinnego zdrowia! czynią to opoiowie, nie oycowie, czynią czásem coś podobnego y mátki:) Ten tráktáment nocny Henryka, nie w smak był dźieciom, przetoż z gniewem záwołał ná żonę: muszą to być nie moie dźieći, kiedy cáłą noc bez wina przetrwać mogą. Drugi Austryácki káwáler gdy mu żona oznaymiła że ich Synáczek cále do świátá nie do Boga, gdy mu kążą do modlitwy, odpowiáda: *non sum monachus*, niech Mniśi y Mniszki Páćierze trzepią, á mnie co po Páćierzu: gdy do Kośćioła prowádzą mowi: *ad forum non ad chorum natus sum*, tego iestem humoru, ábym nie Kośćioła pilnował y choru, ále świátá y dworu; bárzo się z tey nowiny ućieszył, ále nie wiem czy nádługo! gdyż porzucáiący nábożeństwo y Boga, wzáiem od niego porzucony będźie, kogo P. Bog porzući, znaydą go wszystkie nieszczęśliwośći, znaydźie

dźie zła y prętka śmierć, znaydą męki wieczne. Pospolićie tego wszystkiego, okázyą bywa zła edukácya, co się pokázuie z nástępuiącey historyi: w pewnym cudzoźiemskim mieśćie nayprzednieyszy konsul miał bárzo pięknego iedynáka, trzech fortun ná śiebie spádáiących dźiedźica, ktory wyszedszy ze szkoł ná wszystko się złe iak woda wylał, przetoż podług Pisma S. *effusus es sicut aqua non crescés. Gen:* nie tylko w większą fortunę nie urosł, ále w młodych niedorosłych lećiech márnie zginął. Boiąc się tey zguby iego, zábiegáiąc zbáwieniu młodźieniászka, y niesłáwie domu cáłego, idźie Káznodźieia onego miásta do námienionego Konsula, perswáduie Oycu, áby syna dobrze zá przeszłe excessa ukárał, w reźie trzymał, nie pozwolił z domu, zwłászcza pod wieczor wyniść y ná krok. Odpowiáda Oćiec, Mośći Xięże *adolescentiæ hæc vitia*, młode to płochośći, y lat niedorosłych niedoskonáłośći, wszystko

to z

to z láty uſtánie z czáſem minie, nie chćiey mię W. M. Pan w tym intereſśie moleſtowáć, wiem ia co w iedynáku moim ukáráć, wiem też co dyſſymulowáć. Widząc że nie bárzo rádźi práwdomownemu Káznodźiei y nieproſzonemu gośćiowi, odchodźi Káznodźieia mowiąc: *ſim falſus vates*, życzę żebym był fáłſzywym prorokiem, iednak ták mi coś ſerce dyktuie, że ta dyſſymuláçya rodźićielſka ná zły koniec wynidźie. Po tey zbáwienney przeſtrodze miia tydźień ieden, drugi y trzeći, álić leći iák ſzálony rozpuſtnego młodźiána fideliſz y wſzyſtkich od wiádomośći ludzkiey utáionych ákcyi Jego ſekretarz, z iákąż nowiną? o to z tą cále niepomyślną, że iedynáka tych Ichmośćiow wielkich doſtátkow dźiedźica zábito, *ultimam ſcintillam domûs* przygáſzono. Ktoż zábił? żebyż kto godny, żeby rowny, áto proſty ſtolarz. Zle z pieſzczonym młodźiánem ná ćiele, gorzey ná duſzy, bo we złym ſtánie ná ſámym uczynku pochwy-

pochwycony y zábity. Tą ferálną nowiną przeráżony leći przez ulicę Oćiec utrápiony, zá nim mátka, czeladź, domowi y cáłe niemal miáſto, znayduią nieſzczęśliwego trupa we krwi ſię włáſney nurzáiącego, ná ták okropne ſpektákulum, rykneło nieutulonym lámentem cáłe miáſto, zdrętwieli przyiáćiele y kolligáći, pomdleli ſłudzy, Oćiec w punkt oſzálał, y w krotce po ulicach ſię włocząc, w mánij bez dyſpozycyi umarł. Mátka ktora tego niecnotę iáko táko ſtrofowáła od płáczu oczy ſtráćiła, gdy ią ćieſzoną, odpowiádáła: nie przyimuię żádnych konſolácyi kiedy ſtráta niepowetowána, kiedy, ſyn moy w wiecznych ogniach y mękach zoſtáie. Ná ktore ábyś y ty nie przyſzedł, dáway drugim álbo ſam bierz od drugich dobrą edukácyą, oraz częſto powtárzay tę krotką prozbę: S. MARYO wybaw nas od mąk piekielnych.

10. Xiążę Albrycht Rádźiwił Kánclerz Litewſki, fundátor naſz Pińſki, zdrowym

wym będąc po kilka Koronek ná dźień odpráwowáł (kilka Koronek ſtánie zá cáły Rożány wiánek) rzekł ktoś do niego, Mośći Xiąże, przy uſtáwicznych zábáwach publicznych, przy ſłábym częſto zdrowiu, czy nie dość by Páćierzy Kápłáńſkich (bo ten Xiąże przez 30. lat Páćierze Kápłáńſkie odpráwowáł, á tylko dwa rázy opuśćił) czy nie dość by iedney Koronki? ná co táka gromáda nábożeńſtwa y codźiennych dewocyi? ná co Xiąże, przyidźie ten czas kiedy y iedney Koronki nieodpráwię, przyidźie czas choroby do nábożeńſtwa trudny, przetoż co mam w chorobie opuśćić, to teraz zdrowym będąc dłużſzym nábożeńſtwem nágrádzam. *Skryptor żyćia iego Tokárſki.* Náśláduiąc przykłádnego nábożeńſtwa tego, Bogu miłego y świátu pámiętnego Xiążęćia, zábáw ſię dźiś przydłużſzym nábożeńſtwem, modl ſię ábyś był zdrowy, modl ſię gdyś zdrowy, bo w chorobie nie pora do tego.

11.

11. Kárdynał Bellármin po publicznych ſalach przechádzáiąc ſię głowę odkrytą máiąc, Koronkę lub Rożániec w ręku trzymáiąc nábożeńſtwa do Mátki Boſkiey odpráwował y dobry przykład z śiebie, pátrzącym ná to dáwał. W oſtátniey chorobie zoſtáiąc y ten zákaz od Doktorow máiąc, áby ſię długo nie modlił, y modląc ſię zboláłey głowy nie turbował, wymodlił wyprośił u nich áby mu przynamniey Rożániec odpráwowáć pozwolono. *Barry* 17. września. Kto ſię od nábożeńſtwa długiego wypráſza od Kośćioła ućieka, á ten S. Kárdynał, o długie nábożeńſtwo upráſza. Stáray ſię ábyś był w kompućie tych ktorzy uſtáwicznie zá śiebie y zá drugich BOGA y MARYI proſzą; nie tych ktorzy ſię od nábożeńſtwa wypráſzáią, rożnie exkuzuią: bywa częśćiey tam dokąd rezonem dzwonow zápráſzáią, niż tam gdźie ſzklánkámi kieliſzkámi dzwonią.

12. *Florentius Puteanus* pobożny

żny Zákonnik S. Dominika y dźiwnie do Mátki Boſkiey nábożny Jey ſługa, ná żádnym Kázániu ſwoim nie przepomniał Rożáńca, promowuiąc tym ſpoſobem honor MARYI. Ze ſię to podobáło P. BOGU y MARYI P. pokázuie ſię z náſtępuiącego cudu. Niewiáſta pewna do tey deſperácyi przyſzła, że ſię bieſu zápiſała, kártę ná to dáła, nádto ſię Mátki Boſkiey y Rożáńca Jey wyrzekła, potráfił w to gorliwośćią ſwoią *Florentius* że ią do upámiętánia przywiodł rektyfikował, znowu do Rożáńca wpiſał, tego tylko nieſtáwáło áby ſię cyrograf od zápámiętáłey niewiáſty bieſu dány wroćił. Nie długo y tego czekał Florentius, álbowiem gdy ſię pod czas Mſzy zá tę grzeſznicę gorąco modlił, y do Mátki Miłośierdźia zá nią ze łzámi wołał, otrzymał wſzyſtko czego prágnął, gdyż ſkoro Mſzą ſkonczył wnet cyrograf, niewiedźieć z kąd wźiąwſzy ſię przy Ołtárzu Mátki boſkiey upádł, ná doku-

kument tego że upáda moc piekielna przed potencyą MARYI. Dźiękuy BOGU y MARYI zá náwrocenie deſperátow y inſzych grzeſznikow y grzeſznic, ſupplikuy Mátce Boſkiey zá ich náwrocenie, ofiáruy między inſzemi y ná tę intencyą twoie Rożáńce, zmow nádto Litánie o Miłośierdźiu Bożym ktore maſz w Ołtárzyku duchownym. Kiedy w tych Litániach będźieſz mowił zmiłuy ſię nád námi &c. przyday y to: *y nád niemi* to ieſt grzeſznikámi. Proś P. BOGA przez wnętrznośći miłośierdźia Jego o miłośierdźie nád grzeſznikámi, y ich náwrocenie. Jeżeli ſię ſam między grzeſznikámi liczyſz, prágni iák náywięcey profitowáć z tych modlitw, ktore ſię po cáłym świećie zá náwrocenie grzeſznikow odpráwuią.

13. Márćin *de Sanctis* Zákonnik Reguły S. Fránćiſzka, oſobliwym był Mátki Boſkiey pánegyryſtą, kultorem, y Rożáńca Promotorem, pewnego czáſu dáno

dáno mu znáć że dwoch kryminálistow máią exekwowáć, wnet pośpieszył do nich, áby im konsolácyą iáką przynioſł, do dobrey śmierći dopomogł; uczyniwszy to wszystko, wyperswádował nád to z nich iednemu, że z wielkim nábożeństwem Rożániec odpráwował; páćiorki w ręku trzymáiąc Mátce Miłośierdźia w protekcyą śiebie oddáwał. Jákiż tego nábożeństwa skutek? oto gdy obudwuch kryminálistow, ná teátrum przyprowádzonych iuż iuż exekwowáć miáno, ni z tego ni z owego teátrum fundámentálnie zrobione, záwáliło się; y kryminálistom do ućieczki okázyą dáło: iákoż ten, ktory Rożániec y nábożnie mowił, y w ręku trzymał szczęśliwie do Kośćioła umknął, y gárdłem dárowány został. Dowiedźiáwszy się o tym Xiążę mieysca tego wiele Rożáńcow nákupić y między lud pospolity y w tym mieśćie, y w okolicy, rozdáć rozkázał. * Albo náśláduy, tey hoyności, álbo bądź w domu two-

twoim Promotorem Promotorką, Rożáńca; przez oktáwę Feſtu tego y we dni Swięte (ieśli co dźień tego czynić nie możesz) domownikom twoim Rożániec odpráwowáć káżąc. **Kronika Zákonna*.*

14. W. X. *Bernardinus Realinus* 12. álbo 13. Koronek zá dnia tyleż w nocy odmáwiał. *X. Mikołay Lancicius*. Kápłan pewny tegoż Zákonu, ná stárość oczy stráćiwszy, sposobnośći do odpráwowánia páćierzy Kápłáńskich nie máiąc, nágrádzał to Koronkámi y Rożáńcámi, álbowiem co dźień 30. Rożáńcow odpráwował, y ták przez lat trzy ślepoty swoiey 32. tyśiące Rożáńcow Nayś: Pánnie ofiárował. Nie możesz ták wiele rázy Rożáńca ná dźień odpráwić, ále możesz te słowa często ná dźień mowić 30. 40. &c. *tyśięcy rázy niechay ćię błogosłáwią P. Przenáyś:* &c. iáko masz w Rożáńcu Powtárzay te słowa ráno, y w wieczor; we dnie, y w nocy: chodząc, klęcząc, stoiąc;

iąc; &c. w domu, y w goścínie; w pokoiu, w ſtáncyi ſwoiey, y ná podworzu; ná ulicy: áby ták káżdy czas, káżde mieyſce, było pełne chwáły MARYI Pánny. *Barry in anno ſancto.*

15. S. Benewenuta Dominikánka co dźień 1000. Zdrowaś MARYA nábożnie mowiła, á we dni ſobotnie 2. tyśiące. S. Máłgorzáta Krolewna Węgierſka, w Wigilie Swiąt, w ſame Swięta, y przez cáłą oktáwę Swiąt Nayś: P. tákże 1000. rázy odpráwowáła Zdrowaś MARYA. * Náśláduy kiedy możeſz tey Krolewſkiey cnoty. **Spinell9.*

16. *S. Bernardinus Senen:* co dźień Koronkę do Nayś: P. odpráwował ále nie po náſzemu, lecz bárzo nábożnie; przetoż mu ſię Nayś: P. pod czas Koronki pokázáła, y rzekła: o moy nábożny ſługo bárzo mi ſię podoba twoie nábożeńſtwo. Zá to codźienne do mnie nábożeńſtwo uprośiłam u Syna mego dla ćiebie dar czynienia y Kázań, y cudow; niech to ćiebie kontentuie:

tuie á to naybárźiey ćieſzy, że ſię zemną w Niebie ná wieki ćieſzyć będźieſz. *Pelbartus.* O rekompenſo pożądána! rekompenſo wielka y wieczna! kogoż do wielkiego ku MARYI áffektu y nábożeńſtwa nie pobudźiſz.

Feſt Niepokalánego Poczęćia Przenáyświętſzey MARYI Pánny.

Dnia 8. Grudnia.

1. CHoćiaż Kośćioł Boży Feſtem dźiśieyſzym obchodźi Poczęćie Mátki Boſkiey nie co do ćiáła, ále co do duſzy; kiedy duſza Nayś: MARYI P. ſtworzona y do ćiáła wlána; z tym wſzyſtkim y o Poczęćiu nayczyſtſzego Ciáła MARYI P. nie wádźi co námienić. Piſze *Maria à Jeſu*, że Ciáło MARYI P. w żywoćie S. Anny w dźień Niedźielny poczęte, ktorego też dnia Aniołowie ſtworzeni. Stáray ſię ná cześć Niepokálánie Poczętey P. y Kro-

Krolowey Aniołow,ábyś dźiś był Aniołem co do ſumnienia, Sákrámentem pokuty wybielonego; Aniołem od uczćiwey konwerſacyi, Aniołem dla Anielſkiego, wſtydliwego oczu twoich ſzáſowánia;áby ſię to o tobie, co o S.Koſtce, co o S. Aloizym mowić mogło, żeś Anioł bez ſkrzydeł, Anioł w ćiele.

2. Kontynuuie ſwą relácyą námieniona *Mária à Jeſu*: Ciáło Nayś: P. pręcey niż inſzych dźieći, do perfekcyi ſwoiey przyſzło; przetoż nie czekáiąc tygodnia, w Sobotę duſzę MARYI P. P. BOG ſtworzył, y w Ciáło Jey wlał. Skoro MARYA P. żyć wnet BOGA ſwego kochać zácżeła, wzbudzáiąc ákty wiáry, nádźiei, y miłośći Boſkiey. Znáć że to miło BOGU, miło MARYI, co ona od pierwſzego momentu żyćia ſwego, práktykowáć zácżeła; ná ślá-duyże w tym MARYI, czętto ákty cnot Teologicznych wiáry,nádźiei, miłośći, powtárzáiąc; BOGA ſwego kocháiąc y ſercem ſwoim, y ſercem MARYI,y zá MA-

MARYĄ, ná dobro cáłego świáta dźiś Poczętą, przy Niepokálánym Poczęćiu ſwoim od grzechu pierworodnego wolną, z prognoſtykiem złotey dla nas wolnośći w Niebie.

3. Jedyna zábáwa máluśkiey,w żywoćie S. Anny záwártey MARYI P. była, kochać BOGA w Troycy S. Jedynego. Czego oko nie widźi tego kochać ſerce nie może; kocháła BOGA MARYA, bo też go widźiáła *viſione abſtractiva* iáko mowią Teologowie. Jeſzcze w żywoćie máćierzyńſkim będącey MARYI P. trzy rázy ukázáła ſię Troyca S. pierwſzy raz przy Niepokálánym Poczęćiu MARYI P. drugi raz wpoł pięta Mieśiąca, trzeći raz w Wigilią Národzenia MARYI P. Kochay BOGA w Troycy S. iedynego,ták wielkie reſpekta máluśkiey MARYI świádczącego, wychwálay go wſzyſtkiemi ięzykámi ktore umieſz, owſzem ięzykámi wſzyſtkiego świáta; ná wychwálenie BOGA twego zmow dźiś *canticum* álbo pie-

 nie

nie Troyga pácholąt w ogniſtym piecu BOGA chwálących, ktore ták ſię záczyná: *Błogoſłáwiony ieſteś P. Boże Oycow naſzych, y chwálebny y ſławny, y wywyżſzony ná wieki.* A potym w wierſzu ſzoſtym ták ſię to pienie kontynuuie: *Błogoſłáwćie wſzyſtkie ſpráwy Pańſkie, Pánu; chwalćie y wywyżſzayćie go ná wieki.* Znáydźieſz to pienie w Biblij Polſkiey, w rozdźiále 3. Dániela Proroka, może też nayduie ſię y w dewocyonalnych kśiąſzkach twoich, á ieśli nie, zmow ná to mieyſce te nábożeńſtwa o Troycy Przenáyś: ktore ſię znáyduią w Heroinie chrześćiáńſkiey, álbo w inſzych kśiąſzkach.

4. Piſze X. Kwiátkowſki S. J. że S. Anna wiedźiáła kogo poczeła, kogo w żywoćie nośiła, porodźiła, że ta dźiećina miáła być Mátką Boſką, ále tego nikomu náwet áni ſamey MARYI P. áni S. Joáchimowi nie obiáwiła, bo ią P. BOG do ſekretu obligował; ſtáray ſię áby ná ten czas kiedy tego potrzeba

ba, była z ćiebie oſoba, do ſekretu dobra; przyimie to zá przyſługę Niepokálánie Poczęta MARYA P. Czego mu S. Anna nie obiáwiła, to ſam P. BOG rewelował S. Jáchimowi, ále nie prędko, bo áż przed śmierćią Jego.

5. Mátka Boſka S. Anſelmowi Arcybiſkupowi Kántuáryiſkiemu rozkázáła, áby Feſt Niepokálánego Poczęćia MARYI P. celebrował, (bo ieſzcze w tenczas tego Feſtu nie celebrowáno, ták iáko teraz celebruią) co kázáła Páni uczynił Sługa, nie tylko ſam ten Feſt celebrował, ále też po cáłey dyecezyi ſwoiey celebrować, roſkázał. Nádto o Niepokálánym Poczęćiu Mátki Boſkiey wyśmienitą księgę nápiſał, w ktorey między inſzemi ma y to, proſte ále dobre podobieńſtwo: *Barry in anno Mariano.* Káſztány choćiaż miedzy ćierniem roſtą, iednák gárdła nie kolą, ále przyiemny ſmak máiąc, ludźiom ſą do guſtu; roża choćiaż ćierniem opáſana, iednák kolorem y zápáchem wdźięczna, mogł to

P. Bog uczynić y w rzeczy ſamey uczynił; czemuż nie mogł dokázać tego áby Przenayś: MARYA Pánna z Antenátow ſwoich grzechem pierworodnym zárázonych idąc, ſama przy Niepokálánym Poczęciu ſwoim; od tey zárazy, od tego grzechu wolna była; y mogł w to potráfić BOG wſzechmogący, y zápewne potráfił. Czym kto może, przy teráźnieyſzym Feśćie, tym ſię Mątce Boſkiey przyſługuie, ieden księgi piſze, drugi wydáie, trzeći ſumpt ná księgi o Nayś: Pánnie nápiſane, dáie; ieżeli uſłyſzyſz o iákiey książce, do pomnożenia honoru MARYI ſłużącey, nie żáłuy ná wydrukowánie Jey ſumptu. Mowiſz nie ſtáie mi ná to, czytayże przynámniey to, co drudzy o MARYI piſali, y wydrukowáli; nádto odpraw te nábożeńſtwa do Nayś: Pánny Niepokálánie Poczętey, ktore maſz w książce, Heroina Chrześćiáńſka názwáney, ná kárćie 315.

6. Pan ieden bárzo świátowy w biáłym

łym ſię kolorze kocháiący, cáły ſię w áxámity tego koloru ubierał y ták ubrány dworowi ſię krolewſkiemu prezentował, to męczennik diábelſki mowi *Barry*, ktory nád tym mozg ſuſzył, o tym tylko myślił, iákby ſię świátu przymilił. Co ten Pan czynił dla świáta, to męczennik Chryſtuſow B. Andrzey de Chio czynił dla Páni świáta, odebráwſzy cudownie zdrowie, (*Suryuſz.*) zá przyczyną MARYI Pánny oraz dowiedźiáwſzy ſię że miły Jey kolor biáły, tego koloru ſukien záżywał, częśćią dla tego áby ſię Páni ſwoiey ákkomodował, częśćią dla tego, áby go ten biáły czyſty kolor, do ſtáránia ſię o czyſtość duſzy y ćiáła ſtymulował. Biáłego koloru ſzáty ná cześć Niepokáláney MARYI Pánny nośić wolno, á o czyſtość ſumnienia ſtáráć ſię koniecznie potrzeba.

7. Beatrix de Sylva ſzláchetnie urodzona Dáma ná dworze Krolowey Káſtelli zoſtáwáła, (*Vaſconcellus*) á że uro-

dą y pięknośćią wſzyſtkie inſze Dámy celowáłá, wſzyſtkich też Panow oczy ná śiebie obrácáłá, wſzyſtkich dworſkich ſerca ukłony y áffekta ku ſobie poćiągneła. Niemiło to było Krolowey; przetoż, czy záżdrośćią zdięta, czy też (co podobnieyſza) boiąc ſię áby tey Dámy, pięknośćią iey uwiedźiony, kto do złego nie przywiodł; kázáła Beátrykę w ták ćiáſnym kąćie lokować, y ták dobrze zámknąć, żeby do niey żáden przyſtępu mieć nie mogł. Siedźiáła w tym politycznym więźieniu przez czas nieiáki, y ták ſobie myśliła: powiádáią że świat urodę eſtymuie, á to on mnie dla urody dla pięknośći wexuie, źle tráktuie, day mi to że lepiey odtąd tráktowáć zácznie, á długoż tego? kwiat poty miły, poki świeży, ták y uroda. Day mi to że piękność moia potrwa lat 10. y więcey, fráſzka to do wiecznośći, lepiey wieczną niż doczeſną świećić pięknośćią, zwłáſzcza że Dámy piękne ná ćiele częſto bywáią ſzpetne ná duſzy, boć to

to dáwna y wielka pięknośći z wſtydem pánieńſkim nieprzyiaźń, *lis magna formæ eſt atq; pudicitiæ.* Nieſłychać áby Krolowa lepiey mię tráktowáć zámyśláłá, ba choćby myśliła, choćby deſpekta teráźnieyſze naywyżſzemi honorámi rekompenſowáłá? długoż tego? iák ſami Krolowie ták ich reſpekta śmiertelne, chociáżem młoda, iednak może śmierć zá páſem, uroda towar nie trwáły, świat w przyiáźniach ſwoich nie ſtáteczny, woleż wolę do tey ſię udáć, ktora ná wierne ſługi y ſłużebnice ſwoie ſtátecznie łáſkáwa, ktorey piękność niezkompárowána y trwáła, pánowánie obſzerne y wieczne. To rzekſzy ná modlitwę ſię udáłá, Nayś: Pánnę wzywáć ná pomoc gorącym ſercem záczęłá, wnet ukázáłá ſię iey Nayś: Pánna w ſzáćie iák śnieg biáłey w płáſzczu obſzernym niebieſkiego koloru, y poćieſzywſzy ſłużebnicę ſwą pomoc iey deklárowáłá. Ná trzeći dźień uwolnioną z uczćiwego więźienia Beátrykę, Krolowa

wa do pobożnośći y pilnego o cnotę ſtá‑
ránia ádhortuie, przerywa Beátryka
Krolowey pobożny dyſzkurs mowiąc:
nie trzeba mię do tego adhortowáć do
czegom ſię ſama dobrowolnie nákłoni‑
ła, ná dokument tey dobrey y nieprzy‑
muſzoney woli moiey, ieżeli ſię, to Má‑
ieſtátowi wáſzemu podobáć będźie, nie
czyniąc żádney dylácyi, iutro goto‑
wam Mniſzką w Zákonie S. Dominika
zoſtáć; odpowiáda Krolowa: y ow‑
ſzem, podoba mi ſię ta rezolucya, nie
tylko ná to pozwálam, ále y wſzelki
ſumpt dekláruię. *Dictum factum*, oblo‑
kła ſię ſzczęśliwie, y nie iáki czas w
Kláſztorze zmieſzkáwſzy, zwierzyła ſię
Krolowey, że myśli Zákon nowy
ktoryby ſię od Niepokálánego Poczę‑
ćia Mátki Boſkiey názywał, fundowáć:
á to nádokument áffektu y nábo żeńſtwa
do MARYI P. w ktorym záwſzem ſtá‑
tecznie trwáła. Pochwáliła to Krolo‑
wa, deklárowáła pomoc, nádto obiecá‑
ła poſtáráć ſię o potwierdzenie Zákonu
tego

tego u Oyca S. Innocencyuſza VIII.
Potym rozhoworze Krolowa do śiebie,
Beátryka do modlitwy, prośi ſuppliku‑
ie MARYI Pánnie,áby w tym świętym
intereſśie, iey pobłogoſłáwiła: iákoż
pobłogoſłáwił P. BOG y MARYA, po‑
błogoſłáwił nowemu Zákonowi Pápież,
y Bullę álbo przywiley ten Zákon áp‑
probuiący poſłał, przez pewny okręt,
ktory ze wſzyſtkim ná morzu zátonął.
Ze Pápież ten Zákon potwierdźił ná in‑
ſtáncyą Krolowey, że Bullę poſłał ná o‑
kręćie; że okręt ze wſzyſtkim utonął
nie wie o tym wſzyſtkim Beátryka, y nie
wiedząc nápáda ná iákiś ſkrypt niezná‑
iomy w kufrze między pápierámi ſwe‑
mi położony, dźiwuie ſię z kąd ſię wźiął
y nie wiedząc że ten ſkrypt do śiebie
należy,oddáie go pewnemu Zákonniko‑
wi,Zákonnik przeczytáwſzy mowi: cze‑
gośmy pożądáli oto iuż mámy, o to
Bulla, oto ſkrypt Pápieſki Zákon Niepo‑
kálánego Poczęćia ápprobuiący. Dáią
znáć o wſzytkim Arcybiſkupowi, Arcy‑
biſkup

biſkup ſkrypt Pápieſki rekognoſkuie, ná fundámenćie ápprobácyi Pápieſkiey przy ſolennych ceremoniach y publicznych ápplauzach wſzyſcy nowy Zákon pod Tytułem Niepokálánego Poczęćia Mátki Boſkiey ákceptuią. Potym w kilka dni ſię dowiáduią, że ten okręt przez ktory Bullę Pápieſką poſyłáno z Rzymu, utonął; utonął okręt, ále nie Bulla ktora cudem Niepokálánie Poczętey Pánny, ſzczęśliwie ná terminie ſtáneła. Uznáią ten cud wſzyſcy, BOGA y MARYĄ Pánnę wychwáláią, Beátryka ná oddánie wieczney chwáły BOGU, ná odebránie bogátey cnot y prac ſwoich rekompenſy do Nieba, życie śmiertelne zákończywſzy idźie; ſtánąwſzy ná terminie ſzczęśćia wiecznego do Dam od świáta ákceptowánych od BOGA do Zákonu powołánych; mowi: lepiey ſwą młodość, urodzenia godność y wyſokość, ćiáła piękność konſekrowáć BOGU y MARYI P. niż świátu, bo świat wiele obiecuie, á máło dáie; á Pan BOG, y

y MARYA zá máłe práce, zá krotki moment przykrośći, wielką bo wieczną rekompenſę w Niebie gotuią podług piſma, *momentaneum hoc & leve tribulationis noſtræ æternum gloriæ pondus operatur in nobis*. Jeżeli nie możeſz świáta z miłośći ku JEZUSOWI y MARYI porzućić, przynámniey pomyśl dźiś álbo inſzego wolnieyſzego czáſu, o prożnośći świáta; pomedytuy wezwáwſzy ná pomoc BOGA y MARYĄ Pánnę, nád tą ſentencyą: *utere mundo & non te capiat mundus*. Jeżeliś świecki człowiek, wolno ći to, záżyway świáta, ále ſtrzeż ſię áby ćię świat nie uśidlił. Jeżeli iuż uśidlił wzyway powtornie ná pomoc BOGA y MARYĄ P. potárgay śidła grzechow ćięſzkich, pokruſz te pęta przez práwdźiwą ſkruchę, pokruſzywſzy wołay do BOGA, *dirupiſti vincula mea tibi ſacrificabo hoſtiam laudis*: potárgáłeś pęta moie tobie będę oddáwał ofiárę chwáły dobrotliwy BOZE. Abyś w te pęta znowu

wu nie wlazł, w śidła nie w pádł, ſtrzeż ſię okázyi do złego, uczyń to z miłośći ku Niepokálánie Poczętey MARYI P. áby ná tym mieyſcu odtąd noga twoia nie poſtáła, kędy ſię niegdyś duſza twoia brzydko ſplámiła, kędyś wpádł w śidła grzechowe, ſtroń záwſze od tey kompánij od tego Domu, á naybárźiey dźiś y przez Oktáwę teráźnieyſzego Feſtu.

8. S. Hieronim w liśćie ſwoim do Demetriady piſze: *ſicut lilium ſignum eſt caſtitatis ita roſa pudoris & verecundiæ virginalis*, Jáko lilia znakiem ieſt czyſtośći, ták roża figurą wſtydu pánieńſkiego. Ktoraż Pánna czyſtſza, ktora wſtydliwſza nad MARYĄ? więc Jey kwiećiſte tytuły dáwać náleży, mowiąc częſto y nábożnie *tu mea roſa tu ſpecioſa*, to wonna roża to piękna lilia Nayświętſza MARYA. Błogoſławiony Jozef Hermánnus, Nayś: MARYĄ P. częſto rożą názywał, znać że ſię to Jey podobáło, *Suryuſz 7. Apr*: kiedy czáſu pewne-

pewnego ukázáwſzy ſię Hermánnowi przynioſła z ſobą koſzyk roż rayſkich, ktore po páwimenćie rozſypáwſzy, ſáma odeſzła, pierwiey niewymowną konſolacyą nápełniwſzy ſerce Hermánna. Nie dał tym rożom Hermánnus długo ná páwimenćie leżeć, ále pozbieráwſzy te kwiáty iák drogie relikwie, z uczćiwośćią ſchował. *S. Ambr*: Doktor Kośćioła Bożego ták tę miſtyczną rożę Przenayś: MARYĄ Pánnę opiſuie, czy ráczey kolorámi cnot Jey máluie: *Przenayś: MARYA Panna nie tylko ćiáłem ále też umyſłem, ſczerość Jey bez zdrády y oſzukánia, ſerce pokorne, ſłowa poważne, umyſł roſtropny, mowa pomiárkowána nie zbyteczna, ochotnieyſza MARYA do czytánia, niż do gádánia; nikogo ſłowy ſwemi nieſzczypiąca, nikomu złego nię życząca, wſzyſtkim ſprzyiaiąca, ſtárſzych ſzanuiąca, rownym nic nie zazdroſzcząca, od chluby daleka, rozumem ſię rządząca, cnotę kocháiąca. Nigdy ſię ona*
ná

ná rodźicow nie zmarſzczyła, nigdy ſię ſwoim bliſkim nieſprzećiwiła, nigdy ſię z káleki nie náśmiewała. Nie poſtáło u MARYI nic krzywego y gniewliwego w oczach, nic nieuczćiwego w ſłowie y w mowie, nic nie wſtydliwego w uczynkach, nic w ieſtach zbyteczne- go, nic w poſtępkach rozwiązłego, ták dálece że ſame ćiáła MARYI ułożenie, było nieiákąś pobożnośći figurą. Rozłoż ſobie te cnoty ná wſzyſtkie dni ádwentowe y inne tego mieśiąca, ábyś ſię w nich ćwiczył, ćwiczyła, á tym ſamym dobrze ſię MARYI P. záſłużyła, kwiećiſtey Páni, kwitnącą cnotámi zoſtáwſzy ſługą. Większe miey ſtáránie o te kwiáty iáko niezwiędłe, niż o bukiety głowę twą zdobiące, wonność przynoſzące, niż o piękność ćiáła ſkáźitelną, ktora álbo od gorączki álbo inſzey choroby łátwo uſycha, z wodą upływa; z czáſem y z láty miia, bywa y to, że czáſem ieſzcze w młodych lećiech nie czekáiąc ſtárośći, mrozem grzechowym zwárzona, uſycha. *Pexelſ: in horto Maria-*

riano. Ták młodźian ieden do pięknego nárcyſſa y tulipána bárźiey niż do człowieka podobny, urodą nad ludźie uſzczęśliwiony, we wſzyſtkim utálentowány, poki dobrze pięknie żył, poty pięknym ná duſzy y ná ćiele był, iák że ſię ná złe udał, wnet ſię obmierzłym BOGU, w krotce potym y ludźiom ſtał: ſzpetność duſzy ná ćiáło wyſtąpiła, nádobnego młodźiána drugiego Paryſa, w koczkodána przemieniła, w ćięſzką chorobę wrzućiła, áż też do grobu w trąćiła; Ták to nie trwáła kwiátom podobna piękność ludzka! ráno kwitnie, w wieczor uſycha! podług Piſma S. *mane floruit veſpere decidit. Pſalmo* 89. Stárayże ſię bárźiey o wieczną niż o doczeſną ſkáźitelną piękność ćiáła twego.

9. Swiádczy Bernárdinus de Buſto, że Gundyſalvus Arcybiſkup Toletáńſki, ták wielki miał u MARYI Pánny reſpekt, że ſię iemu podczas káżdey Mſzy pokázywáła, o czym dowiedźiáwſzy ſię

lu-

ludźie dźiwnie go eſtymowáli, á Mátka Boſka w dźień teráźnieyſzego Feſtu bárzo piękny biáłego koloru ornat mu dárowáła mowiąc: Synu wiedz o tym żem ia bez grzechu pierworodnego poczęta, przetoż roſkázuię ábyś ten moy Feſt, iák nayſolenniéy obchodził. Wypełnił roſkaz Páńſki y Pánieńſki, ſługa dobry y wierny, wypełniſz, y ty ieżeli, nie o tym będźieſz myślił żebyś ſię ſam iák nayſolenniey pokázał, ále żebyś ſolennizácyi, y Oktáwie tego Feſtu ſplendoru dodał, dáiąc *certum quantum* ná illuminácyą, po miáſtach wielkich, tego Feſtu zwyczayną.

10. Akádemik pewny o życie wolnieyſze y ſwywolne, raz, drugi &c. ſtroſowány, gdy ſię niechćiał popráwić, imie iego wyglozowáno *ex* álbo *Mariano*, z reieſtru Bráći y Sioſtr honorowi MARYI ſłużących. Skoro tey káry doznał, wnet ſię ná wſzyſtko złe puśćił, áż po uſzy w grzechy zábrnął, ktore gdy mu ſen wyrywáią z oczu, y ſpać nie

nie dáią, przychodźi do niego w ſtráſzliwey poſtáći duſzny nieprzyiáćiel, y gdy go chce wźiąć iák ſwego, on żáłuiąc tego że ná wyglozowánie z reieſtru ſług MARYI záſłużył, prágnąc powtornie w ten reieſtr być wpiſanym mowi z wielkim nábożeńſtwem tę zwyczayną Sodáliſom modlitewkę: *S. MARYA Mátko Boſka y Pánno, ia ćiebie dźiś zá Pánią, Pátronkę, y obronićielkę mą obieram, y mocno poſtánáwiam dekláruię: że ćię nigdy nie porzucę, że nigdy nic złego na Ciebie mowić, przećiwko tobie czynić nie będę; nad to ſtárać ſię obiecuię, áby poddáni moi nic honorowi twemu przećiwnego nie czynili. Obliguię ćiebie o Niepokalána Pánno! o naymiłośiernieyſza MARYO! chćiey mię przyiąć za ſługę wiecznego, przybyć mi we wſzyſtkich akcyach moich; uczyń to z miłośierdźia twego, dla miłośierdźia Boſkiego, a przy śmierći nie porzucay mię grzeſznego.* A ſkoro to mowić ſkończył,

wnet Mátka miłośierdźia weſzła, ſtráſzydło odpędźiła (á weſzła z twárzą zákrytą ſamą rzeczą, nie słowy mowiąc: nie godźieneś zły ſługą widźieć twárzy moiey,) młodźiána do ſpowiedźi, do wpiſania ſię do kongregácyi upomniáwſzy zniknęła. Izábella niepoſpolitey cnoty wdowa w Bráctwo Nayś: Pánny Niepokálánie Poczętey wpiſana, życie śmiertelne w kráinie Paraquarya názwáney ſkończywſzy, w oczach Bráći y Sioſtr zá iey ſię duſzę modlących, ożyła; ożywſzy rzekła: dla wáſzego dobra ſłużebnice y ſłudzy MARYI zá roſkázem tey wielkiey Páni, duſza moia powrociła do ciáła ſwego. Práwdźiwiem była umárła, ále znowu żyię y żyć będę przez 5. dni; á teraz wam od Páni náſzey Nayś: MARYI Pánny to oznaymuię: że konfraternie Bráctwa honorowi MARYI ſłużące, bárzo Jey miłe y wdźięczne, y ći, ktorzy ſię do tych Bráctw wpiſuiąc, pod protekcyą MARYI ućiekáią. Potym wiele mowiła o ćięſzko-

ćięſzkośći mąk piekielnych, o weſołośći gornych kráiow niebieſkich, o pięknośći MARYI P. o ſzczęśćiu błogosłáwionych, nádto ich obligowáła y gorącemi słowy do tego ádhortowáła, áby prowádźili życie ſług y ſłużebnic MARYI godne, náoſtátek ſkończywſzy poſelſtwo od MARYI Pánny, ná śiebie włożone; 5. dnia ſzczęśliwie umárła: *Annuæ Paraqvar: w roku* 1635. Z tych hiſtoryi táki prágnę mieć pożytek, żeby, kto nie ieſt wpiſany w Bráctwo Nay: Pánny, poſtárał ſię o to, áby był wpiſany; czy to w Szkáplerz, czy w Rozániec, á naybárźiey w konfráternią Niepokálánego Poczęćia Nayś: Pánny. Słynie, ta konfráternia po rożnych Kroleſtwa tego mieyſcach, á naybárźiey w Wárſzáwie, do ktorey ſam wpiſany będąc, życzę y drugim tego ſzczęśćia z tych rácyi: że w tey kongregácyi wiele Bráći y Sioſtr iuż to z ſamego ludnego miáſta Wárſzáwy, iuż to z inſzych miaſt Woiewodztw, źiem, y powiátow ze-

bránych, á zátym wiele też ſuffrágiow modlitw &c. zá umárłych, do tey Kongregácyi należących. *Druga rácya*, że w tey kongregácyi ieſt ten zwyczay, iż zá umárłych nie powſzechnie modlą ſię ále pártykulárnie takim ſpoſobem: kiedy kto należący do tey konfráternij, umrze; y pátent z tey kongregácyi wźięty odeſzle, záraz imie názwiſko y Urząd iego (kiedy był w iákim honorze) nánotuią, á potym około Feſtu Niepokálánego Poczęćia, wſzyſtkich umárłych ná kárćie drukuią, po ſkończoney Oktáwie exekwie zá umárłych tego roku ſpráwuią, námienione kárty publicznie w Kośćiele záwieſzáią, pretenduiącym tego, rozdáią; y ták káżdy wiedząc o imionach y názwiſkach Bráći y Siostr zmárłych, nie powſzechnie ále pártykulárnie modli ſię zá nich, y co może świádczy. *Trzećia rácya* że do wpiſánia ſię do tey kongregácyi nie trzeba perſonálney kompárácyi, może ſię kto przez liſt, przez pocztę wpiſać. 4. *rá-*

cya, że obligácye tey konfráternij do wypełnienia łátwe, y nábożeńſtwa krotkie, może one káżdy by nayzábáwnieyſzy odpráwić. Będźieſz miał ſpecyfikácyą tego nábożeńſtwa y ſpoſob ofiárowánia ſię Przenayś: MARYI P. ná końcu tego Feſtu.

10. Piſze Nieśiecki, że Záięczyńſki godny Szláchćic w Grodźienſkim, procz innych fundácyi, ná dobrach ſwoich pewną ſummę zápiſał, áby zá prowizyą od tey ſummy idącą, co Sobota odpráwowáła ſię Mſza S. o Niepokálánym Poczęćiu MARYI P. Ten Szláchćic nie bárzo máiętny, przewyżſzy w Niebie tych Pánow, te Pánie, ktore ná śiebie bywſzy hoyne, ná cześć Boſką y MARYI nic nie dáwáły, ſkąpemi ku nim były, przewyżſzy mowię honorem fortuną y wiecznym ſzczęśćiem. Ktorego máła nádźieia dla ſobkow, ktorzy dobrze czynią tylko ſobie, á więcey nikomu; máła nádźieia dla ſknerowátych fantázyi, ktore pozoſtáłe po zmárłych

przyiáciołach ſwoich bogáte ſzáty wolą zgnoić, molowi y robáctwu dać ná zgryźienie, niż ná chwáłę BOGA y MARYI oddać. Tákiego humoru ludźiom dobrze byłoby w Niebie choć niſko, choć zápiecem, álę niewiem ieśli y tam znaydą mieyſce, obáwiam ſię áby im nie rzekł Chryſtus *clauſa eſt ianua*: zámykáłeś uſzy ná pokorne proźby ubogich ludźi, ná poſtuláta indygencye rożnych Zákonnikow, y Kośćiołow; wiedzże o tym że brámy miłośierdźia mego oraz forta Niebieſka zámknięta przed tobą. Poſpolićie tey faryny ludźie chcą, coś dobrego czynić przed śmierćią, ále nie przychodźi do tego, bo rzecz ieſt ſłuſzna y ſpráwiedliwa, żeby ten przy śmierći zápomniał ná zbáwienie ſwoie, zápomniał ná śiebie, ktory przez cáłe żyćie ni oczym nie myślił tylko o ſobie. Weźże káżdy dźiś ná reflexyą te krotkie ſłowa: *fac bene dum vivis, poſt mortem vivere ſi vis.* Y te, Xiędza Skárgi: lepſza iedna świeca przed tobą, niż 10. zá tobą.

11. Akádemia Moguncka, á dáwniey ieſzcze Páryſka we Francyi w roku 1497. to poſtánowiła, áby káżdy ktoby chćiał w tych Akádemiách Doktorem zoſtáć, nie pierwey lauream brał áżby przyśiągł ná to że chce Niepokálánego Poczęćia Mátki Boſkiey bronić. *Kwiatkiewicz.* Lubo my ná to nie przyśięgámy, iednak wſzyſcy zgodnie y dobrze o Niepokálánym Poczęćiu MARYI Pánny trzymámy. Co człowiek w náſzych kráiach to z łáſki Boſkiey ſługa y ſłużebnica Niepokálánie Poczętey MARYI P. ieżeli ktory, ktora, z nich chce być ieſzcze Doktorem, łátwy ná to ſpoſob. Kiedy kogo doktoruią, láur biret ná głowę kłádą: wiele koronek nábożnie mowiſz tak wiele rázy y Nayś: Pannę koronuieſz, y ſam ukoronowánym zoſtáieſz (o czym niżey będźieſz miał hiſtoryą) ták odpráwuy Rożáńce Koronki, áby káżda godna była w Niebie korony, tym ſpoſobem iákbyś był *Doctor Marianus*, ták będźieſz ukoronowány.

12. O początkach dźiśieyſzego Feſtu ponieważ nic nie położyło ſię ná początku, więc tu kłádnę, co w Księgach nayduię. Jeſzcze zá czáſow Apoſtolſkich záczeło ſię to święto iáko piſze *Flavius Dexter* w te ſłowa: *Jacobi prædicatione celebratur in Hiſpania Feſtum Immaculatæ & illibatæ DEI Genitricis Mariæ*. Piſze Vega *in theol: morali*, że ten S. Apoſtoł temi ſłowy ktore náſtępuią Niepokálánego Poczę. Mátki Boſkiey dowodźił: *ſicut primus Adam ex terra immaculata formatus: ita & Chriſtus ex Virgine immaculata*: Jáko pierwſzy Adam uformowány ieſt z źiemi czyſtey, trupámi uniwerſalnego potopu nie zeſzpeconey, ták drugi, lepſzy Adam Chryſtus Pan, urodźił ſię z Pánny Niepokáláney. Kto chceſz więcey o początkach tego Feſtu wiedźieć z naydźieſz w rożnych Autorach, miedzy inſzemi w Kśiąſzce z tym tytułem: *Honor Nayś: MARYI* w Káliſzu w roku 1741. wydáney. Czytay y tę y inſze ktore

ktore maſz, o Niepokálánie Poczętey Pánnie, kśiąſzki; przyimie to zá wdźięczne MARYA Pánna,

13. Ze o Niepokálánym Poczęćiu Matki Boſkiey dobrze trzymaſz, y honoru Jey w tym punkćie broniſz, dobrze czyniſz; y wielką maſz záſługę, ieśli prágnieſz ieſzcze więkſzey, uczyń wotum Niepokálánego Jey Poczęćia, bronić: Jákie wotum uczyniły rożne osoby, miedzy inſzemi S. Ignácy z S. Xáwierem y 8. Towárzyſzámi ſwemi. Idąc zá przykłádemOyca,Synowie;w oſobliwſzey ten Feſt obſerwie máią, y iák mogą honor Niepokáláney P. promowuią.

14. X. Jan Pineda S. J. w Hiſzpálu będąc z wielkim pláuzem ná publicznym kázániu wyſławiał, Niepokálánę Poczęćie Nayś: Pánny, zbiiáiąc przećiwną czyiąś, o tey Táiemnicy mowę. Co ták obywátele miáſta tego eſtymowáli, że ná ſzpálerze 80. tyśięcy czerwonych złotych ſzácowánym, perłámi á dyámentámi kázáli wyráźić te ſłowa: Błogo-

Błogosłáwiona Panna MARYA, poczęta iest bez grzechu. Náśláduiąc liberálij y áffektu ku MARYI Pánnie, słáwnego tego miásta; álbo cáły ten sens: *Vivat Niepokaldnie poczęta, MARYA Panna święta,* álbo początkowe tego sensu litery; V. N. P. M. P. S. wyrážay sznurkámi pereł, mánelkámi y inszemi drogiemi kleynotámi, oraz protestuy się, żeś naydroższych ciáła twego ozdob, dla MARYI, y ozdoby Jey obrázow, ustąpić gotowa.

15. Xiąże Albrycht Rádźiwiłł Kánclerz Koronny y Fundátor nasz Piński, o cokolwiek przez Niepokáláne Poczęćie MARYI Pánny był proszony; nigdy tego nie denegował. *Skryptor życia iego.* Rozumiey że ćię dusze czyscowe (zá ktore námienione Xiąże wiele dobrego czynił, wiele tyśięcy ná porátowánie ich wysypał, przez Niepokáláne Poczęćie MARYI Pánny o rátunek proszą, postárayże się zá nie o Mszy kilka kilkánáśćie, á przynámniey o iednę; kiedy

kiedy y ná to ći nie stáie, zmow te Litánie, ktore masz w Ołtárzyku Duchownym. Tákże Litánie o miłośierdźiu Bożym, żebrząc u Páná Boga miłośierdźia dla umárłych, oraz serdecznie y często powtárzáiąc te słowa: á dusze wiernych zmárłych przez miłośierdźie Boże niech odpoczywáią w pokoiu, niech doznáią miłośierdźia Boskiego, te nay-bárźiey zá ktore modlić się y świádczyć obligowány iestem, zá ktore ábym się modlił, naybárźiey podoba się P. BOGu y MARYI Pánnie. Ze to miłą MARYI P. przysługa pokázuie się z tego: gdy się Jan Ximenes wielkiey świątobliwośći Zákonny Bráćiszek S. J. przed Obrázem Niepokáláney Pánny modląc trwożyć z sobą począł z tey rácyi, że nie ták dusze czyscowe rátował iákby náleżáło, usłyszał głos wyráźny w te słowa *Ximenie pámiętny bądź ná dusze w czyscu. Hist: S. J.*

16. X. Piotr Spinola zá Wiárę zábity w roku 1638. zá pátronkę czysto-
śći

ści ſwoiey Niepokáláną Pánnę obrał, ktorą też czyſtość prawie w dźiećinnym wieku będąc, Przenay: MARYI Pánnie ślubował. Przez ośm dni do tego ſię święta Mátki Bokiey gotował, y ná każdy dźień inſze ſobie nábożeńſtwo przepiſał. *Hiſt*: *S. J.* Maſz w czym náśládować tego pobożnego Kápłána, ieśliś oſoba od máłżeńſtwa wolna, bądź przez cáłą tę oktáwę duſzą y ćiáłem, oſobliwie czyſtym y czyſtą: obierz zá pátronkę twey czyſtośći (ieżeli ſię do niey czuieſz) Niepokálánie Poczętą Pánnę, ábyś oney, zá przyczyną MARYI P. podług woli Boſkiey, dochował álbo do máłżeńſtwa, álbo też do grobowey deſki. Jeżeli zaś w máłżeńſtwie zoſtáieſz, ſtáray ſię ná cześć Mátki Boſkiey o doſkonáłą małżeńſką czyſtość, nádto przeczytay żywot S. Jádwigi Krolowey Polſkiey, álbo z Brewiárza, álbo z X. Skárgi, znaydźieſz tam ſpoſob ktorym możeſz uczćić, naybárźiey dźiśieyſzy, á potym y inſze Feſta Mátki Boſkiey.

17.

17. Piſze Kwiatkiewicz w roku 1645. że námienioney wyżey kongregácyi Wárſzawſkiey, Niepokálánie Poczętey MARYI P. Mátki Boſkiey y Krolowey Polſkiey, był Prefektem (pierwiey do tey ſię kongregácyi w piſawſzy) Krol Władyſkaw IV. á Aſſyſtentámi teyże kongregácyi rodzeni Bráćia Jego, Jan, Káźimierz, y Károl Ferdynand Krolowie. Emuluy dźiś z Krolámi, álbo Prefekta tytuł, w kongregácyach Nayś: P. przyimuiąc, álbo kiedy nie po Krolewſku, to po Páńſku ná chwáłę Boſką y MARYI hoynym będąc.

18. Czytam w kśiąſzce pod tytułem: *honor Nayś*: *MARYI* wydáney, że w roku 1594. w Kolegium Limáńſkim przez cáłą oktáwę Niepokálánego Poczęćia M. P. Sodáliſowie pod tymże tytułem zoſtáiący, 22. orácyámi, też Táiemnicę wyſłáwiáli. Kiedy z ćiebie Retor lub Poeta dobry, nie żáłuy dowćipu twego ná wychwálenie MARYI P. kiedy zaś z ćiebie áni Retor áni Orátor,

niech

niech nie będźie żádney kśiąſzki y w niey modlitwy,álbo inſzego nábożeńſtwa, o Niepokálánym Poczęćiu M. P. ktoregobyś nie odpráwił, á ták będźie z ćiebie *Marianus Orator*, boć to y modlitwa *oratio ſacra*.

19. Autor Godźinek o Niepokálánym Poczęćiu MARYI P. y oſobliwy Jey Kultor Alfons Rodriquez S. J. nie raz widzeniem Mátki Boſkiey zá żyćia ſwego uczczony, co dźień mowił 12. rázy *ſalve Regina*, y drugie 12. rázy Zdrowaś MARYA, áby ták wſzyſtkie dnia y nocy godźiny ktorych ieſt 24. poświęćił czći y honorowi Niepokálánej MARYI. Obierz ſobie iáką krotką modlitewkę o Niepokálánie Poczętey Pánnie ktorąbyś przez cáłą oktáwę w dźień mowił co godźina, á przed nocą tyle rázy iák wiele godźin maſz ſię wczáſowáć, kiedy inſzey nie umieſz, możeſz tey záżywáć modlitewki: *a kiedy przyidźie oſtatnia godźina uproś nam łaſkę u twoiego Syna, y żal za grze-*

grzechy, bez zmazy poczęta Panienko Swięta. A ci ktorzy iuż dni ſwoie ſkończyli, &c.

20. S: Elżbieta Krolowa ták hoyna ná ubogie była, że ſama potym do uboſtwa przyſzła, y z dźiećmi rázem do ſzpitála poſzła; iáko świádczy *Barry*. Niech to ćiebie nie ſtráſzy y od hoyności y miłośierdźia ku ubogim nie odwodźi, bo ſię Elżbiećie miłośierdźie ku ubogim y w żyćiu y po śmierći dobrze nágrodźiło. Náśláduy tey Krolewſkiey cnoty, oraz ſtáray ſię ábyś był w liczbie tych oſob, o ktorych Piſmo S. *hi Viri miſericordiæ ſunt quorum pietates non defuerunt, cum ſemine eorum permanent bona*: Te niewiáſty ći mężowie, miłośierdźia ſą pełni, ktorych ſię ręka nie kurczy, ktorych hoyność z czáſem nie uſtáie, z láty nie mijá, ktorych y potomkowie, y dobra fortuny trwáią, w pozne czáſy.

21. Albrycht Stániſław Rádźiwiłł Kánclerz Litewſki, nápiſał y podał do druku

druku kilka ſwoich kśiążek: iáko to: *de cruciatibus ſpinarum Chriſti*; o Męce Jezuſowey, od korony ćierniowey; o pochwáłach Nayś: Pánny. Umieráiąc zoſtáwił *imperfectum opus* niezákończoną kśiąſzkę: *de rebus ſuo ſæculo in Europa geſtis.* A co do moiey máteryi, wydał też kśiąſzkę álbo Elogia, 12. *virtutum, ſine labe conceptæ Deiparæ*, (*Nieśiecki*,) kśiąſzkę mowię o Niepokálánie Poczętey Pánnie. Wielcy Pánowie Xiążęta, przy Ingruencyi ták wielu zábaw, publicznych intereſſow, kśiąſzki ſowite o Nayś: Pánnie Niepokálánie Poczętey wydáwáli, iákże my mniey zábaw máiący, mnieyſzey kondycyi ludźie tego czytać nie mámy, co drugich prácá wydáłá; iák ſię często do tey Niepokáláney P. modlić nie mámy? modlmy ſię, á to y ná ſwoie intencye, y ná te, ná ktore ábyśmy ſię modlili, chce tego Nayświętſza Pánna.

22. Námienione Xiążę procz Kápłáń-

płáńſkich Páćierzy, procz Rożáńca, codźień odpráwował *officium parvum B. V. MARIÆ* y Godźinki o Niepokálánym Jey Poczęćiu, nádto co dźień iednę, á czáſem dwie, trzy godźiny, dáwał rozmyśláníu. Náwet świeckim oſobom pomyślić o oſtátecznych rzeczach, o cnotach y Dobrodźieyſtwach MARYI P. nie záwádźi; owſzem do zbáwienia pomoże; á Godźinki o Niepokálánym Poczęćiu, co dźień odpráwić náleży.

23. Wiele czynić dobrego ná cześć Mátki Boſkiey Niepokálánie Poczętey, ſamą rzeczą; á więcey ieſzcze dobrą wolą, y gorącym prágnieniem, że dobra wola ſtánie czáſem zá uczynek, pokázuie ſię z tego co náſtępuie: Abráham Pátryárcha nie zábił Syna ſwego Izááka P. BOGU ná ofiárę, ále że chćiał to uczynić ná roſkaz Boſki, ták wiele przez to záſłużył, iákby to ſamą rzeczą uczynił. Alfons Rodryquez Zákonny Bráćiſzek gorące miał prágnienie,

áby cáły świat do Chryſtuſa y do pokuty náwrocił, nádto obierał zá náwrocenie Indiánow, Máurow, y inſzych niewiernych, piekielne męki ná wieki ćierpieć. Nic w ſamey rzeczy nie ućierpiał, Swiáta nie náwroćił, iednák obiáwiono mu było, że tym gorącym prágnieniem ták wiele záſłużył, iákby ſamą rzeczą świat cáły náwroćił. *Michael Julianus in ejus vita.* Nie żal że nie żal, ták hoynemu ták dobremu Pánu ſłużyć, ktory gdy ná uczynek komu nie ſtáie, z ſamey woli kontent; dobrą wolą ták rekompenſuie, iák ſam trudny uczynek. Przetoż co możeſz czynić ſamą rzeczą ná chwáłę Boſką, y ná cześć MARYI P. czyń nie odwłocznie, nie kontentuiąc ſię ſamą wolą; bo kto może co dobrego czynić, y chce czynić, á nie czyni, nie ieſt to dobra wola zá uczynek ſtoiąca, ále zła nie ſkuteczna wola, żárty z BOGA y z MARYI ſtroiąca. Nie beſpieczna z niemi żartowáć! Náwet nayubożśi ludźie wiele dobrego czynić

nić możemy, áleteż wiele ieſt dobrych rzeczy ktorych ſamą rzeczą czynić niemożemy, czyńmyż dobrą wolą y náſtępuiącym ſpoſobem: O Niepokálánie Poczęta Pánno! rádbym miał ſerce S. Anny, S. Jozefa, y naygorętſzych ſług y ſłużebnic twoich, owſzem ſerce ſamego P. JEZUA, ábym ćiebie temi wſzytkiemi ſercámi y áffektámi kochał: Rádbym miał wſzyſtkich Monárchow, Pánow, bogáczow ſkárby, doſtátki, ábym zá nie Kośćioły, Káplice, Bázyliki ná chwáłę Boſką fundował, honorowi twemu dedykował; ábym Obrázy twoie złotem y drogiemi kámieniámi zdobił. Jákob pierwſzy Krol Arágońſki, názwány Victor, dwa tyśiące Kośćiołow MARYI Pánny ozdobił y ubogáćił. *Gomez.* Rádbym tego Krola, rádbym ſamego Konſtántyna y Károla wielkiego Ceſarzow przeſzedł liberáliią ku Tobie, o nayhoynieyſza w dárach twoich MARYA. Niegdyś S. Pulcherya Ceſarzowa Ołtarz z czyſtego złota drogiemi

 kley-

kleynotámi ſadzony honorowi nayczyſtſzey Pánny erygowáła. Károl Ferdynand Krolewic Polſki Fundátor Kośćioła S. Káźimierza w Wilnie, Ołtárz ſrebrny, honorowi Mátki Boſkiey fundował, ták miſterney roboty, że robota więcey wárta niż ſrebro, konſerwuią ten Ołtarz w Kośćiele náſzym wárſzáwſkim. W Częſtochowie co kwártał to inſze ſukienki inſze korony ná Obráźie P. JEZUSA y Nayś: Pánny, wſzyſtkie bogáte, wſzyſtkie drogiemi kámieniámi ſuto oſypáne. S. Stefan Krol węgierſki, w mieśćie Alba regális názwánym, wiele Obrázow y Ołtárzow ze złota, drogiemi kámieniámi ozdobionych, wyſtáwił. *Barry*. Ja bym chćiał tyle Kośćiołow tyle Kaplic twoich Mátko Boſka złotem ozdobić, rádbym ſplendory ſkárby świáta cáłego ná ozdobę domow Bożych, y MARYI wyſypał. Kto co może, ná cześć Mátki Boſkiey czyni, może te, y tym podobne ákty powtárzáć, kto zaś milliony dekláruie, á tyśią-

á tyśiąca (máiąc dość, áż nádto) dla MARYI P. żáłuie, boię śię áby iemu te ákty powtárzáiącemu, kłámſtwa nie żádáno. To *intra parenteſim*, idźmy dáley do oſobliwſzych honorowi Mátce Boſkiey uczynionych przyſług; Námieniony S. Stefan Krol Węgierſki Nayś: Pánnie koronę Węgierſką ofiárował, MARYĄ Pánnę Krolową, á śiebie nie ináczey tylko *Viceregem* námieſtnikiem tey Krolowey tytułował. Szkoda że ten Krol niebył Monárchą cáłego świáta, gdyby był, pewnieby Páńſtwo świáta ná MARYĄ Pánnę zlał; á ſam śię námieſtnikiem Jey uczynił: á iábym śię y tego nie wáżył, ále námieſtnikiem, ták obſzernego Páńſtwa S. Jozefa uczyniwſzy, śiebie naynizſzym y nayliſzſzym Ich ſługą, oraz niewolnikiem názwał: Wiele ieſt Zákonow y Kongregácyi pod Imieniem Nayś: Pánny erygowánych iáko to: Zákon Niepokálánego Poczęćia: od Zwiáſtowánia, y Náwiedzenia Nayś: Pánny przez S. Fran-

 ćiſzka

ćiſzka Salezyuſza fundowány. Mniſzki Urſzulinki po cáłey Fráncyi y po inſzych kráiach ſłáwne, názywáią ſię Zákonnicámi Przebłogoſłáwioney Pánny. Zákon Serwitow álbo ſług Nayś: Pánny. Wiele nádto ieſt Zákonow, álbo od MARYI Pánny intitułácye ſwoie máiących, álbo pod płáſzczem Protekcyi Máiki Boſkiey zoſtáiących. Rádbym wſzyſtkich tych Zákonnikow y Zákonnic ſercámi, kochał ćiebie; wſzyſtkiemi ich nábożeńſtwy modlitwámi ſpoſobámi czćił ćiebie, Mátko Boga mego. Awenion Fráncuſki y inſze miáſta tym ſpoſobem promowuią honor MARYI P. że ná káżdey brámie, y po wſzytkich iey ſtronach wyſtáwuią *ad publicum cultum* Obrázy Nayś: Pánny, tym ſpoſobem iák widźiemy w Wilnie ná oſtrey brámie. Nayśćiśleyſzy Zákon W W. O O. Kártuzow (ktorych Kláſztor tylko ieden nayduie ſię w Litwie, w Bereźie nie dáleko od Słonima, fundácyi y dotácyi znać że Páńſkiey kie-
dy

dy Sápieżyńſkiey) żádnego Kośćioła nie ma ktoryby niebył dedykowány honorowi MARYI Pánny: *Barry.* Eſtymuię to wſzyſtko, rádbym miał zá náuczyćiela ſamego Anioła, ktoryby mię naydoſkonalſych czczenia, ſzánowánia, y eſtymowánia Mátki Boſkiey náuczył ſpoſobow. Fránćiſzek I. Krol Fráncuſki dowiedźiáwſzy ſię otym, że ieden bezbożny heretyk kálwiniſta, Obrazowi Mátki Boſkiey głowę urwał czy odtrąćił, bárzo ſię oto uráźił, lękáiąc ſię áby iednego złość ná cáłe kroleſtwo złych czáſow y ćięſzkiey plági Boſkiey nieſprowádźiła, ná repárácyą iákąkolwiek, tym ſzálonym poſtępkiem zelżonego, więcey niż krolewſkiego honoru MARYI, nákázał publiczną ſupplikácyą y proceſſyą, ktorey ſam przytomny będąc, y z odkrytą głową áſſyſtuiąc, z ſwiecą gorąiącą w ręku ſzedł; ſzły zá nim Dźieći krolewſkie, potym Xiążęta, Grándeſowie Fráncuſcy, Poſłowie poſtronni, naywyżſzego párlámentu Aſſeſoro-

ſorowie &c. wſzyſcy z oſobliwſzą modeſtyą nie śmieiąc náwet oczu w Niebo tym exceſſem rozgniewáne, podnieść. Gdy przyſzli ná mieyſce ná ktorym ten exceſs popełniony, Krol właſną ręką ſtátuę Krolowey Niebieſkiey świeżo zrobioną y wyśmienićie uformowáną, ná mieyſce dáwney, z mieyſca ſwego ná złámánie ſzyi świętokrádzką ręką rugowáney, lokował y poſtáwił, iák mogąc Mátkę Boſką przepráſzáiąc y honor Jey przez poddánego ſwego wźięty przywrácáiąc. *Jacob9 Brevil in antuq: Paris:* Nic mię ták nie boli iáko ćięſzkie obrázy Máieſtátu Boſkiego, y urázy Mátki iego, nic mię ták nie záſmuca, we łzach nie zánurza, w ſmutku nie pogrąża, iáko obelgi ſamego BOGA y dyshonory MARYI, zá ktore w ten czas płákać kiedy żyć przeſtánę, rádbym one iák naylepſzym nágrodźił ſpoſobem, rádbym im iák nayſkuteczniey drogę zágrodźił. Umiey temi y inſzemi ſpoſobámi honor MARYI windykowáć, grzechy cudze opłákiwáć

kiwáć

kiwáć, á łáſkę dla śiebie, u MARYI P. y Syna Jey ſkárbić.

24. Swiádczą *annuæ literæ* S. J. że w roku 1621. niewiáſtá pewna Jápońſka do Wiáry y Chrztu S. przyſzłá. Ta niewiaſta pogáńſkiego iápońſkiego bożka Amida názwánego ták bárzo czćiła, że 140. tyśięcy rázy, co dźień, imie iego powtárzáła, co żeby nábożniey nieſzpieſząc ſię czyniła; duſzny nieprzyiáćiel, ná to piekielne nábożeńſtwo, bárzo ráno ią budźił. Potym błąd ſwoy poznáwſzy do Wiáry świętey przyſzedſzy, te pogáńſkie zábobony w prawdźiwe nábożeńſtwo zámieniła, álbowiem tyleż rázy to ieſt 140. tyśięcy rázy Nayświętſze Imiona JEZUS y MARYA co dźień powtárzáła. Po náwroceniu ſię do Wiáry, przeſtał ią duſzny nieprzyiáćiel, ále S. Anioł ſtroż, zácząl budźić ná to nábożeńſtwo. Wſtyd nam y wielki wſtyd, połowy tego nie czynić dla BOGA prawdźiwego, co pogánie czynili dla fałſzywych bożkow-

kow-

kow ſwoich, y niemych báłwánow. Ta niewiáſta co dźień ták długo ſię modliła, ták częſto te Nayś: Imiona powtárzáła; ty przynámniey trzy rázy ná rok, náprzykład ná Wielkánoc, ná Boże Ciáło y ná Feſt dźiśieyſzy ten krociuśienki ápplauz: *Vivat JEZUS y MARYA Niepokálánie Poczęta*, powtárzay, nie 140. tyśięcy rázy, ále iáką świętą y wielką liczbą, náprzykład álbo 11. tyśięcy rázy ná cześć iedynáſtu tyśięcy Pánien, álbo *6666.* ná cześć tyleż Rycerzow Rzymſkich, y Męczennikow Chryſtuſowych, z Wodzem ſwoim S. Máurycyuſzem, od pogáńſtwa zá Wiárę pozábiiánych, inkluduiąc w tey liczbie wſzytkie święte liczby, ktore chce P. BOG, áby były inkludowáne, náprzykład liczbę dni życia S. Jozefa Joáchima y Anny, liczbę godźin życia MARYI P. liczbę momentow życia Pána JEZUSA.

25. Author anonymus kśiąſzki *pro anno ſæculari* S. J. w roku 1741. wydáney w káliſzu, pod tytułem *Honor Nayś*: *MARYI* mowi: że procz inſzych oſob duchownych y świeckich, á to nie zliczonych, procz inſzych Zákonnikow, procz Jezuitow rożnych národow, iáko to Włochow, Fráncuzow, Hiſzpánow, Niemcow, &c. ſámych Jezuitow Koronney y Litewſkiey Prowincyi było 41. ktorzy rożnymi, ſtylámi, áſcetycznym hiſtorycznym retoryckim poetyckim &c. piſali Kśięgi o MARYI Pánnie y Niepokálánym Jey Poczęciu. Z kąd gotowa dla MARYI przyſługa, á dla ćiebie ákt náſtępuiący: Mátko S. Niepokálánie Poczęta y kśiąg piſać nieumiem, y ná nie ważyć nie mam czego, więc przynámnięy wiele ſię tu Autorow, y Skryptorow twoich námieniło, ták wiele rázy zmowię Zdrowaś MARYA, áby tych ſkryptorow ktorzy iedynie chwáły Boſkiey, honoru MARYI, y pożytkow duſz ludzkich, nie pożytku y chwáły ſwoiey ſzukáią, przybywáło; áby pracy ich, y ſtáraniu Pan

Pan BOG pobłogosłáwił, y ty ſama o błogosłáwiona! miedzy niewiáſtámi MARYO.

26. Ponieważ nie wſzyſtkim ſtáie czáſu ná odpráwienie Rożáńca á Koronkę nie wſzyſcy umieią, więc tu kłádę krotką o Niepokalánym Poczęciu MARYI Pánny koronkę. Już ta Koronka w Wárſzáwie y w Wilnie przedrukowána y u niektorych poſpolita; ále że ná Ruś głęboką ieſzcze niedoſzła, przetoż znowu ią przedtym od innych Autorow do druku dáną, teraz drukuię, y rázem z ſpoſobem ofiárowánia ſię Nayś: Pánnie, ná końcu tey kśąſzki kłádę.

Queſtya 1. Czy wychwálił áby ieden człowiek doſtátecznie MARĄ Pánnę? Odpowiáda Bárry że żáden Jey doſtátecznie nie wychwálił *nunquam ſatis laudata MARIA.* Funduie ſię ta odpowiedź ná słowiech S. Jána Chryzoſtoma: *MARIA abyſſus immenſarum perfectionum*: MARYA przepáścią

niezmiernych doſkonáłości. Ktoż przepáści dna doſtánie? kto MARYĄ doſtátecznie wychwáli.

Queſtya 2. Czy można zliczyć księgi ná cześć MARYI Pánny piſane? Odpowiádam: toż ſamo te księgi, co gwiázdy liczyć ná Niebie, *numera ſtellas ſi potes*. Nayduie ſię ieden Autor ktory więcey niż 5. tyśięcy tych Autorow liczy, ktorzy o Nayś: Pánnie, Tomy, Księgi, piſali. Wolno tych Autorow liczyć ále niepodobna przeliczyć.

Queſtya 3. Czy wſzyſtkie ięzyki MARYĄ P. chwálą, czy wſzyſtkich ięzykow y narodow ludźie, o niey piſali? Odpowiádam, ták nie ináczey. Włośi 934. Fráncuźi 310. Hiſzpáni 400. ksiąg, ná cześć MARYI P. nápiſali: Niemcy 204. Belgowie 341. Anglikowie 135. Grekowie 907. oprocz námienionych národow, piſali nádto o MARYI Pánnie; y honor Mátki Boſkiey promowowáli iák mogli: Afrykáńczykowie, Arábowie, Dálmátowie. Syryiczykowie, Sárdyń-

Sardyńczykowie, Węgrzy, Hibernowie, Szkotowie, Luzytáńczykowie, Sycyliyczykowie wschodni y záchodni, Indyánie, Murzyni, sámi náwet Tátárzy, oczym *Barry*.

****

SPOSOB

Ofiárowania się Przenayświętszey MARYI PANNIE,

w Kongregácyi Niepokálánego Jey Poczęćia, y szczęśliwego z tego świáta zeyśćia,

Zá powodem Nayiáśnieyszego Krolestwa Polskiego Włádysłáwa IV. y Cecylij Renáty, w Wárszáwie w Kośćiele Soc: JESU, Prowincyi Litewskiey, w Roku 1642. Dnia 1. Stycznia.

ZAŁOZONY.

NAyświętsza MARYA Pánno Mátko Boża y Dźiewico Niepokálána, ia N. N. naylichszy, grzeszny człowiek, świętego

tego Oblicza twego nayniegodnieyszy, prágnąc służyć tobie, y ufaiąc wielkiemu miłośierdźiu twemu, przed obecnośćią, Błogosłáwionego Syna twego, y wszystkiego Dworu Niebieskiego, oddáię się dźiś, zá sługę y niewolnika wiecznego, w Bráctwie NIEPOKALANEGO POCZĘCIA Twego, y szczęśliwego z tego świáta zeyśćia, biorąc ćiebie zá osobliwszą Mátkę, Pánią, y Opiekunkę: mocno u śiebie stánowiąc nigdy ćię nieopuszczać, y czći twoiey záwsze bronić. A osobliwie ślubuię że zá Niepokáláne y zewszech miar święte POCZĘCIE twoie záftáwiáć się będę, áż do śmierći. Ciebie tedy Przenayświętsza Panno przez Krew Jednorodzonego Syna twego JEZUSA CHRYSTUSA pokornie proszę, ábyś mię w poczet sług swoich zá niewolnika miłośćiwie przyiełá, we wszystkich potrzebach y przygodach łáskáwie rátowáłá, á nádewszytko w godźinę śmierći moiey iáko Mátka Miłośierdźia ná

pomoc

pomoc przybyć ráczyła. Amen.

Modl się za nami Swięta Panno y Męczenniczko BARBARO,

Abyśmy się stáli godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

MODLITWA

PAnie JEZU Chryste Ktoryś BARBARĘ Swiętą Pánnę y Męczenniczkę twoię, konáiącym ludźiom zá osobliwą Pátronkę náznáczył, proszę ćię przez Naydroższe Rány twoie áby, y moia śmierć przyszła, teyże Oblubienicy twoiey rátunku szczęśliwego doznáła, żebym zá iey przyczyną bez zbáwienney skruchy y przyięćia godnego Nayświętszego Sakrámentu nie umarł. Ktory żyiesz y kroluiesz z Bogiem Oycem y z Duchem S. ná wieki wiekow. Amen.

POWINNOSCI TEY KONGREGACYI.

1 PIerwsza y pryncypálna powinność tey Kongregácyi osobliwszym ślubem obowiązána; czćić, promowowáć,

wowáć y bronić Prerogátywy Niepokálánego MARYI Poczęćia. Ktory to ślub dewocyálny, ábo sposob ofiárowánia się z pártykulárney do MARYI P. propensyi iák naycześćiey nábożnie odnáwiać. Generálna zaś tego ślubu Renowácya zwykła być publicznie w Swięto Oczyszczenia Nayświętszey Pánny corocznie.

II. Ze ta Kongregácya pod Tytułem Niepokálánego Poczęćia, y szczęśliwego z tego świáta zeyśćia, Nayś: MARYI Pánny; złączona oraz z Bráctwem dobrey śmierći, więc ná uprośzenie szczęśliwey śmierći zwykli wpisani do niey, codźiennie odmáwiáć Litánią zwyczayną do Nayś: P. osobliwymi Odpustámi uprzywileiowáną álbo kilka Páćierzy.

III. Z tey rácyi máiąc ta Kongregácya zá Patronkę S. Bárbárę Pánnę y Męczenniczkę, osobliwszym czći ią nábożeństwem, iuż to codźienną według woli y sposobnośći dewocyą, iuż doroczną ná iey Uroczystość Spowiedźią y

Kommunią, máiąc ná to ſobie zupełny odpuſt od Stolice Apoſtolſkiey pozwolony.

IV. Powſzechna Chrześćiáńſkiey miłośći y pártykulárna tego świętego związku, zelántow MARYI obligácya, po pobożnych wyćiąga ſercach, áby iáko żywych ták y umárłych z tey Konfráternij według nábożeńſtwa ſwego BOGU rekommendowáli, oſobliwie gdy doydźie wiádomość o zmárłych w tey Kongregácyi. Tákże chorych, umieráiących, w niebeſpieczeńſtwie zoſtáiących, według możnośći modlitwą y uczynnośćią rátowáli.

V. W Swięta Uroczyſte Nayświętſzey Pánny iáko też w Swięta Národzenia, Obrzezánia, Zmártwychwſtánia &c. Páńſkiego, także w Niedźiele mieśięczne ile czáſu okoliczność pozwoli, ſpowiádać ſię y Kommunikowáć; ná ktoreto Swięta zupełne ſą nádáne Odpuſty.

VI. Codźień Koronkę álbo część Rożáńca lub Godźinki o Niepokálánym Poczę-

Poczęćiu MARYI Pánny odmawiać; co tydźień zá umárłych Mſzy Swiętey ſłuchać; co Mieśiąc SS. Pátronow obierać, zwyczay ieſt tey Kongregácyi. Zádna zaś powinność wymieniona pod żádnym nieobliguie grzechem.

KORONKA
Z GWIAZD DWUNASTU O NIEPOKALANYM POCZĘCIU, NAYSWIĘTSZEY PANNY.

Witay Corko BOGA Oyca, Witay Mátko Syna Bożego

Witay Nayczyſtſza Oblubienico DUCHA Nayświętſzego.

Záwitay Kośćiele żywy cáłey TROYCY Przenayświętſzey.

Niech będźie pochwálone y Błogosłáwione Nayczyſtſze y Niepokáláne Poczęcie Przebłogosłáwioney Pánny MARYI. Amen.

Kto tę Modlitewkę nábożnie zmowi GRZEGORZ XV. pozwolił Odpuſtu lat 100 in Bulla 13. April: 1621.

CZĘSC PIERWSZA.

℣. Jákoz ſą piękne Kroki Twoie w trzewikach Corko Xiążęćia. *Cant*: 7.

℟. Kroki te piękne, Poczęćie BOGA Rodźicy. *S. Ambr*:

ANTYFONA

Od wiekow ieſtem zrządzona y z ſtárodawna pierwey nizli ſię źiemia ſtáła, ieſzcze niebyło przepaśći a iam iuz poczęta była. Prov: 8.

HYMN

Przedwiecznemu Oycu chwáła,
ktoregoś ſię Corko ſtáła:
Niepokalánie Poczęta,
Łaſkiś Pełna Pánno Swięta.
PANNO ſłońcem przyodźiána,
Przy Poczęćiu niezmázána:
Tyś niemiała grzechu ſkázy,
Bárźiey nizli ſłońce zmázy.
1. *Oycze naſz &c.* 4. *Zdrowaś MARYA.*

CZĘSC WTORA.

℣. Wynidźćie Corki Syońſkie y oglądayćie Mátkę Boſką w koronie.

℟. Ktorą ią ukoronował Syn Jey.

ANTY-

ANTYFONA

Jedna ieſt Gołębica moia, doſkonáła moia iedna ieſt: widźiáły Ją Corki, y zá Naybłogoſłáwienſzą wyſtawiły. Cant: 6.

HYMN

BOGU Synowi bądź chwáła,
Ktoregoś ſię Matką ſtała:
Niepokalanie Poczęta,
Łaſki pełna PANNO Swięta.
Czyſtſza niż śnieg y Lilia,
BOGA Rodźica MARYA:
Gwiazdy gorą na twym Czele,
Xiężyc u ſtop Twych ſię ściele.
1. *Oycze naſz &c.* 4. *Zdrowaś MARIA.*

CZĘSC TRZECIA.

℣. Podź z Libánu Oblubienico moia, podź z Libánu. (*Cant*: 4.)

℟. Podź będźieſz Koronowána.

ANTYFONA

Ktoraż to ieſt, ktora idźie iáko zorza wſchodząca, piękna iáko Xiężyc, wybrána iáko Słońce, ogromna iako woyſko uſzykowáne porządnie. Cant: 6.

HYMN

Chwáła Swiętemu DUCHOWI,
Twoiemu Oblubieńcowi:
Niepokálánie Poczęta,
Łáſki pełna PANNO Swięta. DUCH

DUCH Swięty Twoy Oblubieniec,
Z gwiazd dla Ciebie wije wieniec:
W Niebie trzymasz pierwsze czoło,
Służąc Swięći stoią w koło.
1. *Oycze nasz &c.* 4. *Zdrowaś MARYA.*
Niech będźie Błogosławione Nayczystsze y Niepokálane Poczęćie Przebłogosławioney Pánny MARYI. Amen.

OFIAROWANIE

Niegárdź PANNO tą Koroną,
Ják z dwunastu gwiazd złożoną:
Wszak milszeć nad gwiazd promienie,
Jest Anielskie Pozdrowienie.
Ktore do stop Twych przyięte,
Jak by było z Nieba wźięte:
Bez ambr światło dźień pogodny,
Páli do wieczności zgodny.
Bo kto w łasce wita ćiebie,
Nowym práwem ma być w Niebie
Ták ná duszy świeći właśnie,
Ze y słońce przed nim gáśnie.
Mam z BERNARDA tego probę,
Iż z słońca y gwiazd ozdobę
Biorąc, bárźiey gwiázdy stroisz,
Kiedy w Słońcu PANNO stoisz.
Toć práwda niezáwiedźiona,
Ze uwienczasz uwienczona:
Twych Klientow koronuiesz,
Gdy Koronkę ákceptuiesz, Nam

Nam zaś poki życia stánie,
Poczęta Niepokálanie
PANNO, ná Twey czći niezbędźie,
Bądź sławiona tu y wszędźie.
Zá ten Twego punkt Honoru,
Ześ była pełna splendoru:
Przy Poczęćiu, Zycie łoże,
Chętnie widźisz serce BOZE.
Przybądź żeo Mátko BOGA!
Gdy nástąpi śmierci trwoga:
Niech nie będźie oddálona,
Od nas Niebieska Korona.
Niech będźie Błogosławione Nayczystsze y Niepokálane Poczęćie Przebłogosławioney Pánny MARYI. Amen.

MODLITEWKA

Doświádczona przećiw pokusom y nałogom iáko świádczy Nadasi y inni.

MAtko Boska y Pánno Nayczystsza dáruię Tobie oczy, uszy, ręce, y serce moie, rátuyże mnie, ázebym nigdy nieobráźił Pána BOGA y Ciebie Orędowniczki moiey. Gdy kuszonym będę postánáwiam do ćiebie ućiekáiąc się mowić: Nayświętsza Pánno skuszony iestem, ratuy mię Pani moia, ia iestem JEZUSA y MARYI, ktorym mnie darowałem.

Do S. JOZEFA Oblubieńca Nayś: Pánny.

JOZEFIE MARYI torem,
W cnotach idąc, iesteś wzorem Wy-

Wyſokiego cnot koloru,
Maſz z MARYI dość ſplendoru:
Gdy śmierć przyidźie, Protektorze,
W Niebieſkim mnie poſtaw Dworze.

Do S. ANNY MATKI Nayśw: PANNY.

Trzykroć Swięta Mátko ANNO,
Z Wnukiem y Nayświętſzą PANNĄ:
Twa Corka ſwému Synowi,
A Ty ſupplikuy Wnukowi:
By przez Mękę świętą ſwoię,
Zgładźił niepráwośći moie:
Ná koniec niech potym zgonie,
W wieczney mieyſce da Koronie.

Do S. JOACHIMA Oyca Naśw: Pánny.

JOACHIMIE Oycze Swięty,
Mátki Boſkiey, u nas wźięty
Pátronie, bierz w twą obronę,
Ktorzy Corce Twey Koronę:
Dáiemy iaką możemy,
Niechże wiecznie nie giniemy.

Do cáłey Swiętey FAMILII.

JEZU z Mátką Twą MARYĄ,
Y Ty Swięta Familią:
JOZEF ANNO JOACHIMIE:
Zápiſzćie me w Niebie Imie.
AMEN



Podług Astronomow.
1225. Milionow, y 200.000
mil do Empireyskiego Nieba
Gdyby z samego tylko firmamentu
młynski kamien spuscił, musiałby
lecieć przez lat 90. nizby ziemie
~~[illegible]~~ dotknął

